



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Prokurator Generalny – Minister Sprawiedliwości, www.pk.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Prosecutor General for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Prokurator Generalny – Minister Sprawiedliwości, www.pk.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Prokuratora Generalnego wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA V.C.L. I A.N. przeciwko ZJEDNOCZONEMU KRÓLESTWU

(Skargi nr 77587/12 i 74603/12)

WYROK

Artykuł 4 • Obowiązki pozytywne • Niepodjęcie przez władze krajowe środków operacyjnych zgodnych z międzynarodowymi standardami w celu ochrony małoletnich ściganych pomimo wiarygodnego podejrzenia, że byli ofiarami handlu ludźmi • Brak wstępnej, szybkiej oceny statusu ofiary handlu ludźmi • Niewystarczające powody dalszego ścigania, pomimo stwierdzenia przez właściwy organ, że skarżący byli ofiarami handlu ludźmi
Artykuł 6 ust. 1 (karny) • Brak zbadania statusu skarżących jako potencjalnych ofiar handlu ludźmi wpływający na ogólną rzetelność postępowania karnego • Niezabezpieczenie dowodów stanowiących podstawowy aspekt ich obrony • Brak odstąpienia od zarzutów w drodze ugody sądowej przyjętej bez pełnej świadomości faktów • Uchybienie nieusunięte przez późniejsze przeglądy przeprowadzone przez organy krajowe w oparciu o nieodpowiednie przesłanki

STRASBURG
16 lutego 2021 r.

OSTATECZNY
05.07.2021

Wyrok stał się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie V.C.L. i A.N. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Yonko Grozev, *Przewodniczący*,
Tim Eicke,
Faris Vehabović,
Iulia Antoanella Motoc,
Armen Harutyunyan,
Pere Pastor Vilanova,
Jolien Schukking, *sędziowie*,

oraz Andrea Tamietti, *Kanclerz Sekcji*,

Mając na uwadze:

skargi (nr 77587/12 i 74603/12) przeciwko Zjednoczonemu Królestwu Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej wniesionych do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez dwóch obywateli Wietnamu, V.C.L. i A.N. („skarżący”) odpowiednio w dniach 20 listopada 2012 r. i 21 listopada 2012 r.;

decyzję o zakomunikowaniu rządowi Zjednoczonego Królestwa („rząd”) skarg dotyczących art. 4 i art. 6 ust. 1 Konwencji;

decyzję o zapewnieniu skarżącym anonimowości zgodnie z Regulą 47 § 4 Regulaminu Trybunału.

uwagi przedstawione przez pozwany rząd oraz przekazane w odpowiedzi uwagi skarżących;

uwagi przedstawione przez Liberty, której przewodniczący Sekcji udzielił zgody na przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta, oraz GRETA i Anti-Slavery International, którym przewodniczący Sekcji udzielił zgody na przystąpienie do sprawy A.N. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 74603/12) w charakterze interwenienta;

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 stycznia 2021 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

WPROWADZENIE

1. Niniejsze skargi dotyczą ścigania (wówczas) małoletnich skarżących, których obaj uznano za ofiary handlu ludźmi przez wyznaczony właściwy organ, za przestępstwa związane z ich pracą jako ogrodnicy w fabrykach konopi indyjskich.

FAKTY

2. Skarżący urodzili się odpowiednio w 1994 r. i 1992 r. i mieszkają w Middlesex i Londynie. Skarżący w sprawie nr 77587/12 (zwany dalej „pierwszym skarżącym”), któremu przyznano pomoc prawną, był

reprezentowany przez Philipę Southwell z Birds Solicitors – kancelarii prawnej z siedzibą w Londynie. Skarżący w sprawie nr 74603/12 (zwany dalej „drugim skarżącym”) był reprezentowany przez AIRE Centre, organizację charytatywną z siedzibą w Londynie, oraz przez profesora P. Chandrana, adwokata z siedzibą w Londynie przy 1 Pump Court Chambers.

3. Rząd był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, J. Gaughana z Foreign and Commonwealth Office.

4. Okoliczności faktyczne spraw, przedstawione przez strony, można podsumować następująco.

I. UZNANIE ZA WINNEGO I SKAZANIE PIERWSZEGO SKARŻĄCEGO

5. W dniu 6 maja 2009 r. pierwszy skarżący został znaleziony przez policję pod adresem w Cambridge podczas wykonywania nakazu przeszukania w ramach działań antynarkotykowych. Miejszem przeszukania był czteropokojowy dom przekształcony w wyspecjalizowaną plantację konopi indyjskich zawierającą 420 roślin konopi indyjskich o wartości rynkowej przekraczającej 130 000 funtów szterlingów (GBP). Pierwszego skarżącego został znaleziony samego w budynku, w posiadaniu doładowanego telefonu komórkowego i 100 GBP w gotówce.

6. W następstwie znalezienia przez policję, pierwszego skarżącego przesłuchano w obecności przedstawiciela prawnego i odpowiedniej osoby dorosłej. Twierdził, że ma piętnaście lat (fakt, który rząd obecnie uznaje za potwierdzony), że został przemycony do Zjednoczonego Królestwa przez swojego ojca adopcyjnego, po przyjeździe spotkał dwóch obywateli Wietnamu, którzy zabrali go do budynku w Cambridge, i że chociaż zdawał sobie sprawę, że uprawia się tam konopie indyjskie, nie wiedział, że jest to nielegalne. Postawiono mu zarzut udziału w produkcji substancji kontrolowanej.

7. Służby socjalne oceniły wiek pierwszego skarżącego i stwierdziły, że ukończy on osiemnaście lat w styczniu 2010 r. Sędzia rejonowy w sądzie pokoju uznał następnie, że miał on co najmniej siedemnaście lat.

8. Podczas rozprawy wstępnej przed sądem koronnym w dniu 21 maja 2009 r., rozpatrzenie sprawy odroczono w celu przedstawienia odpowiedzi na postawione zarzuty i przeprowadzenia postępowania w sprawie ustalenia trybu dalszego postępowania. Kilka dni później Refugee and Migrant Justice, organizacja charytatywna zajmująca się doradztwem i reprezentacją prawną, poinformowała ówczesnego pełnomocnika pierwszego skarżącego o obawach, że mógł on paść ofiarą handlu ludźmi oraz że kwestia ta została „zasygnalizowana” przez służby socjalne. Ponadto wskazano, że służby socjalne mogą podnieść kwestię umorzenia postępowania w prokuraturze (Crown Prosecution Service, CPS), ale w przeciwnym razie kwestię tę należy podnieść przed sądem.

9. W dniu 13 sierpnia 2009 r. odbyło się spotkanie pierwszego skarżącego z obrońcą. Nie odnotowano żadnej analizy kwestii handlu ludźmi. Pierwszy skarżący początkowo zamierzał nie przyznać się do stawianych zarzutów i wskazał, że się boi, ale po uzyskaniu porady obrońcy potwierdził, że zamierza przyznać się do winy.

10. W dniu 20 sierpnia 2009 r., po spotkaniu z obrońcą, pierwszy skarżący przyznał się do produkcji narkotyku klasy B.

11. W dniu 4 września 2009 r., podczas spotkania, na którym pierwszy skarżący nie był wspomagany przez odpowiednią osobę dorosłą, inny obrońca doradził mu, że może ubiegać się o możliwość odwołania przyznania się do winy na tej podstawie, że był ofiarą handlu ludźmi i pracy przymusowej. Jednakże pierwszy skarżący poinformował obrońcę, że nie obawia się domniemych handlarzy ludźmi. Niemniej jednak wydanie wyroku odroczone w oczekiwaniu na raport służb socjalnych na temat tego, czy należy go uznać za ofiarę handlu ludźmi.

12. W dniu 14 października 2009 r. CPS dokonała przeglądu postanowienia o wszczęciu postępowania i stwierdziła, że nie ma wiarygodnych dowodów na to, że pierwszy skarżący padł ofiarą handlu ludźmi. Jednakże następnego dnia CPS otrzymała pismo z United Kingdom Border Agency (zwanej dalej „UKBA”) wskazujące, że okoliczności sprawy pierwszego skarżącego zostały rozpatrzone przez jeden z dwóch właściwych organów (zob. par. 75-76 poniżej), które stwierdziły że istnieją uzasadnione podstawy, by sądzić, że był on ofiarą handlu ludźmi. W związku z tym przyznano mu czterdziestopięciodniowy „okres do namysłu”, a rozpatrzenie jego sprawy odroczone na tej podstawie, że leżało to w jego najlepszym interesie.

13. W dniu 27 listopada 2009 r. UKBA wysłała pismo do pełnomocnika pierwszego skarżącego. Zauważono w nim, że dochodzenie w sprawie handlu ludźmi było nadal w toku, ale stwierdzono, że okoliczności sprawy pierwszego skarżącego sugerowały następujące wskaźniki handel ludźmi: znaleziono go w fabryce konopi indyjskich, co wskazuje na przestępczość z udziałem dorosłych; nie uczęszczał do szkoły; i miał zakaz opuszczania posesji. Stwierdzono ponadto, że w świetle jego „wiarygodnej relacji” – która pozostała spójna podczas szeregu spotkań, które odbył on ze służbami socjalnymi – uznano, że padł on ofiarą handlu ludźmi w Zjednoczonym Królestwie.

14. W dniu 8 grudnia 2009 r. sprawa została ponownie rozpatrzona przez prawnika z CPS, ale prokurator naczelny potwierdził następnie konieczność ścigania. Chociaż nie podano oficjalnych powodów tej decyzji, w liście do deputowanego do parlamentu z dnia 10 grudnia ówczesny dyrektor oskarżeń publicznych (DPP) wyjaśnił, że postępowanie nie zostało umorzone, ponieważ przestępstwa miały niezwykle poważny charakter, nie podniesiono zarzutu przymusu i brak było wyraźnych dowodów na handel ludźmi.

15. Podczas rozprawy w dniu 14 grudnia 2009 r. CPS podniosła, że zarzutem nie był status ofiary handlu ludźmi; postanowienie o wszczęciu postępowania wydano raczej w świetle posiadanych informacji i musi podlegać przeglądowi. Złożenie wniosku o odwołanie przyznania się do winy byłoby bezcelowe, ponieważ przymus nie stanowił realnego zarzutu. Sędzia wskazał jednak, że wniosek o odwołanie był uzasadniony i wyznaczył termin rozprawy na początek 2010 r., jeśli wniosek miał zostać złożony. Następnie w celi pierwszy skarżący wskazał, że chciałby zmienić swoje stanowisko.

16. W dniu 16 grudnia 2009 r. obrońca wskazał adwokatowi pierwszego skarżącego, że zmiana stanowiska zalecana przez służby socjalne była „oburzająca”. Powtórzył swój pogląd, że fakt, iż pierwszy skarżący nie bał się i opiekował się roślinami w zamian za pomoc w znalezieniu rodziny, czyni tę kwestię nieistotną.

17. Podczas rozprawy w dniu 19 stycznia 2010 r. pierwszy skarżący podtrzymał swoje stanowisko. Wydaje się, że decyzja ta została podjęta po spotkaniu z jego pełnomocnikami, podczas którego poinformowano go, że ustalenie, iż był on ofiarą handlu ludźmi nie zostało ostatecznie potwierdzone; że w każdym razie CPS nie była zobowiązana – i nie zamierzała – wycofać oskarżenia; i że chociaż postanowienie o wszczęciu postępowania może zostać zakwestionowane przed wysokim trybunałem, jest to długi proces, który ma niewielkie szanse powodzenia. Zdaniem Korony dowody sugerowały, że pierwszy skarżący nie był ofiarą handlu ludźmi. Prokurator szczegółowo omówił fakty, zauważając w szczególności, że skarżącego znaleziono w zwykłym domu, że był on w posiadaniu doładowanego telefonu komórkowego i pieniędzy; podczas oceny sytuacji handlu ludźmi skarżący wskazał, że jego rodzina w Wietnamie nie była zagrożona; nie miał długów względem nikogo w Wietnamie; i nie był ofiarą wykorzystywania przed zatrzymaniem. W związku z tym nie stwierdzono „żadnego powodu”, aby zmienić wstępną ocenę, zgodnie z którą pierwszy skarżący powinien być ścigany w interesie publicznym. Pierwszego skarżącego skazano na karę dwudziestu miesięcy pozbawienia wolności w zakładzie karnym dla młodocianych.

II. UZNANIE ZA WINNEGO I SKAZANIE DRUGIEGO SKARŻĄCEGO

18. W dniu 21 kwietnia 2009 r. funkcjonariusze policji udali się do budynku mieszkalnego w Londynie w związku ze zgłoszeniem podejrzenia włamania. Poinformowano ich, że w ogrodzie na tyłach posesji widziano dużą grupę mężczyzn, którzy próbowali wdrzeć się do środka. Po przyjeździe na miejsce, funkcjonariusze odkryli bardzo wyspecjalizowaną plantację konopi indyjskich. Drugi skarżący, wraz z kilkoma innymi obywatelami Wietnamu, został znaleziony w pobliżu lokalu, ukrywając się przed włamywaczami. Wszystkich zatrzymano.

19. Po zatrzymaniu ustalono, że drugi skarżący był w posiadaniu 70 GBP. Przesłuchano go w obecności tłumacza na posterunku policji. Ponieważ początkowo podał rok urodzenia 1972, został potraktowany jako osoba dorosła (później przyjęto, że jego faktyczny rok urodzenia to 1992).

20. Podczas przesłuchania przez policję wskazał on, że po opuszczeniu Wietnamu udał się do Zjednoczonego Królestwa przez Czechy. Wkrótce po przyjeździe poznał kilku Wietnamczyków, w tym mężczyznę („H”), który zapewnił mu zakwaterowanie, ubrania i jedzenie na tydzień. Podczas pobytu w owym domu powiedziano mu, że „dla własnego dobra lepiej żeby nie wychodził”; jednak zapytany, czy był tam przetrzymywany wbrew swojej woli, odpowiedział, że nie. Po tygodniu przewieziono go na plantację marihuany w „zakrytym” pojeździe. Według drugiego skarżącego okna plantacji były zamurowane, jedyne drzwi były zamykane od zewnątrz i jego zdaniem plantacja była strzeżona. Jego praca obejmowała podlewanie roślin i gotowanie. Spał, jadł i pracował na plantacji, a za swoją pracę nie otrzymywał wynagrodzenia.

21. Drugi skarżący twierdził, że na początku nie wiedział, że rośliny na plantacji były nielegalne. Stał się jednak podejrzliwy i chciał odejść, ponieważ się bał. Mniej więcej w tym czasie H pozwolił mu opuścić plantację z kilkoma innymi osobami na kilka dni, ale kiedy w rozmowie telefonicznej skarżący powiedział H, że nie chce wracać, H powiedział mu, że może zostać zabity, jeśli przestanie pracować. Następnie skarżącego i innych odebrano i przewieziono z powrotem na plantację.

22. Po przesłuchaniu skarżącemu postawiono zarzut udziału w produkcji substancji kontrolowanej klasy B, mianowicie konopi indyjskich.

23. Na rozprawie przed sądem pokoju w dniu 30 kwietnia 2009 r. drugi skarżący podał 1992 jako swój rok urodzenia. Sprawa została następnie rozpatrzona w oparciu o założenie, że miał on siedemnaście lat.

24. Prokuratura przeprowadziła przegląd akt w dniu 1 czerwca 2009 r. Wydaje się, że uznano, iż drugi skarżący został przemycony do Zjednoczonego Królestwa, ponieważ jego rodzice sfinansowali jego podróż do miejsca, w którym upatrywano szansę na lepsze perspektywy życiowe.

25. Drugiemu skarżącemu przyznano pomoc prawną. W przedstawionych jego obrońcy twierdzeniach dotyczących okoliczności faktycznych znajduje się notatka wskazująca, że „trafił on do Zjednoczonego Królestwa jako ofiara handlu ludźmi”, chociaż nie ustalono źródła tego wpisu, a skarżący później przyznał, że nie użył tego terminu.

26. Obrońca spotkał się z drugim skarżącym na w dniu 1 lipca 2009 r., przyjmując twierdzenia dotyczące okoliczności faktycznych bezpośrednio od niego przy udziale tłumacza. Skarżący powiedział obrońcy, że uciekł z domu w Wietnamie i nielegalnie podróżował do Zjednoczonego Królestwa przez Republikę Czeską. Po przyjeździe skontaktował się z kuzynem w Londynie. Szukając pracy, pewni Wietnamczycy przedstawili go H, który zapewnił mu zakwaterowanie, jedzenie i pieniądze. Następnie zabrano go na plantację, na

której początkowo wydawało mu się produkowane są leki ziołowe. Skarżący był przeważnie zamknięty na plantacji i nie mógł jej opuszczać. Po około dziesięciu dniach odkrył, że rośliny to konopie indyjskie i poprosił o możliwość odejścia. Grożono mu, że jeśli odejdzie, może zostać zabity. Mimo że raz udał się z kilkoma współpracownikami do domu jednego z ich krewnych, H skontaktował się z nimi tam i w wyniku dalszych grózb wrócili na plantację.

27. Ponieważ drugi skarżący zgodził się, że mógł uciec z domu krewnego swojego współpracownika, obrońca nie wierzył, że zarzut przymusu miałby szansę powodzenia. Drugi skarżący przyznał się do winy w lipcu 2009 r.

28. Po przyznaniu się skarżącego do winy członek zespołu ds. zapobiegania przestępczości nieletnich (Youth Offending Team, YOT) sporządził raport kuratorski. W raporcie wskazano, że drugi skarżący żałował swojej decyzji o przyjęciu oferty pracy na plantacji. Przyznał, że jego motywacją był „zysk finansowy”, co nie było ani akceptowalne, ani uzasadnione. Przyjął odpowiedzialność za swoją decyzję i okazał skruchę.

29. W dniu 25 września 2009 r. drugiego skarżącego skazano na osiemnaście miesięcy ograniczenia wolności i resocjalizacji. Uwzględniono fakt jego przyznania się do winy i wzięto pod uwagę jego młody wiek, fakt, że opuścił Wietnam, aby zapewnić sobie lepsze życie oraz jego „doskonałe postępy” w okresie zatrzymania.

III. PÓŹNIEJSZE USTALENIA DOTYCZĄCE STATUSU DRUGIEGO SKARŻĄCEGO JAKO OFIARY HANDLU LUDŹMI

30. W kwietniu 2010 r. nowy adwokat skarżącego skierował jego sprawę do National Society for the Prevention of Cruelty to Children National Child Trafficking Advice and Information Line (zwanego dalej „NSPCC NCTAIL”).

31. W rozmowie z pracownikiem socjalnym NSPCC NCTAIL, drugi skarżący wskazał, że jego rodzina zapłaciła za jego podróż do Republiki Czeskiej po tym, jak został zaatakowany przez policję i niemal zatrzymany podczas antyrządowego protestu w Hanoi. Skarżący poleciał sam do Republiki Czeskiej, gdzie spotkał się z mężczyzną, który odebrał mu paszport. Przebywał w domu owego mężczyzny przez około dwa tygodnie, podczas których nie mógł opuszczać swojego pokoju, chyba że prał lub sprzątał. Wraz z dwiema kobietami został następnie przetransportowany ciężarówką do Londynu. Po przyjeździe mężczyzna odebrał trójkę pasażerów i zawiózł ich do domu kobiet. Stamtąd skarżący zadzwonił do swojej matki, aby uzyskać dane kontaktowe swojej kuzynki w Londynie. Następnie skontaktował się z kuzynką, a kobiety, z którymi podróżował, zabrały go na spotkanie z nią na targu. Powiedziały mu, aby wrócił do miejsca spotkania następnego dnia, a one zorganizują dla niego pracę. Drugi skarżący zatrzymał się u swojej kuzynki na jedną noc, ale ponieważ nie znał jej dobrze – a w

ogóle nie znał jej męża – nie chciał nadużywać ich gościnności. Wrócił zatem na miejsce spotkania, gdzie spotkał H.

32. Na podstawie wywiadu pracownica służb socjalnych stwierdziła, że istniały uzasadnione podstawy, aby uznać drugiego skarżącego za ofiarę handlu dziećmi z Wietnamu do Zjednoczonego Królestwa. W szczególności zauważyła, że wydawało się, iż istnieją wyraźne powiązania między osobami, które zorganizowały jego podróż z Wietnamu, osobami, które przetrzymywały go w Republice Czeskiej i przetransportowały do Zjednoczonego Królestwa, a osobami, które wykorzystywały go do pracy na plantacji konopi indyjskich; miał zakaz opuszczania lub zamykano go w miejscach, w których był ukrywany lub wykorzystywany przez pośredników; nie został poinformowany o przestępczym charakterze pracy w fabryce konopi indyjskich; został zamknięty na plantacji konopi indyjskich i powiedziano mu, że zostanie zabity, jeśli ją opuści; a także był zmuszony do życia w szkodliwych dla zdrowia warunkach na plantacji, bez zapłaty.

33. Sprawa drugiego skarżącego została następnie rozpatrzona przez jeden z dwóch właściwych organów (zob. par. 75-76 poniżej). W dniu 16 listopada 2010 r. UKBA powiadomiła skarżącego, że właściwy organ uznał, iż był on ofiarą handlu ludźmi. Chociaż UKBA uznała, że niektóre aspekty jego stanowiska, że był ofiarą przemytu, podważają jego wiarygodność – fakt, że pozwolono mu opuścić nadzór pośredników i pozostać z kuzynką przez jedną noc, fakt, że nie był konsekwentny w kwestii istnienia telefonów na plantacji konopi indyjskich oraz fakt, że pozwolono mu opuścić plantację konopi indyjskich – uznano, że na podstawie zasady prawdopodobieństwa istnieją podstawy, by sądzić, że padł ofiarą przemytu do Zjednoczonego Królestwa. W jej opinii opis rekrutacji i przemieszczania drugiego skarżącego z Wietnamu do Zjednoczonego Królestwa wypełniał przesłanki handlu ludźmi zgodnie z konwencją przeciwko handlowi ludźmi do celów wyzysku siły roboczej. Uznała również, że istnieje związek między osobami, które zorganizowały jego podróż z Wietnamu, tymi, które przetrzymywały go w Republice Czeskiej i przywiozły do Zjednoczonego Królestwa, a tymi, które zatrudniły go na plantacji konopi indyjskich, oraz że znajdował się on w sytuacji zależności i wykorzystania słabości, co może w pewnym stopniu wyjaśnić, dlaczego pozwolono mu opuścić plantację i dlaczego wrócił. Jeśli chodzi o pracę, którą wykonywał, znaleziono go w miejscu wyzysku, które było strzeżone i zamknięte z zewnątrz, a warunki życia i pracy były zgodne z tymi, które występują w sytuacjach wyzysku.

34. Ponieważ jednak skończył osiemnaście lat i nie korzystał z żadnego doradztwa, nie uznano go za osobę „w potrzebie”. W związku z tym nie był już uważany za ofiarę handlu ludźmi i nie kwalifikował się do uzyskania zezwolenia na pobyt.

35. Adwokat drugiego skarżącego zatrudnił również psychologa, który przygotował raport w marcu 2011 r. Raport opierał się na relacji przedstawionej przez skarżącego osobie przeprowadzającej rozmowę z

NSPCC NCTAIL. Psycholog stwierdził, że cierpiał on na zaburzenia psychiczne w wyniku wielu traumatycznych doświadczeń jako nieletni, w tym napaści przez policję w Wietnamie i przemytu do Zjednoczonego Królestwa. Jego objawy spełniały kryteria rozpoznania zespołu stresu pourazowego (PTSD) i poważnych zaburzeń depresyjnych. W opinii psychologa jego objawy były spójne z jego relacją zdarzeń. Ponadto psycholog uznał, że relacja przedstawiona przez drugiego skarżącego osobie przeprowadzającej rozmowę z NSPCC była „zasadniczo spójna” z relacją przedstawioną policji, a drobne niespójności można było wyjaśnić jego PTSD. Biorąc pod uwagę jego historię z policją w Wietnamie, po zatrzymaniu był przestraszony, zły i zdezorientowany. Z kolei wywiad NSPCC NCTAIL przeprowadzony był w mniej stresujących warunkach, przez profesjonalistę doświadczonego w kontaktach z dziećmi będącymi ofiarami handlu ludźmi.

36. W dniu 28 czerwca 2011 r. prawniczka prowadząca sprawy specjalne z CPS dokonała przeglądu sprawy drugiego skarżącego w świetle zaktualizowanych wytycznych CPS oraz wniosków NSPCC NCTAIL i UKBA. Uwzględniając w szczególności fakt, że drugi skarżący był dzieckiem w dojrzałym wieku, niespójności w relacjach, które przedstawił, fakt, że miał telefon komórkowy i mógł wezwać pomoc, fakt, że pozwolono mu zobaczyć się z kuzynką i nie był przetrzymywany na plantacji wbrew swojej woli, brak obrażeń fizycznych u niego lub któregokolwiek z innych „ogrodników”, fakt, że miał przy sobie pewną sumę pieniędzy, gdy został znaleziony, oraz możliwość ucieczki z plantacji konopi indyjskich, nadal stanowczo uważała, że nie był ofiarą handlu ludźmi, a interes publiczny wymagałby ścigania. Dochodząc do tego wniosku, uznała, że początkowe relacje drugiego skarżącego (zob. par. 20 i 21 powyżej) były możliwie najbliższe prawdzie.

37. W dniu 7 listopada 2011 r. NSPCC NCTAIL sporządził raport uzupełniający. Pracownica socjalna, która przygotowała poprzedni raport, uwzględniła w nim dalszą dokumentację związaną głównie z postępowaniem karnym i rozważyła, czy konieczna jest zmiana opinii przedstawionej we wcześniejszym raporcie (zob. par. 31-32 powyżej). Doszła do wniosku, że w dokumentach tych nie było żadnych nowych materiałów, które skłoniłyby ją do zmiany swojej profesjonalnej opinii. W rzeczywistości uznała, że materiał zawarty w niektórych dokumentach w połączeniu z jej poszerzonym doświadczeniem w dziedzinie handlu dziećmi wzmocnił jej wniosek, że drugi skarżący był ofiarą handlu ludźmi w momencie jego zatrzymania. W tym względzie wskazała, że relacje dzieci będących potencjalnymi ofiarami handlu ludźmi przedstawiane różnym specjalistom, w różnych kontekstach, rzadko były ze sobą całkowicie spójne.

IV. ODWOŁANIE SKARŻĄCYCH OD UZNANIA ZA WINNYCH I SKAZANIA

38. Pierwszy skarżący wniósł o odwołanie się – po terminie – od uznania za winnego i skazania. Twierdził, że należało mu doradzić, aby odwołał przyznanie się do winy i złożył wniosek o zawieszenie postępowania, ponieważ był wiarygodną ofiarą handlu ludźmi i z tego tytułu nie powinien być ścigany. Skarżył się również, że w chwili decyzji, by nie zmieniać swojego stanowiska, nie towarzyszyła mu odpowiednia osoba dorosła a CPS nie potwierdziła, dlaczego ściganie leżało w interesie publicznym.

39. Ponieważ była to jedna z pierwszych spraw, w których podniesiono problem handlu dziećmi w celu wykorzystywania ich do pracy po wejściu w życie Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi („konwencja o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi”), udzielono zezwolenia. Sąd skomentował

„[...] wydaje się sądowi, że istnieją dwie potencjalnie niepokojące kwestie. Po pierwsze, wydaje się, że coś poszło nie tak, gdy jeden organ państwowy (Home Office) zgodził się, że dana osoba była ofiarą handlu ludźmi, ale inny organ państwowy (CPS) doszedł do przeciwnego wniosku, pozornie bez wiedzy tego pierwszego. Uprawnione jest twierdzenie, że jako kwestia prawa publicznego, gdy rząd, za pośrednictwem Home Office, przyjął, że dana osoba była ofiarą handlu ludźmi, CPS powinna działać w oparciu o te same przesłanki, chyba że istnieje jakiś mocny argument przeciwko. Po drugie, wydaje się, że skarżącemu nie udzielono odpowiedniej porady na temat jego sytuacji, która była nietypowa”.

40. Drugi skarżący również ubiegał się o pozwolenie na wniesienie apelacji od uznania za winnego i skazania. W swoich udoskonalonych zarzutach odwołania od wyroku skazującego podnosił między innymi, że jego skazanie było niebezpieczne, ponieważ jako nieletni i ofiara handlu ludźmi i pracy przymusowej sprzecznej z art. 4 Konwencji przysługiwało mu prawo do ochrony, a nie do ścigania. W szczególności argumentował, że CPS powinna była przeprowadzić znacznie dokładniejsze dochodzenie w przedmiocie jego ewentualnego statusu ofiary handlu ludźmi w Zjednoczonym Królestwie i wyzysku na plantacji konopi indyjskich. Oparł się częściowo na zeznaniach specjalisty ds. dzieci w NSPCC NCTAIL, który, odnosząc się do wytycznych opublikowanych przez CPS i stowarzyszenie komendantów policji (ACPO – zob. par. 74 poniżej), argumentował, że właściwą reakcją w sprawie drugiego skarżącego byłoby skierowanie przez policję sprawy do lokalnych służb ds. dzieci, gdy tylko znaleziono go na plantacji konopi indyjskich. Policja powinna następnie udostępnić jak najwięcej informacji, aby pomóc służbom ds. dzieci w przeprowadzeniu odpowiedniej oceny handlu ludźmi, a inne potrzeby w zakresie opieki społecznej powinny zostać zidentyfikowane i uwzględnione w kontekście zabezpieczenia i ochrony dzieci. Uzasadnienie apelacji odnosiło się również do raportu Child Exploitation and Online Protection Command (CEOP, jednostki National Crime Agency – zob. par. 81-83 poniżej), w którym

wskazano, że pomimo faktu, że każde dziecko znalezione na plantacji konopi indyjskich mogło być ofiarą handlu ludźmi, istniała tendencja do ścigania, a nie ochrony wietnamskich dzieci znalezionych na tego rodzaju plantacjach.

41. Drugi skarżący argumentował ponadto, że zarzut przymusu w prawie powszechnym był nieodpowiedni w sprawach dotyczących ofiar handlu dziećmi, ponieważ dziecko będące ofiarą handlu nie mogło zgodnie z prawem zgodzić się na bycie ofiarą handlu.

42. Zezwolenia udzielono, a jego apelacja została połączona z apelacją pierwszego skarżącego.

43. W wyroku wydanym w dniu 20 lutego 2012 r. sąd apelacyjny stwierdził, że art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi (tzw. „przepis o niekaraniu” – zob. par. 103 poniżej) był skierowany na decyzje o skazaniu, a nie na decyzje organów prokuratorskich, a zatem nie mógł być interpretowany jako tworzący immunitet dla ofiar handlu ludźmi, które zaangażowały się w działalność przestępczą; nie mógł też rozszerzyć zarzutu przymusu poprzez usunięcie związanych z nim ograniczeń. Podsumowując podstawowe zasady wynikające z najnowszego orzecznictwa, Trybunał zauważył, że realizacja obowiązków Zjednoczonego Królestwa wynikających z konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi

„zwykle osiągnęto poprzez właściwe korzystanie z ugruntowanej od dawna swobody prokuratorskiej, która umożliwia koronnej służbie prokuratorskiej, niezależnie od tego, jak mocne mogą być dowody, podjęcie decyzji, że niewłaściwe byłoby ściganie lub kontynuowanie ścigania oskarżonego, który nie jest w stanie przedstawić zarzutu przymusu, ale który jest objęty zakresem ochronnym art. 26. Wymaga to podjęcia przez CPS decyzji w danej sprawie w świetle wszystkich dostępnych dowodów. Odpowiedzialność ta nie spoczywa na sądzie, lecz na organie ścigania. Sąd może interweniować w indywidualnej sprawie, jeśli dochodzi do nadużycia procesu, stosując »ostateczną sankcję« w postaci zawieszenia postępowania. Ciężar wykazania, że proces jest lub był nadużywany na podstawie niewłaściwego wykonywania oportunistycznego ścigania spoczywa na oskarżonym. [...] Fakt, że kwestia ta jest rozpatrywana w kontekście właściwej realizacji obowiązków Zjednoczonego Królestwa wynikających z Konwencji, nie wiąże się z tworzeniem nowych zasad. Raczej dobrze ugruntowane zasady znajdują zastosowanie w konkretnym kontekście obowiązku wynikającego z art. 26, ni mniej ni więcej. Oprócz szczególnej jurysdykcji do zawieszania postępowania w przypadku nadużycia procesu, sąd może również, jeśli uzna to za stosowne w ramach wykonywania swoich obowiązków orzeczniczych, wykonać obowiązek z art. 26 w brzmieniu samego artykułu, postępując z oskarżonym w sposób, który nie stanowi kary, poprzez zarządzenie bezwzględnego lub warunkowego zwolnienia”.

44. Sąd określił główną kwestię w apelacjach jako dotyczącą ustalenia, czy doszło do nadużycia procesu poprzez postanowienie organu ścigania o wszczęciu postępowania. Jednakże, po pełnym rozważeniu okoliczności faktycznych spraw skarżących, sąd oddalił ich apelację od wyroku skazującego.

45. W odniesieniu do pierwszego skarżącego sąd stwierdził, że:

„Otwierając sprawę dla Korony, prokurator skupił się na dowodach, które sugerowały, że skarżący nie może być opisany jako osoba będąca ofiarą handlu ludźmi. Znalaziono przy nim gotówkę. Wyposażono go w doładowany telefon komórkowy. Dom był zwykłym domem, dalekim od prowizorycznego więzienia, w którym według relacji oskarżonego pozostawiono go i zaopatrywano w artykuły spożywcze w odstępach tygodniowych. Relacja przedstawiona przez skarżącego podczas przesłuchania, gdzie stwierdził, że przybył w poszukiwaniu adopcyjnego ojca, kontrastowała z tym, co powiedział w ocenie handlu ludźmi. Kiedy zadawano mu pytania mające na celu ustalenie tożsamości owego adopcyjnego ojca, nie był w stanie udzielić żadnych zrozumiałych wyjaśnień. Jego przemieszczanie się po kraju po przyjeździe i rzekomo przypadkowa obecność w Cambridge, kiedy po prostu wpadł na dwóch innych współobywateli, którzy zaoferowali mu możliwość wyjazdu do Cambridge, było niespójne z twierdzeniem, że padł ofiarą handlu ludźmi. Z biegiem miesięcy pojawiły się informacje o „łagodnej presji lub groźbach” względem oskarżonego, ale sama ocena handlu ludźmi dostarczyła informacji, że skarżący był pewien, że jego rodzina w Wietnamie nie jest zagrożona, że nie ma długów wobec nikogo w Wietnamie i że nie był wykorzystywany przed zatrzymaniem. Korona szczegółowo przeanalizowała fakty i doszła do wniosku, że nie było „żadnego powodu, aby zmienić początkową ocenę interesu publicznego, zgodnie z którą skarżący” był kimś, kto powinien być ścigany.

Biorąc pod uwagę skrupulatną staranność i szczegółowe badanie wszystkich istotnych dowodów przeprowadzonych zarówno przez oskarżyciela, jak i CPS, a także rzetelne i wyważone podejście przyjęte przez sędziego [C] w toku tego przedłużającego się postępowania, perspektywy tej apelacji były mało obiecujące.

Zasadniczo argumentacja [oskarżyciela] opiera się na założeniu, że biorąc pod uwagę informacje dostępne obronie w czasie, gdy sprawa była na etapie wydawania wyroku, należało złożyć wniosek o odwołanie przyznania się do winy. Jednak, jak przyznaje, nic nie wskazywało na to, że przyznanie się do winy można by uznać za nieważne lub że teoretyczny zarzut przymusu miałyby jakiegokolwiek realne szanse powodzenia. Niemniej jednak, gdyby wniosek o odwołanie przyznania się do winy został złożony, a następnie uwzględniony, z uwagi na młody wiek skarżącego i ustalenia na jego korzyść w odniesieniu do handlu ludźmi, do sędziego zwrócono by się następnie o rozpatrzenie wniosku o zawieszenie ścigania i przypuszczalnie, gdyby taki wniosek złożono, sędzia by go uwzględnił. Wszystkie te uwagi mają charakter czysto spekulatywny i nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistości. Nawet gdyby udało się przekonać sędziego, aby zezwolił skarżącemu na odwołanie przyznania się do winy w celu przedstawienia argumentów na poparcie postanowienia o zawieszeniu postępowania, nieuniknionym wynikiem każdej takiej rozprawy byłoby stwierdzenie, że postanowienie o kontynuowaniu ścigania było w pełni uzasadnione. W świetle faktów postanowienie o wszczęciu postępowania było w pełni uzasadnione. Byłoby to stanowisko sformułowane przez sędziego [C] i jest to stanowczy wniosek sądu”.

46. Sąd uwzględnił jednak odwołanie pierwszego skarżącego od wyroku, gdyż uznał, że biorąc pod uwagę jego wiek i przyznanie się do winy, kara dwunastu miesięcy pozbawienia wolności byłaby wystarczająca.

47. W odniesieniu do drugiego skarżącego, sąd zauważył, że wydając postanowienie o wszczęciu postępowania, CPS nie dysponowała ustaleniem UKBA, że był on dzieckiem będącym ofiarą handlu ludźmi. Jednakże, nawet gdyby ten raport był dostępny, UKBA i CPS wykonywały różne obowiązki i ich decyzje nie mogły być wzajemnie wiążące. Sąd poczynił następujące uwagi:

„Zasadniczo, argument na poparcie twierdzenia, że wyrok skazujący jest zagrożony, opierał się, w każdym razie na początku, na wyraźnej tezie, że wszyscy zaangażowani w sprawę nie wzięli pod uwagę kluczowej kwestii, mianowicie że skarżący dokładnie wpisywał się w zakres art. 26 Konwencji i że został przemycony do kraju. [Oskarżyciel] argumentował, że CPS powinna była przeprowadzić znacznie szersze dochodzenie w kwestii tego, czy skarżący został przemycony do tego kraju i był ofiarą wyzysku na plantacji konopi indyjskich; że osoby działające w imieniu skarżącego, powinny były zaalarmować CPS w tym względzie i zwrócić się o przeprowadzenie dalszych dochodzeń; a nawet na pewnym etapie, że sama sędzia uchybiła obowiązкови należytej staranności, nie dostrzegając problemu i nie wymagając jego dalszego zbadania.

[Oskarżyciel] nieustannie krytykował proces, którego zwieńczeniem był wyrok. Po części opierał się na współczesnych wytycznych i kodeksach postępowania, wymienionych w ramach publikacji wskazanych we wcześniejszej części w wyroku. Przy bliższej analizie jego twierdzenia wydawały się oznaczać, że wiele tysięcy osób, które w toku wykonywania swoich obowiązków mogą brać udział w prowadzeniu dochodzeń i ściganiu przestępstw, należy postrzegać jako świadome i w pełni uznające zakres i potencjalny wpływ każdej publikacji oferującej wytyczne lub porady każdorazowo przy zatrzymaniu osoby, która może być objęta zakresem Konwencji. Jest to dość mało realistyczne. Chociaż nieuchronnie musi istnieć szerokie zrozumienie sposobu, w jaki działają różne organy, którym powierzono te obowiązki, CPS czy ACPO, a nawet każdy inny odpowiedzialny organ, nie mogą automatycznie uznawać każdego elementu wytycznych lub porad wydanych przez każdy inny organ. W tej konkretnej sprawie, na przykład, Child Exploitation and On Line Protection Centre reprezentujące ACPO wydało swój raport tego samego dnia, w którym [skarżący] został przesłuchany po zatrzymaniu. W każdym razie wydaje się, że na początkowych etapach po wdrożeniu konwencji głównym przedmiotem zainteresowania było rozróżnienie między osobami, które „przemycono” do kraju, a tymi, które trafiły tam jako ofiary „handlu ludźmi”. Jednak, co ważniejsze, uwagi krytyczne nie uwzględniają faktów, a w szczególności wpływu relacji skarżącego podczas przesłuchania, na jego obrońców i autora raportu kuratorskiego w przedmiocie okoliczności, w których stał się on imigrantem w tym kraju i pracował na plantacji konopi indyjskich. Relacje te były, co należy podkreślić, twierdzeniami dotyczącymi okoliczności faktycznych i wyjaśnieniami składanymi przez samego skarżącego. Dowody, którymi dysponowali ci, którzy działali w jego imieniu, że został „przemycony” dobrowolnie, były bezsporne. Ponadto okazało się, że podjął on decyzję o rozpoczęciu pracy z [H] zamiast znalezienia pracy w bezpiecznym domu, zapewnionym przez jego kuzynkę, lub w jego pobliżu i że zdecydował się pracować, początkowo najwyraźniej bez problemu. Następnie okres pracy skarżącego na plantacji konopi indyjskich przed jego zatrzymaniem był bardzo krótki. Został on przerwany na całkiem długi czas. Skarżący był w posiadaniu gotówki. Po zatrzymaniu nadal kontaktował się z rodziną w Wietnamie i kuzynką w Anglii, nie sugerując, że złożył jakąkolwiek skargę lub wyraził jakiegokolwiek obawy.

Pomimo wysiłków [obrońcy], aby skłonić sąd do przeciwnego poglądu, w owym czasie przed sądem koronnym, ani CPS czy samą obroną nie przedstawiono żadnych dowodów, które sugerowałyby, że skarżący trafił do tego kraju jako ofiara handlu ludźmi lub że podlegał ochronie z art. 26. Z dowodów wynikało raczej, że został on dobrowolnie „przemycony” do tego kraju, aby zapewnić sobie lepsze życie i że mógł udać się do domu członka rodziny, gdzie byłby mile widziany. Zasadniczą kwestią łagodzącą, prawidłowo przyjętą na podstawie twierdzeń skarżącego dotyczących okoliczności faktycznych, był jego bardzo młody wiek i fakt, że znajdował się w sytuacji wymagającej szczególnego traktowania jako nielegalny imigrant oraz że w swoim krótkim czasie pracy na plantacji konopi indyjskich, podobnie jak jego

współoskarżeni, był wyzyskiwany przez innych. Stanowiło to rzeczywistą okoliczność łagodzącą, ale w świetle faktów, jakie ujawniono, oraz na podstawie aktualnych wówczas wytycznych dla prokuratorów, postanowienie o wszczęciu postępowania zamiast prowadzenia dalszego dochodzenia nie wiązała się z niewłaściwym zastosowaniem oportunistycznego ścigania wystarczającym do uzasadnienia wniosku, że ściganie to stanowiło nadużycie procesu na podstawie naruszenia art. 26 konwencji”.

48. Sąd wyraził również wątpliwości co do wartości dowodu z opinii biegłego, który został ujawniony po uznaniu za winnego i skazaniu drugiego skarżącego (zob. par. 30-37 powyżej). Nie miało to na celu podważenia działania biegłych w dobrej wierze, lecz raczej uznanie faktu, że ich wnioski zależały od relacji zdarzeń przedstawionej przez drugiego skarżącego. Ponadto nowy materiał nie potwierdzał tezy, że był on ofiarą pracy przymusowej. Wręcz przeciwnie, sugerował, że zdecydował się pracować na plantacji konopi indyjskich, mimo że miał do dyspozycji bezpieczny dom współdzielony z członkiem rodziny, a dowody sugerujące, że został „zmuszony” do pracy w tych warunkach były w najlepszym razie „mgliste”. W związku z tym nie można powiedzieć, że jego wyrok skazujący jest zagrożony.

49. Jednakże, biorąc pod uwagę młody wiek drugiego skarżącego, jego przyznanie się do winy i niezwykle krótki okres pracy na plantacji konopi indyjskich, sąd wskazał, że powinien był zmniejszyć wymiar jego kary do czterech miesięcy ograniczenia wolności i resocjalizacji.

50. Podsumowując, sąd stwierdził, że:

„Tylko dlatego, że kwestie w sprawach, które dotyczą art. 26 Konwencji, są często niezwykle wrażliwe, sąd zbadał ogromny zbiór dowodów po wyroku skazującym, które wskutek analizy okazały się w dużej mierze powtarzalne. Sąd dokonał również analizy szeregu publikacji i rozpatrzył wszystkie dowody z opinii biegłych. W kontekście nowych dowodów sąd wskaże zbiór kwestii o szerokim wpływie ogólnym.

[...]

d) W licznych orzeczeniach tego sądu wyjaśniono, że oskarżony ma jedną możliwość przedstawienia swoim doradcom prawnym twierdzeń dotyczących okoliczności faktycznych. Jego linia obrony jest następnie rozważana i rozwijana, a on sam jest informowany o swoim zarzucie w świetle tych twierdzeń. Tylko w najbardziej wyjątkowych przypadkach sąd uznałby za stosowne zezwolenie oskarżonemu na przedstawienie nowych twierdzeń dotyczących okoliczności faktycznych na potrzeby odwołania od wyroku skazującego. Nie ma specjalnej kategorii wyjątkowości, która występuje w kontekście art. 26”.

51. Obaj skarżący złożyli wniosek o zezwolenie na wniesienie apelacji do sądu najwyższego. Pierwszy skarżący zwrócił się o poświadczenie następujących kwestii prawnych: czy wykonanie przez CPS zasady oportunistycznego ścigania dziecka uznanego przez właściwy organ za ofiarę handlu ludźmi wyczerpało obowiązki Zjednoczonego Królestwa wynikające z prawa krajowego i międzynarodowego wobec tego dziecka; oraz na podstawie jakiego standardu dowodowego CPS musiała uznać dziecko za wiarygodną ofiarę handlu ludźmi, aby dziecko nie było ścigane. Drugi

skarżący powołał się na art. 4 Konwencji i stwierdził, że okoliczności faktyczne sprawy rodziły pytanie dotyczące zakresu, w jakim CPS powinna przywiązywać wagę do pozytywnych ustaleń osób odpowiedzialnych za określenie statusu dziecka, które mogło być ofiarą handlu ludźmi.

52. Wnioski o pozwolenie na wniesienie apelacji do sądu najwyższego zostały odrzucone.

V. DALSZE POSTĘPOWANIE

A. Ponowne rozpatrzenie decyzji końcowej dotyczącej pierwszego skarżącego

53. W dniu 22 stycznia 2014 r. departament Treasury Solicitor zwrócił się z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie końcowej decyzji w sprawie pierwszego skarżącego (zob. par. 13 powyżej) w oparciu o informacje zawarte w aktach CPS i uwagi poczynione przez sędziego przy wydawaniu wyroku.

54. W decyzji z dnia 31 lipca 2014 r. właściwy organ wskazał, że decyzja końcowa zostanie utrzymana. W jego opinii dostarczone informacje nie zmieniły kluczowych punktów sprawy, mianowicie tego, że pierwszy skarżący został znaleziony na plantacji konopi indyjskich, gdy był nieletni. Zgodnie z protokołem z Palermo i konwencją o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, aby zostać uznanym za ofiarę handlu ludźmi, zwykle muszą być obecne trzy elementy składowe: osoba musi zostać poddana aktowi werbowania, transportu, przekazywania, przechowywania lub przyjmowania (działanie); z zastosowaniem groźby użycia siły lub innej formy przymusu (środki); w celu wykorzystania, w tym między innymi pracy przymusowej lub służby (cel). Jednakże element „środków” nie był wymagany, gdy dana osoba była dzieckiem, ponieważ nie mogła wyrazić świadomej zgody. W przypadku pierwszego skarżącego pracował on dla innych osób jako ogrodnik, więc został zwerbowany. Ponadto był zamknięty na terenie posesji, co zostało uznane za przechowywanie. Wreszcie, praca, którą wykonywał, była nielegalna, a zatem korzyści, które otrzymał za jej wykonanie, nie były proporcjonalne do pracy, której świadczenia od niego wymagano. Dlatego też w opinii właściwego organu było bardzo jasne, że pierwszy skarżący był ofiarą handlu ludźmi. W zakresie, w jakim sędzia w procesie karnym powziął wątpliwość co do tego, czy był on ofiarą handlu ludźmi, jego ustalenia dotyczące wiarygodności odnosiły się do kwestii pobocznych, które nie dotyczyły istoty elementów składających się na definicję handlu ludźmi.

B. Dalsza apelacja pierwszego skarżącego

55. W dniu 13 grudnia 2013 r. pierwszy skarżący wniósł o rewizję wyroku skazującego w oparciu o nowe dowody i nowe argumenty prawne.

Pierwsze z nich stanowiły nowe dowody medyczne wskazujące, że pierwszy skarżący miał, w oparciu o zasadę prawdopodobieństwa, zespół Aspergera wraz z objawami PTSD, a w konsekwencji był prawdopodobnie społecznie naiwny i narażony na wykorzystanie. W odniesieniu do tego ostatniego faktu, pierwszy skarżący argumentował, że zaniechanie przez prokuraturę przeprowadzenia dochodzenia w sprawie handlu ludźmi stanowiło naruszenie art. 4 Konwencji i czyniło postanowienie o wszczęciu postępowania niezgodne z prawem. Co więcej prokuratura nie wzięła pod uwagę faktu, że pierwszy skarżący był osobą nieletnią uznaną przez UKBA i służby socjalne za ofiarę handlu ludźmi.

56. W dniu 14 kwietnia 2016 r. komisja ds. kontroli spraw karnych (Criminal Cases Review Commission) postanowiła skierować sprawę pierwszego skarżącego z powrotem do sądu apelacyjnego z następujących powodów: istniały nowe dowody wskazujące, że CPS powinna była uznać go za wiarygodną ofiarę handlu ludźmi i że został on zmuszony do popełnienia przestępstwa jako bezpośrednia konsekwencja jego sytuacji związanej z handlem ludźmi; że istniała realna możliwość, że sąd apelacyjny uchyli jego przyznanie się do winy i stwierdzi, że ściganie go bez należytego uwzględnienia obowiązków Zjednoczonego Królestwa wynikających z art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi było nadużyciem procesu; i że w związku z tym istniała realna możliwość, że jego wyrok skazujący zostanie uchylony. Komisja zauważyła ponadto, że wytyczne CPS z 2009 r. wydają się być wadliwe; chociaż odnoszą się do stopnia groźby lub przymusu, któremu mogą podlegać dzieci będące ofiarami, nie podkreślono w nich, że przymus do popełnienia przestępstwa nie jest wymagany.

57. Apelację pierwszego skarżącego rozpatrzono wraz z pięcioma innymi apelacjami, w których skazani oskarżeni argumentowali, że nie powinni byli być ścigani, ponieważ istniał związek między popełnionymi przez nich przestępstwami a ich statusem ofiar handlu ludźmi.

58. Zarzuty apelacji pierwszego skarżącego były następujące: (i) gdyby informacje, które później wyszły na jaw, były znane CPS przed wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania i gdyby wytyczne z art. 26 zastosowano do tych faktów, CPS lub sąd apelacyjny wysunęliby wniosku, że ściganie go leżało w interesie publicznym; (ii) że Korona błędnie ukierunkowała się, wprowadzając wymóg siły/przymusu do oceny jego statusu dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi w rozumieniu art. 26; (iii) Korona, oceniając, czy był on wykorzystywanym dzieckiem, wzięła pod uwagę nieistotne względy i nie uwzględniła istotnych; (iv) Korona nie zrozumiała kluczowego znaczenia tego, czy był on ofiarą handlu ludźmi w odniesieniu do interesu publicznego w jego ściganiu; oraz (v) postanowienie o wszczęciu postępowania i wykluczeniu zastosowania art. 26 uznano za niezgodne z prawem z powodu braku wszczęcia dochodzenia karnego w przedmiocie jego ewentualnego statusu ofiary handlu ludźmi – zgodnie z

wymogami art. 4 Konwencji – co pozwoliłoby na podjęcie świadomej decyzji w przedmiocie interesu publicznego.

59. Przed rozprawą pełnomocnicy pierwszego skarżącego przygotowali pismo do właściwych organów, aby pomóc sądowi apelacyjnemu w rozważeniu wzajemnych relacji między identyfikacją potencjalnej ofiary przez właściwy organ w ramach krajowego mechanizmu ukierunkowanej pomocy a tym, jak wpisywało się to w ramy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Zauważono, że na państwie spoczywał obowiązek proceduralny – który stanowił obowiązek proceduralny na podstawie art. 4 Konwencji – do badania sytuacji potencjalnego handlu ludźmi. Zarówno właściwy organ, jak i organ lokalny oceniły i zidentyfikowały pierwszego skarżącego jako dziecko będące ofiarą handlu ludźmi. Informacja ta spowodowała nałożenie na policję i Koronę pozytywnego obowiązku przeprowadzenia zgodnego z art. 4 dochodzenia w sprawie zarzutu handlu dziećmi. Oba organy miały wielokrotnie okazję do wywiązania się z tego obowiązku, ale tego nie zrobiły. Zarówno właściwy organ, jak i organ lokalny działały jednak zgodnie ze swoim zakresem obowiązków. W rezultacie Korona nie powinna mieć możliwości odwołania się do ich uchybień z art. 4 oraz uchybień policji, aby podważyć oceny właściwego organu i organu lokalnego.

60. Anti-Slavery International, działając w charakterze interwenienta, podniosła przed sądem apelacyjnym, że w celu zapewnienia zgodności z konwencjami międzynarodowymi sąd powinien rozwinąć prawo przymusu, tak aby osoby, które nie mogły skorzystać z sekcji 45 ustawy o współczesnym niewolnictwie z 2015 r. (Modern Slavery Act 2015), która odzwierciedlała „przepis o niekaraniu” w konwencji o przeciwdziałaniu handlu ludźmi – zob. par. 103 poniżej), ponieważ nie obowiązywała ona w czasie istotnym dla okoliczności faktycznych, były w takiej samej sytuacji jak osoby, które mogły się na nią powołać.

61. Wyrok wydano w dniu 9 lutego 2017 r. Sąd apelacyjny uznał, że nawet przed wejściem w życie ustawy o współczesnym niewolnictwie z 2015 r. prawo funkcjonowało w praktyce w sposób całkowicie zgodny z międzynarodowymi obowiązkami spoczywającymi na Zjednoczonym Królestwie. W związku z tym odrzucił wszelkie sugestie, że obecne podejście – w szczególności w odniesieniu do zarzutu przymusu – powinno zostać zmienione w przypadkach nieobjętych ustawą z 2015 r. W przypadku nieletnich sąd powtórzył, że po ustaleniu, że dziecko padło ofiarą handlu ludźmi w celu wykorzystania, istotnym pytaniem było, czy istniał wystarczający związek między handlem ludźmi a przestępstwem; nie było konieczne wykazanie, że istniał przymus popełnienia przestępstwa (jak byłoby to wymagane w przypadku osoby dorosłej). Chociaż sąd zgodził się, że nie wynikało to jasno z wytycznych CPS z 2009 r., zarówno wytyczne z 2011 r., jak i 2015 r. były w tym względzie bardziej jednoznaczne.

62. Co się tyczy relacji między właściwym organem (zob. par. 75-76 poniżej) a CPS, sąd zauważył, że ten ostatni nie był związany decyzją pierwszego. Sąd stwierdził:

„W przypadku powzięcia wątpliwości co do tego, czy dana osoba jest ofiarą handlu ludźmi w celu wykorzystania, podczas gdy rozważane jest wszczęcie postępowania karnego lub jest ono w toku, CPS i policja mogą przekazać właściwemu organowi sprawę osoby, w odniesieniu do której mogą istnieć dowody na to, że padła ofiarą handlu ludźmi. Wytyczne dla właściwego organu przewidują współpracę z policją i CPS we wszystkich sprawach przed zakończeniem ścigania. Sąd poinformowano, że współpraca została rozwinięta w taki sposób, że podczas procedur rozważania wniesienia oskarżenia dokłada się wszelkich starań, aby osiągnąć wspólny pogląd na to, czy dowody pozwalają stwierdzić, że dana osoba jest ofiarą handlu ludźmi. Ma to oczywiście ogromne znaczenie, ponieważ spójność dowodów, na których może oprzeć się właściwy organ, musi zostać poddana dokładnej analizie kryminalistycznej, gdy CPS rozważa kwestię związku i tego, czy ściganie leży w interesie publicznym.

Jednakże, w odniesieniu do osoby twierdzącej po skazaniu, że jest ofiarą handlu ludźmi, nie ma jasnych wytycznych ani procedury w odniesieniu do współpracy z CPS lub w zakresie uzyskiwania dokumentów sądowych. Powyższe apelacje wykazały, że pożądane byłoby opracowanie znacznie jaśniejszych wytycznych i procedur między CPS a właściwymi organami w sprawach, w których twierdzenie dotyczące statusu bycia ofiarą handlu ludźmi wysuwa się po skazaniu. Ważne, aby przyjąć do wiadomości, że sąd będzie miał na uwadze wnioski właściwego organu, lecz zbada kwestię wiarygodności dowodów, na których opierał się właściwy organ, i podda je dokładnej analizie sądowej. Z faktu, że dana osoba „pasuje do profilu” ofiary handlu ludźmi, nie wynika, że nią jest. Wymagana jest dokładna analiza faktów, w tym dokładne zbadanie relacji zdarzeń przedstawione przez daną osobę i odpowiednie skupienie się na dowodach dotyczących związku między handlem ludźmi a przestępstwem, o którego popełnienie osoba jest oskarżona”.

63. W sprawie pierwszego skarżącego sąd apelacyjny uznał, że jego przestępczość lub odpowiedzialność karna nie zostały zniesione lub znacznie ograniczone do takiego stopnia, że znosiłyby konieczność ścigania go w interesie publicznym. Sąd ten stwierdził:

„Ten sam zarzut, choć inaczej sformułowany, stanowił sedno apelacji przy ostatniej okazji w 2012 r. Jak już wspomniano, sąd uznał, że postanowienie o wszczęciu postępowania było w pełni uzasadnione. Nie mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której sąd lub pełnomocnicy oskarżonego przegapili okazję do sprawdzenia statusu przestępcy jako potencjalnej ofiary handlu ludźmi i istnienia związku z przestępstwem. Kwestię tę zbadał z należytą starannością i bardzo szczegółowo sąd koronny, jak również ten sąd.

Musiałby pojawić się przekonujący nowy dowód lub argument, aby skłonić sąd do ponownego przejścia dobrze wydeptaną ścieżką. W sprawie skarżącego jest tak naprawdę bardzo niewiele nowych dowodów czy argumentów. Ustalenia Home Office, że skarżący był ofiarą handlu ludźmi, poczyniono przed sądem koronnym i sądem apelacyjnym.

Jedynym „nowym dowodem” jest raport medyczny, z którego wynika, że skarżący cierpi na spektrum Aspergera i jest naiwny społecznie. Przedłożone sądowi uwagi to maksymalnie to, co można zrobić z tymi dowodami, jednak sąd nie zapomina o swoich wnioskach wysuniętych we wcześniejszej apelacji [...] co do ograniczonej użyteczności

opinii biegłych, które w tak dużym stopniu opierają się na relacji przedstawionej przez skarżącego, gdy różni się ona od wcześniejszych relacji. W ocenie sądu ani raport medyczny, ani fakt, że potwierdza on wnioski Home Office nie są wystarczające, aby podważyć przyznanie się skarżącego do winy lub wnioski sądu wysunięte przy ostatniej okazji, że postanowienie o wszczęciu postępowania w interesie publicznym było w pełni uzasadnione.

Skarżący, który był prawie dorosły, przebywał w domu jako ogrodnik uprawiający konopie indyjskie. Nie był więźniem, posiadał przy sobie znaczną ilość gotówki (bez oczywistego powodu) i miał dostęp do telefonu. Jego wyjaśnienie obecności w domu było niezadowolające, a jego relacja o tym, jak się tam dostał, daleka od spójności. Na podstawie tych faktów Korona mogła zdecydować, że ściganie należało kontynuować, ponieważ nie ustalono odpowiedniego związku w kontekście dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi.

Sąd odrzuca twierdzenie, że Sąd przy ostatniej okazji zastosował niewłaściwe kryterium co do przymusu wymaganego w przypadku dziecka. Wyrok rozpoczyna się od jasnego stwierdzenia wszystkich istotnych zasad dotyczących handlu ludźmi, w tym istotnych zasad dotyczących dzieci będących ofiarami handlu ludźmi. Sąd nie opierał się na założeniu, że skarżący musiał wykazać istnienie przymusu, aby możliwe było oddalenie jego przyznania się do winy. [...] [regulacja, w której odniesiono się do przymusu i który jest przedmiotem krytyki, nie odnosił się do skarżącego w sprawie. W par. 90 wyroku w sprawie wcześniejszej apelacji sąd odnosił się do konkretnej kwestii związanej ze współoskarżonym, jak wyjaśniono. Korona i sąd przy ostatniej apelacji rozważyły związek między handlem ludźmi a przestępstwem na właściwej podstawie; nie sugerowało to, że muszą istnieć dowody przymusu”.

64. Pierwszy skarżący zwrócił się do sądu apelacyjnego o zaświadczenie, że decyzja z dnia 9 lutego 2017 r. dotyczyła kwestii prawnych o ogólnym znaczeniu publicznym, które powinny zostać rozpatrzone przez sąd najwyższy. Kwestie te dotyczyły sposobu, w jaki organy ścigania i sądy powinny podchodzić do decyzji o tym, czy w interesie publicznym leży wszczęcie postępowania karnego w przypadku domniemania, że podejrzany jest ofiarą handlu ludźmi; czy CPS i sąd karny powinny być związane ustaleniem właściwego organu, chyba że byłoby to nieuzasadnione w świetle faktów; oraz czy wymóg „przymusu” powinien zostać pominięty w przypadku dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi.

65. Wniosek ten został odrzucony w dniu 21 marca 2017 r.

WŁAŚCIWE RAMY PRAWNE I PRAKTYKA

I. PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Ustawa o współczesnym niewolnictwie z 2015 r.

66. Ustawa o współczesnym niewolnictwie z 2015 r. („ustawa z 2015 r.”), która weszła w życie 31 lipca 2015 r., wprowadziła kompleksowe przepisy dotyczące handlu ludźmi.

67. W sekcji 45 określono warunki, które muszą zostać spełnione dla powstania zarzutu związku między handlem ludźmi a popełnionym przestępstwem:

45. Zarzut dla osób które popełniły przestępstwo będących ofiarami niewolnictwa lub handlu ludźmi

(1) Osoba nie jest winna popełnienia przestępstwa, jeżeli

(a) osoba ta ma ukończone 18 lat w chwili popełnienia czynu stanowiącego przestępstwo,

(b) osoba ta popełnia ten czyn, ponieważ została do niego zmuszona,

(c) przymus można przypisać niewolnictwu lub odpowiedniej formie wykorzystywania, oraz

(d) rozsądna osoba znajdująca się w takiej samej sytuacji jak dana osoba i posiadająca istotne cechy tej osoby nie miałyby realnej alternatywy niż dopuścić się tego czynu.

(2) Osoba może zostać zmuszona do zrobienia czegoś przez inną osobę lub przez okoliczności, w jakich się znajduje.

(c) Przymus można przypisać niewolnictwu lub odpowiedniej formie wykorzystywania jedynie wówczas gdy—

(a) jest to zachowanie lub część zachowania, które stanowi przestępstwo zgodnie z sekcją 1 lub zachowanie, które stanowi odpowiednią formę wykorzystywania lub

(b) jest bezpośrednią konsekwencją tego, że dana osoba jest lub była ofiarą niewolnictwa lub odpowiedniej formy wykorzystywania.

(4) Osoba nie jest winna popełnienia przestępstwa, jeżeli

(a) osoba ta nie ukończyła 18 roku życia w chwili popełnienia czynu stanowiącego przestępstwo,

(b) osoba ta dokonuje tego czynu w bezpośredniej konsekwencji tego, że jest lub była ofiarą niewolnictwa lub odpowiedniej formy wykorzystywania, oraz

(c) rozsądna osoba znajdująca się w takiej samej sytuacji jak dana osoba i posiadająca istotne cechy tej osoby dopuściłaby się tego czynu.

5) Do celów niniejszej sekcji-

„istotne cechy” oznaczają wiek, płeć i wszelkie choroby fizyczne lub psychiczne lub niepełnosprawność;

„odpowiednia forma wykorzystywania” oznacza wykorzystywanie (w rozumieniu sekcji 3), które można przypisać temu, że osoba wykorzystywana jest lub była ofiarą handlu ludźmi.

[...]”.

68. Przed wejściem w życie odpowiednich przepisów ustawy z 2015 r. w Zjednoczonym Królestwie nie istniał żaden przepis ustawowy, który transponowałby do prawa krajowego obowiązki państwa wynikające z konwencji międzynarodowych wobec ofiar handlu ludźmi, które popełniły przestępstwa, w sytuacji gdy istniał związek między przestępstwem a handlem ludźmi. W związku z tym, w sprawach, w których zarzut przymusu

prawdopodobnie nie miał zastosowania, pozostawiono wymiarowi sprawiedliwości i Koronie/CPS opracowanie systemu prawnego, w którym międzynarodowe obowiązki państwa byłyby skuteczne.

B. Odpowiednie wytyczne

1. Rząd

69. W 2007 r. rząd opublikował dokument „Safeguarding Children who may have been Trafficked” („Ochrona dzieci, które mogły stać się ofiarami handlu ludźmi”). Publikacja zawierała następujące definicje:

„Najpopularniejsze terminy używane w odniesieniu do nielegalnego przemieszczania osób – „przemyt” i „handel ludźmi” – miały bardzo różne znaczenia. W przypadku przemytu ludzi imigranci i osoby ubiegające się o azyl płacą ludziom za pomoc w nielegalnym wjeździe do kraju, po czym nie ma już między nimi żadnego związku. Ofiary handlu ludźmi są zmuszane lub oszukiwane przez osobę organizującą ich relokację. Po przybyciu do kraju przeznaczenia ofiara handlu ludźmi jest zmuszana do poddania się wykorzystywaniu przez handlarza lub osobę, pod której kontrolę została dostarczona lub sprzedana”.

70. W publikacji zwrócono również uwagę na (wówczas obowiązujący) kodeks dla prokuratorów koronnych, który stanowił, że dzieci zmuszane do działalności przestępczej są ofiarami nadużyć i nie powinny być uznawane za przestępców. Nawet jeśli zarzut przymusu nie byłby dostępny, decyzja o tym, czy ściganie dziecka leży w interesie publicznym, miała bezpośrednie zastosowanie.

71. „Trafficking Toolkit” rządu Zjednoczonego Królestwa opublikowano w październiku 2009 roku. Odnosząc się do definicji handlu ludźmi zawartej w art. 4 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, podkreślono różnicę między handlem ludźmi a przemytem, zarówno w odniesieniu do charakteru przestępstwa, jak i relacji między osobą organizującą wjazd migranta a samym migrantem. Szczególną uwagę zwrócono na konwencję o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi i środki mające na celu ochronę ofiar handlu ludźmi, w tym „możliwość nienakładania kar na ofiary za ich udział w nielegalnych działaniach, jeśli zostały do tego zmuszone przez swoją sytuację”.

2. CPS

72. W grudniu 2007 r. CPS opublikowała wytyczne dotyczące „ścigania młodych oskarżonych, którzy mogą być ofiarami handlu ludźmi, o przestępstwa”. Wyróżniono w nich uprawę konopi indyjskich jako przestępstwo, które może zostać popełnione przez dzieci będące ofiarami handlu ludźmi. Zgodnie z wytycznymi prokuratorzy powinni być wyczuleni na możliwość, że w takich okolicznościach młody przestępca może być ofiarą handlu ludźmi i popełnić przestępstwo pod przymusem. W przypadku, gdy istniały wyraźne dowody na to, że młoda osoba dysponowała wiarygodnym

zrzutem przymusu, sprawa powinna zostać umorzona. W przypadku, gdy informacje dotyczące przymusu były mniej pewne, należy uzyskać dalsze szczegóły od policji i zespołów ds. przestępczości nieletnich, aby umożliwić dokładne rozpatrzenie interesu publicznego w kontynuowaniu ścigania. Każda młoda osoba, która mogła być ofiarą handlu ludźmi, powinna zostać objęta ochroną wynikającą z przepisów dotyczących opieki nad dziećmi, jeśli istniały obawy, że pracowała pod przymusem lub jej dobrostan było zagrożony.

73. W wytycznych „the CPS Guidance on Human Trafficking and Smuggling” (Wytyczne CPS dotyczące handlu ludźmi i przemytu) (które zostały ostatnio zaktualizowane, przed zatrzymaniem skarżących, w dniu 4 lutego 2009 r.) zidentyfikowano dwa przestępstwa, na które zwrócono uwagę w ostatnich sprawach, jako prawdopodobnie popełnione przez ofiary handlu dziećmi, z których jednym była „uprawa roślin konopi indyjskich”. Wskazano, że:

Prokuratorzy powinni być wyczuleni na możliwość, że w takich okolicznościach młody przestępca może być ofiarą handlu ludźmi i popełnić przestępstwo pod przymusem.

Dzieci, które padły ofiarą handlu ludźmi, mogą niechętnie ujawniać okoliczności ich wykorzystania po przybyciu do Zjednoczonego Królestwa z obawy przed odwetem ze strony handlarza lub właściciela, lub z powodu niewłaściwie pojmowanej lojalności wobec nich. Ta niechęć do ujawnienia rzeczywistych okoliczności, w których przybyły do kraju, może mieć wpływ na szereg procesów karnych młodzieży.

Dziecko mogło zostać poinstruowane przez handlarza, aby nie ujawniać organom swojej prawdziwej tożsamości lub okoliczności. W niektórych przypadkach mogły one otrzymać fałszywą wersję wydarzeń i ostrzeżono je, aby nie ujawniały żadnych szczegółów, ponieważ doprowadzi to do ich deportacji.

Podobnie jak w przypadku dorosłych, dzieci mogły być poddawane bardziej psychologicznemu przymusowi lub groźbom, takim jak groźba zgłoszenia ich władzom; groźby zastosowania przemocy wobec członków rodziny dziecka; utrzymywanie ich w izolacji społecznej; mówienie im, że one same/ich rodzina są winni duże sumy pieniędzy i że muszą pracować, aby je spłacić; lub poprzez praktyki juju lub czarów.

W przypadku, gdy istnieją wyraźne dowody na to, że młoda osoba dysponowała wiarygodnym zrzutem przymusu, sprawa powinna zostać umorzona ze względów dowodowych. W przypadku, gdy informacje dotyczące przymusu są mniej pewne, należy uzyskać dalsze szczegóły od policji i zespołów ds. przestępczości nieletnich, aby umożliwić dokładne rozpatrzenie interesu publicznego w kontynuowaniu ścigania. Prokuratorzy powinni być również wyczuleni na fakt, że odpowiednią osobą dorosłą podczas przesłuchania może być handlarz lub osoba z nim powiązana.

Każda młoda osoba, która może być ofiarą handlu ludźmi, powinna zostać objęta ochroną wynikającą z przepisów dotyczących opieki nad dziećmi, jeśli istnieją obawy, że pracowała pod przymusem lub jej dobrostan jest zagrożony. Uwagę prokuratorów zwraca się również na wytyczne DCSF i Home Office, „Safeguarding children who may have been trafficked” (Ochrona dzieci, które mogły paść ofiarą handlu ludźmi).

[...]

The UK Human Trafficking Centre (UKHTC) przeprowadzi odpowiednie dochodzenie w celu ustalenia, czy dana osoba może być potencjalną ofiarą handlu ludźmi. W przypadku uzyskania informacji wskazujących na to, że dana osoba może być ofiarą handlu ludźmi, należy skontaktować się z prokuratorem i funkcjonariuszem prowadzącym sprawę, aby upewnić się, że zastosowano się do wytycznych polityki i ponownie przeanalizowano dowody w świetle nowych informacji. Wytyczne te odzwierciedlają wyrok w sprawie R przeciwko O [2008] EWCA Crim 2835”.

3. *The Association of Chief Police Officers (ACPO)*

74. W dniu 16 sierpnia 2010 r. ACPO Child Protection and Abuse Investigation Group (Grupa dochodzeniowa ACPO ds. ochrony dzieci i nadużyć) wydała dokument zatytułowany „Position from ACPO Lead’s on Child Protection and Cannabis Cultivation on Children and Young People Recovered in Cannabis Farms” (Stanowisko kierownictwa ACPO ds. ochrony dzieci i uprawy konopi indyjskich w sprawie dzieci i młodzieży odzyskanych na plantacjach konopi indyjskich). W odpowiedniej części dokument ten stanowi:

„1. Policja powinna być wyczulona na możliwość, że każda osoba, dorosła lub dziecko, zidentyfikowana na plantacji konopi indyjskich, może być ofiarą handlu ludźmi. W strategicznych ocenach CEOP, składających się z danych wywiadowczych przekazanych przez policję, UKBA, służby ds. dzieci i organizacje pozarządowe, podkreśla się przypadki handlu dziećmi i młodzieżą do Zjednoczonym Królestwie i wykorzystywania ich na plantacjach konopi indyjskich. Dane te pozwalają stwierdzić, że czasami, w wyniku potrzeby zwiększenia świadomości na temat tego problemu, młode osoby nie są identyfikowane jako ofiary, ustawowe środki obrony nie są uznawane, a osoby te są oskarżane, ścigane i skazywane za przestępstwa popełnione podczas wykorzystywania. Jest to sprzeczne z obowiązkami policji w zakresie ochrony, w sytuacji gdy młoda osoba padła ofiarą przestępstwa. Jest to również sprzeczne z obowiązkami w zakresie handlu dziećmi wymienionymi w Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, która wskazuje, że każda osoba w wieku poniżej 18 lat nie może wyrazić zgody na bycie ofiarą handlu ludźmi. The ACPO Lead on Child Protection and Abuse investigation, jak również the ACPO Lead on Cannabis Cultivation zatwierdzili następujące podejście.

2. Zgodnie z wytycznymi „Safeguarding Children Who May Have Been Trafficked” policja powinna współpracować z władzami lokalnymi, aby zapewnić wczesną identyfikację ofiar handlu przed wejściem na podejrzaną plantację konopi indyjskich. Na etapie planowania wszelkich proaktywnych operacji lub innych interwencji policyjnych na plantacjach konopi indyjskich, podwójne planowanie operacyjne powinno koncentrować się nie tylko na odzyskiwaniu nielegalnych narkotyków i zatrzymaniu członków organizacji przestępczych, lecz także na ochronie wszelkich dzieci, które są wykorzystywane na terenie obiektu. Należy ustanowić międzyagencyjne strategie i protokoły wczesnej identyfikacji i powiadamiania, aby rozwijać współpracę z lokalnymi służbami ds. dzieci i przedstawicielami UKBA. Zespół policyjny prowadzący przygotowania do proaktywnej operacji powinien skonsultować się z zespołem ds. ochrony dzieci, a w sytuacji gdy przewiduje się, że na miejscu mogą przebywać dzieci będące ofiarami handlu ludźmi, wykorzystając funkcjonariuszy ds. ochrony dzieci w operacji, aby zapewnić podjęcie działań ochronnych.

3. Każda osoba zidentyfikowana jako dziecko lub młoda osoba na plantacji konopi indyjskich powinna podlegać indywidualnej ocenie w celu ustalenia, czy mogła być ofiarą handlu ludźmi. W przypadku, gdy okoliczności budzą uzasadnione podejrzenia, że może być ofiarą wykorzystywania lub znęcania, należy podjąć działania na rzecz dobra dziecka.

4. Decyzja o postawieniu zarzutów takim osobom nie powinna być podejmowana do czasu przeprowadzenia wszystkich stosownych ocen. Prokuratorzy i pełnomocnicy mają obowiązek przeprowadzania pełnych i odpowiednich dochodzeń w sprawach karnych z udziałem osób, które mogą być ofiarami handlu ludźmi oraz proaktywnego ustalania, czy podejrzany jest potencjalną ofiarą handlu ludźmi. W związku z tym informacje na temat obaw związanych z handlem ludźmi powinny być w pełni udostępniane CPS. Przypadki osób, które twierdzą, że nie ukończyły 18 roku życia, podczas gdy tak nie jest, są powszechne. Jednak w przypadku wątpliwości, młoda osoba powinna być traktowana zgodnie z konwencją Rady Europy, dopóki nie będą dostępne informacje świadczące o tym, że jest inaczej. W przypadku, gdy oficjalne rejestry lub inne wiarygodne dowody nie są dostępne w celu potwierdzenia wieku, władze lokalne powinny przeprowadzić ocenę wieku zgodną z orzecznictwem wywodzącym się ze sprawy Merton.

5. Po odzyskaniu młodej osoby na plantacji konopi indyjskich należy ją bezzwłocznie zabrać w bezpieczne miejsce. Należy sprawdzić PNC lub UKBA CID (centralna baza danych wywiadowczych), aby upewnić się, że policja wykorzystuje wszystkie dostępne zasoby w celu znalezienia informacji o młodej osobie.

6. Należy skierować sprawę do lokalnych służb ds. dzieci w celu przeprowadzenia odpowiednich ocen. Służby ds. dzieci powinny być przygotowane na udzielenie ukierunkowanej pomocy, ponieważ były zaangażowane w etapy planowania przed wejściem do lokalu. Przedstawiciel władz lokalnych powinien zostać poinformowany o okolicznościach, w jakich młoda osoba została zidentyfikowana oraz o obawach związanych z handlem ludźmi. Policja powinna udostępnić jak najwięcej informacji, aby pomóc służbom ds. dzieci w przeprowadzeniu odpowiednich ocen. Przedstawiciel władz lokalnych powinien stawić się na posterunku policji (lub w innym bezpiecznym miejscu, do którego zabrano młodą osobę) w ciągu godziny od powiadomienia, aby przeprowadzić wspólną ocenę i opracować plan ochrony mający na celu zapewnienie bezpieczeństwa młodej osobie. Wymagałoby to obecności tłumacza, który jest w stanie bezpiecznie komunikować się z młodą osobą w jej własnym języku.

7. Ogólnym celem władz lokalnych i policji powinno być zapewnienie młodej osobie bezpieczeństwa [...]

8. Wszelkie inne potrzeby związane z dobrostanem powinny być identyfikowane i zaspokajane w kontekście bezpieczeństwa i ochrony dzieci.

9. Wszystkie przeprowadzane oceny są ustalane przez władze lokalne i lokalną policję. Stosowane oceny powinny być zgodne z obowiązującymi standardami w zakresie ochrony dzieci i realizowane w oparciu o ramy wieloagencyjne określone w wytycznych „Working Together to Safeguard Children” (2010). Oceny będą przeprowadzane przez odpowiednią osobę przeszkoloną w zakresie ochrony dzieci w odpowiednim organie i powinny być przeprowadzane na bieżąco. Władze lokalne, policja i UKBA powinny spotkać się w ciągu pięciu dni od wstępnej wspólnej oceny, aby omówić sprawę młodej osoby, ustalić bieżącą strategię i plan ochrony.

10. Gdy młoda osoba jest bezpieczna i znajduje się w bardziej stabilnym środowisku, służby ds. dzieci władz lokalnych powinny przeprowadzić ocenę handlu ludźmi. [...] W przypadku, gdy ocena potwierdzi podejrzenie handlu ludźmi, należy skierować sprawę

do odpowiednich właściwych organów w ramach krajowego mechanizmu ukierunkowanej pomocy. [...] Procesy zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony dzieci powinny zostać wdrożone zgodnie z potrzebami młodej osoby.

[...]

12. Jeśli istnieje podejrzenie, że młoda osoba jest potencjalną ofiarą handlu ludźmi, obowiązkiem policji, z pomocą władz lokalnych, jest zbadanie zarzutów dotyczących handlu ludźmi zgodnie z sekcją 47 Children's Act (ustawy o dzieciach). Ważne jest, aby sprawcy byli ścigani za przestępstwa związane z handlem ludźmi, aby zapewnić ochronę innych dzieci przed wykorzystywaniem i działać odstrasząco na innych”.

C. Krajowy mechanizm ukierunkowanej pomocy i właściwe organy

75. W dniu 1 kwietnia 2009 r., wraz z wejściem w życie Konwencji o przeciwdziałaniu handlu ludźmi (zob. par. 102 poniżej), rząd utworzył krajowy mechanizm ukierunkowanej pomocy (zwany dalej „NRM”) w celu zapewnienia ram dla identyfikacji i ukierunkowanej pomocy dla potencjalnych ofiar współczesnego niewolnictwa oraz zapewnienia im odpowiedniego wsparcia. Aby uzyskać ukierunkowaną pomoc w ramach NRM potencjalne ofiary handlu ludźmi muszą najpierw zostać skierowane do jednego z dwóch właściwych organów Zjednoczonego Królestwa, które są odpowiedzialne za podejmowanie decyzji końcowych w sprawie ustalenia, czy dana osoba była przedmiotem handlu ludźmi w celu wykorzystywania. Właściwymi organami są United Kingdom Human Trafficking Centre, działające w ramach National Crime Agency, oraz Home Office.

76. Właściwe organy w pierwszej kolejności podejmują decyzję o „uzasadnionych podstawach”. Próg dla tej decyzji to „podejrzewam, ale nie mogę udowodnić”, a decyzja pozytywna uruchamia czterdziestopięciodniowy okres dochodzenia do równowagi i namysłu. Po tym okresie ten sam właściwy organ powinien podjąć decyzję o „rozstrzygających podstawach”, dla której progiem jest „zasada prawdopodobieństwa”, czyli, że „jest bardziej prawdopodobne niż nie”, że dana osoba była ofiarą handlu ludźmi.

D. Właściwe orzecznictwo

1. R przeciwko O [2008] EWCA Crim 2835

77. Nieletnia skarżąca w tej sprawie przyznała się do winy za posiadanie fałszywego dowodu tożsamości z zamiarem użycia go jako własnego i została skazana na osiem miesięcy pozbawienia wolności pomniejszone o szesnaście dni tymczasowego aresztowania. Chociaż Poppy Project (organizacja wspierająca bezbronne kobiety, które trafiły do Anglii jako ofiary handlu ludźmi i zostały zmuszone do prostytucji) twierdziła, że kobieta była ofiarą organizacji zajmującej się handlem usługami seksualnymi, jej pełnomocnicy postępowali zgodnie z jej twierdzeniami dotyczącymi okoliczności

faktycznych, bez uwzględnienia informacji dostarczonych przez Poppy Project. Nie rozważyli, czy mogła być ofiarą handlu ludźmi ani jakie mogą być konsekwencje jej prawdziwego wieku. Jej pełnomocnicy nie znali również dwóch protokołów dotyczących ścigania młodych przestępców i oskarżonych o przestępstwa imigracyjne, którzy mogą być ofiarami handlu ludźmi; oraz ścigania młodych przestępców oskarżonych o przestępstwa, którzy mogą być ofiarami handlu ludźmi (zob. par. 72-73 powyżej), mimo że oba protokoły włączono do kodeksu dla prokuratorów koronnych.

78. Skarżąca odwołała się od wyroku skazującego, a jej apelacja nie została odrzucona. Uwzględniając apelację, sąd stwierdził:

„W tej sprawie obrona dysponowała materiałem, który powinien wzbudzić co najmniej podejrzenie, że skarżąca trafiła do Zjednoczonego Królestwa jako ofiara handlu ludźmi w celu uprawiania prostytucji. Obrona uzyskała od niej informacje sugerujące, że miała co najwyżej 17 lat, jak obrońca rzeczywiście przekazał sądowi, a być może tylko 16. Na podstawie rejestru zatrzymania Korona powinna była wziąć pod uwagę, że mogła to być bardzo młoda osoba.

Obrona nie podjęła żadnych kroków w celu zbadania historii. Nie rozważono, czy oskarżona może powołać zarzut przymusu. Zignorowano możliwość, że padła ofiarą handlu ludźmi. W protokole nie ma nic, co sugerowałoby, że zastanawiano się nad ewentualnym obowiązkiem państwa do ochrony jej jako młodej ofiary. Nikt nie uznał, że jeśli miała 17 lat lub mniej, nie powinna w ogóle znaleźć się przed sądem koronnym. Obrońca uznał za słuszne odniesienie się do „nieuchronnej kary pozbawienia wolności”. Sędzia orzekła „nieuchronną karę pozbawienia wolności” w wymiarze 8 miesięcy. Jeśli skarżąca miała 17 lat lub mniej, wyrok pozbawienia wolności jako taki był niezgodny z prawem. Ponadto sędzia skazała ją bez raportu.

Apelacja od wyroku skazującego musi oczywiście zostać uwzględniona. Najprościej rzecz ujmując, prawo precedensowe i art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka wymagają znacznie wyższych standardów ochrony proceduralnej niż te, które zostały zapewnione w tej sprawie. Nie przeprowadzono rzetelnego procesu. Sąd ma nadzieję, że tak haniebne okoliczności już nigdy się nie powtórzą. Prokuratorzy muszą być świadomi protokołów, które, choć nie znajdują się w podręcznikach, są zapisane w ich kodeksie. Obrońcy muszą zareagować, przeprowadzając dochodzenie, jeśli mają przed sobą wiarygodny materiał wskazujący, że ich klient, zwłaszcza młody, mógł paść ofiarą handlu ludźmi. W przypadku wątpliwości co do wieku oskarżonego, który jest potencjalną ofiarą handlu ludźmi, należy przeprowadzić odpowiednie dochodzenie, zgodnie z wymogami ustawy”.

2. *R przeciwko M(L) [2010] EWCA Crim 2327*

79. W tej sprawie, której okoliczności poprzedzały wejście w życie ustawy o współczesnym niewolnictwie z 2015 r., sąd apelacyjny rozpatrzył trzy odrębne apelacje dotyczące rzekomych uchybień we wdrażaniu art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlu ludźmi (stanowiącego „przepis o niekaraniu” – zob. par. 103 poniżej). Sąd poczynił następujące uwagi:

„Zjednoczone Królestwo podjęło szeroko zakrojone kroki w celu wywiązania się ze swoich obowiązków wynikających z tej konwencji. Istnieją przestępstwa związane z handlem ludźmi. Co się tyczy art. 10, ustanowiono szereg organów, których celem jest identyfikacja i pomoc ofiarom. United Kingdom Human Trafficking Centre (UKHTC)

jest ośrodkiem złożonym z wielu agencji, którego jedną z funkcji jest identyfikacja osób, które są lub mogą być ofiarami handlu ludźmi. Istnieje również National Referral Mechanism (krajowy mechanizm ukierunkowanej pomocy, NRM) – mechanizm, za pośrednictwem którego organy publiczne, w tym organy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, mogą kierować indywidualne sprawy do rozpatrzenia. Ponadto istnieje szereg organizacji trzeciego sektora, których celem jest identyfikacja osób, które są lub mogą być ofiarami handlu ludźmi. Jedną z nich jest Poppy Project, organizacja charytatywna w dużej mierze finansowana w tym celu przez rząd. Obecnie działa także Gangmaster's Licensing Authority oraz szereg innych organów.

Agencje te są odpowiedzialne za identyfikację osób, co do których „istnieją „uzasadnione powody, by traktować je jako ofiary handlu ludźmi”. Kryterium to wynika bezpośrednio z art. 10. Gdy dana osoba zostanie zidentyfikowana jako spełniająca to progowe kryterium, będzie kwalifikować się do szeregu form pomocy, w tym przynajmniej 30-dniowego okresu dochodzenia do równowagi i namysłu, podczas którego nie można podjąć żadnych kroków w celu jej repatriacji lub wydalenia. Ponieważ jest to czynnik uruchamiający przepisy dotyczące pomocy ofiarom, kryterium uzasadnionych powodów ustanawia stosunkowo niski próg. Jeśli zostanie on spełniony, nie oznacza to, że ustalono, iż dana osoba rzeczywiście jest ofiarą handlu ludźmi, lecz raczej, że istnieją uzasadnione podstawy, aby sądzić, że może nią być.

Zastosowanie art. 26

W Anglii i Walii wdrożenie art. 26 odbywa się za pomocą trzech mechanizmów. Po pierwsze, prawo angielskie uznaje zarzuty przymusu i konieczności („przymus sytuacyjny”) w prawie powszechnym. Po drugie, wprowadzono szczegółowe zasady, którymi powinni kierować się prokuratorzy, rozważając, czy należy postawić zarzuty osobom, które są lub mogły być ofiarami handlu ludźmi. Po trzecie, w przypadku, gdy prokurator nie wywiąże się należycie z nałożonego na niego obowiązku dokonania oceny, ostateczną sankcją jest prawo sądu do zawieszenia ścigania ze względu na wystąpienie sytuacji powszechnie, choć niezbyt trafnie, określanej jako „nadużycie prawa procesowego”.

Zarzuty przymusu lub konieczności („przymus sytuacyjny”) może wchodzić w grę w przypadku, gdy przestępstwo zostało popełnione przez ofiarę handlu ludźmi, która została zmuszona do jego popełnienia. Nie istnieje żadna specjalna modyfikacja prawa ogólnego odnosząca się do tych zarzutów procesowych. Istnieją istotne ograniczenia w kontekście obu. Przymus stanowi zarzut procesowy (z wyjątkiem zabójstwa i usiłowania zabójstwa), jeśli przestępstwo popełniono wskutek bezpośredniej (nie pośredniej) groźby śmierci lub poważnego uszkodzenia ciała skierowanej do oskarżonego lub kogoś wystarczająco mu bliskiego. Zarzut ten nie ma jednak zastosowania, jeśli istniały działania unikowe, których podjęcia można było racjonalnie oczekiwać od oskarżonego, w tym zgłoszenie się do władz, lub nie można ustalić, czy oskarżony dobrowolnie związał się z ludźmi w okolicznościach, które wiążą się z narażeniem się na przymus popełnienia przestępstw. Te ogólne tezy można znaleźć w wyroku *R przeciwko Z* [2005] 2 AC 467. Odrębny lecz powiązany zarzut konieczności lub „przymusu sytuacyjnego” jest dostępny tylko wtedy, gdy popełnienie przestępstwa było konieczne lub było racjonalnie uważane za konieczne w celu uniknięcia lub zapobieżenia śmierci lub poważnemu uszkodzeniu ciała, gdy obiektywnie rzecz biorąc, popełnienie przestępstwa było rozsądne i proporcjonalne, biorąc pod uwagę zło, którego chciano uniknąć lub któremu należało zapobiec, a do popełnienia przestępstwa nie doszłoby bez tej konieczności [...]

Specjalne wytyczne dla prokuratorów wydane przez CPS w celu zapewnienia zgodności z konwencją nakładają na nich obowiązek, który obejmuje, ale i wykraczający poza rozważenie tych zarzutów prawa powszechnego.

[...]

Skutkiem tych [wytycznych] jest ciążący na prokuratorach wymóg dokonania oceny w trzech etapach. Pierwszy z nich to: 1) czy istnieje powód, by sądzić, że dana osoba była ofiarą handlu ludźmi? Jeśli tak, to 2) jeżeli istnieją wyraźne dowody pozwalające na powołanie zarzutu prawa powszechnego, sprawa zostanie umorzona w zwykłym trybie ze względów dowodowych, ale, co ważne, 3) nawet jeśli tak nie jest, ale przestępstwo mogło zostać popełnione w wyniku przymusu wynikającego z handlu ludźmi, prokuratorzy powinni rozważyć, czy interes publiczny przemawia za ściganiem.

Pierwszy krok nie ogranicza się do reagowania na wszelkie twierdzenia dotyczące handlu ludźmi. Artykuł 10 wyraźnie stanowi, że państwa muszą podjąć aktywne kroki w celu rozważenia tej kwestii, gdy tylko istnieje taka realna możliwość. Z oczywistych względów jedną z konsekwencji handlu ludźmi, zwłaszcza w przypadku znacznych odległości od kraju ojczystego, może być zastraszenie ofiary przed złożeniem skargi. Istotny dodatkowy trzeci obowiązek jest zgodny z wymogami art. 26, który, co jasne, zawiera termin „zmuszony” w ogólnym znaczeniu właściwym dla instrumentu międzynarodowego i nie ogranicza się do okoliczności, w których można by zastosować zarzuty procesowe wynikające z angielskiego prawa powszechnego.

[...]

Konieczne jest skupienie się na tym, co faktycznie wynika z art. 26. Nie stanowi on, że nie należy ścigać żadnej ofiary handlu ludźmi, niezależnie od popełnionego przestępstwa. Nie stanowi on, że nie należy ścigać żadnej ofiary handlu ludźmi, jeśli przestępstwo jest w jakiś sposób związane z handlem ludźmi lub z niego wynika. Nie zapewnia zarzutu procesowego, który można podnieść przed ławą przysięgłych. Mówi on jedynie, że należy dokładnie rozważyć, czy względy porządku publicznego wymagają ścigania i karania, gdy oskarżony jest ofiarą handlu ludźmi, a przestępstwo zostało popełnione, gdy był on w pewien sposób zmuszony (w szerokim znaczeniu) do tego zmuszony. Artykuł 26 nie wymaga zastosowania powszechnego immunitetu od ścigania ofiar handlu ludźmi.

Wynika z powyższego, że zastosowanie art. 26 każdorazowo zależy od okoliczności danej sprawy. Nie jest to próba przedstawienia wyczerpującej analizy scenariuszy faktycznych, które mogą pojawić się w przyszłości. Można jednak zaryzykować pewne ogólne stwierdzenia.

(i) Jeśli istnieją dowody, na podstawie których można z powodzeniem powołać wynikający z prawa powszechnego zarzut przymusu lub konieczności, sprawa bez wątplenia nie będzie kontynuowana na zwykłych podstawach dowodowych niezależnych od konwencji, ale dodatkowo mogą istnieć względy publicznego w ramach konwencji prowadzące do tego samego wniosku.

ii) Jednak przypadki, w których ściganie nie leży w interesie publicznym, nie ograniczają się do tych: zob. powyżej.

iii) Ściganie może być uzasadnione, jeśli twierdzenie oskarżonej, że była on ofiarą handlu ludźmi, spełnia kryteria uzasadnionych podstaw, ale zostało odpowiednio rozważone i odrzucone przez Koronę z uzasadnionych względów dowodowych. Fakt, że dana osoba spełnia kryterium progowe jako osoba, co do której istnieją uzasadnione podstawy, by sądzić, że była ofiarą handlu ludźmi, nie jest rozstrzygający. I odwrotnie,

w innych przypadkach może się okazać, że realna możliwość handlu ludźmi i związek przymusu (w szerokim znaczeniu) oznacza, że względy porządku publicznego przemawiają przeciwko ściganiu.

iv) Zwykle nie ma powodu, aby nie wszczynać postępowania, nawet jeśli oskarżony był wcześniej ofiarą handlu ludźmi, jeśli wydaje się, że przestępstwo zostało popełnione poza jakimkolwiek uzasadnionym związkiem przymusu (w szerokim znaczeniu) spowodowanym handlem ludźmi, a zatem nie jest objęte zakresem art. 26.

v) Trudniejsza jest ocena sytuacji, gdy ofiara była ofiarą handlu ludźmi i zachowuje pewien związek z handlem ludźmi, ale popełniła przestępstwo, które niewątpliwie wymaga, w interesie publicznym, ścigania w postępowaniu przed sądem. Niektóre z tych przypadków mogą stanowić cykl nadużyć. Powszechnie wiadomo, że jednym z narzędzi osób kierujących procederem handlu ludźmi jest czynienie z osób, które w przeszłości były ofiarami handlu i wykorzystywania, pomocników w wykorzystywaniu innych. Taki cykl nadużyć nie jest rzadkością w tej dziedzinie, podobnie jak w innych dziedzinach, na przykład w przypadku wykorzystywania dzieci. W takim przypadku prokurator musi aktywnie zmierzyć się z pytaniem, czy popełnione przestępstwo ma na tyle poważny charakter, pomimo jakiegokolwiek związku z handlem ludźmi, aby wymagało ścigania. Będzie to zależało od wszystkich okoliczności sprawy, a zwykle bez wątpienia w szczególności od wagi zarzucanego przestępstwa, stopnia ciągłego przymusu i alternatywnych scenariuszy działania dostępnych dla oskarżonego”.

3. R przeciwko L(C) [2013] EWCA Crim 991

80. W tej apelacji, wniesionej przez troje dzieci i jedną osobę dorosłą, którzy byli ofiarami handlu ludźmi, a następnie byli ścigani i skazani, sąd apelacyjny wskazał, że

„odrębną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia po ustaleniu, że oskarżony jest ofiarą handlu ludźmi, jest zakres, w jakim przestępstwa, o które jest oskarżony lub w związku z którym uznano go za winnego, są integralną częścią lub konsekwencją wykorzystywania, którego był ofiarą. Nie można przyjmować podejścia nakazowego. W niektórych sprawach fakty rzeczywiście będą przemawiać za ustaleniem, że działał on pod przymusem, co oznacza w rzeczywistości zniesienie jego odpowiedzialności prawnej. W takich sprawach, w przypadku ścigania, argument nadużycia prawa procesowego może zostać uwzględniony. Jest to kryterium, które sąd zastosował w tych apelacjach. W innych sprawach, co jest bardziej prawdopodobne w przypadku oskarżonego, który nie jest już dzieckiem, odpowiedzialność karna może być ograniczona, ale mimo to poważna. W przypadku tych osób ściganie może być właściwe, przy czym w orzeczeniu skazującym należy uwzględnić ich ograniczoną odpowiedzialność karną. W jeszcze innych sprawach fakt, że oskarżony był ofiarą handlu ludźmi, będzie stanowił jedynie pozorne usprawiedliwienie dla przestępstwa, które nie jest związane z jego wiktymizacją i nie wynika z niej. W takich przypadkach argument nadużycia prawa procesowego procesu nie zostałby uwzględniony”.

E. Odpowiednie raporty

1. *The Child Exploitation and Online Protection Command (CEOP): Pierwszy „raport zakresowy”*

81. Jednostka CEOP to jednostka United Kingdom's National Crime Agency (główniej brytyjskiej agencji ds. zwalczania przestępczości

zorganizowanej), która działa zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym w celu postawienia internetowych przestępców seksualnych wykorzystujących dzieci przed sądami krajowymi.

82. Pierwszy „raport zakresowy” opublikowany w czerwcu 2007 r. zidentyfikował wietnamskich chłopców i dziewczęta jako grupę szczególnie wrażliwą. Zauważono, że niektóre z tych dzieci były wykorzystywane na plantacjach konopi indyjskich, podczas gdy inne prawdopodobnie były ofiarami handlu ludźmi w celu wykorzystywania seksualnego. Zauważono, że co najmniej czworo dzieci zarejestrowanych w zbiorze danych wydawało się być wykorzystywanych na plantacjach konopi indyjskich, ale nie zostały one zidentyfikowane jako ofiary handlu ludźmi i zostały zatrzymane za uprawę konopi indyjskich. Zgodnie z raportem jeśli dzieci te faktycznie padły ofiarą handlu ludźmi, to „ów nieszczęśliwy skutek” można przypisać brakowi świadomości i zdolności w ramach niektórych sił i obszarów CPS do rozpoznawania wskaźników handlu dziećmi

2. CEOP: Handel dziećmi w Zjednoczonym Królestwie – strategiczna ocena zagrożenia (2009)

83. Zgodnie z tą oceną zagrożenia, opublikowaną w kwietniu 2009 r., w odniesieniu do wietnamskich dzieci istniało najwyższe prawdopodobieństwo bycia ofiarą handlu ludźmi niż jakikolwiek inny profil uwzględniony w badaniu. Wietnamskie dzieci zidentyfikowane przez CEOP były głównie zaangażowane w uprawę konopi indyjskich. Wiele z nich zatrzymano podczas policyjnych nalotów na plantacje konopi indyjskich, a niektóre były ścigane i skazane za przestępstwa związane z uprawą konopi indyjskich i nielegalnym pozyskiwaniem energii elektrycznej. Chociaż CEOP zauważyła, że zarówno ACPO, jak i CPS wydały wytyczne dotyczące traktowania dzieci znalezionych w takich przestępczych przedsiębiorstwach, aby zapewnić, że żadne dziecko nie zostanie postawione przed sądem, jeśli popełnione przestępstwo było bezpośrednim wynikiem procederu handlu ludźmi, organizacje pozarządowe nadal obawiały się, że dzieci są ścigane, gdy nie jest to właściwe ani nie leży w interesie publicznym. Wskazano, że:

„Niska świadomość wśród organów ścigania przeprowadzających naloty może być czynnikiem wpływającym na brak kontroli przesiewowej pod kątem handlu dziećmi w takich sytuacjach. [...] Policja i organy ścigania powinny w sposób bardziej ukierunkowany skupiać się na osobach wykorzystujących dzieci do pracy na takich plantacjach, a nie na samych dzieciach; a służby powinny korzystać z dostępnych już wskazówek i narzędzi do identyfikacji przypadków handlu dziećmi podczas prowadzenia dochodzeń w takich sprawach”.

3. CEOP: Przegląd strategiczny 2009-10

84. W tym przeglądzie CEOP zidentyfikowała handel dziećmi wietnamskimi do i w ramach Zjednoczonego Królestwa jako jedną z najistotniejszych tendencji w odpowiednim okresie. Większość z tych dzieci

to chłopcy w wieku od trzynastu do siedemnastu lat, którzy byli wykorzystywani jako „ogrodnicy” na plantacjach konopi indyjskich. Według CEOP wielu nieletnich Wietnamczyków zostało oskarżonych, ściganych i skazanych za produkcję i dostarczanie konopi indyjskich, nie skazano natomiast wietnamskich przestępców, którzy handlowali dziećmi, sprowadzając je do Zjednoczonego Królestwa.

4. CEOP: Handel dziećmi w Zjednoczonym Królestwie – strategiczna ocena zagrożenia (2010)

85. W tym raporcie CEOP zauważyła:

„W wielu kulturach oczekuje się, że dzieci będą pracować w młodym wieku, często rezygnując z edukacji. Rodzice i dzieci mogą więc chętnie skorzystać z możliwości pracy za granicą, aby zarobić więcej pieniędzy dla swojej rodziny. Dziecko może być nawet świadome warunków, wynagrodzenia i związanego z tym ryzyka. Jest mało prawdopodobne, aby dziecko wiedziało o przepisach dotyczących ochrony dzieci i praw człowieka w kraju przeznaczenia. Istotne jest, aby agencje państwowe uznały, że każde dziecko pracujące w nielegalnych warunkach, bez względu na to, jak błahy jest ich charakter, może potencjalnie znajdować się w sytuacji wykorzystywania”.

86. COEP zwróciła również uwagę na istnienie regionalnych różnic w profilach ofiar handlu ludźmi. Z doświadczenia COEP wynika, że niektórym wietnamskim dzieciom powiedziano z góry, że będą pracować na plantacjach konopi indyjskich, a niektóre stwierdziły, że nie wiedziały, że konopie indyjskie są nielegalne, wierząc, że podejmują legalną pracę. Na podstawie zbioru danych zaobserwowano również wiele podobieństw między relacjami ofiar, co może wskazywać na coaching. W tym względzie ofiary były często instruowane, aby przedstawiały władzom niejasny opis zdarzeń, a te następnie zakładały, że są migrantami ekonomicznymi, a tym samym pomijały możliwość handlu ludźmi. Samo w sobie było to środkiem kontroli, ponieważ intencją było zwodzenie władz na tyle długo, aby zwrócić ofiarę handlarzowi. Informacje dotyczące płatności również się różniły; o ile niektóre ofiary stwierdziły, że nie otrzymały zapłaty, inne były w stanie przelać pieniądze do domu swoim rodzinom. Na przykład jeden z chłopców stwierdził, że zapłacono mu 100 GBP za jeden lub dwa miesiące pracy na plantacji konopi indyjskich

87. W raporcie stwierdzono ponadto, że

„wzrosły obawy, że dzieci są ścigane i skazywane za produkcję i dostarczanie konopi indyjskich, ale do tej pory nie było żadnych wyroków skazujących (za handel ludźmi) przestępców, którzy handlowali tymi dziećmi lub wykorzystywali je”.

88. Zeznania wietnamskich ofiar sugerowały podobieństwa w kontekście podróży do Zjednoczonego Królestwa. Wiele z nich poleciało z agentem do Rosji, a następnie zostało przetransportowanych ciężarówkami do Ukrainy, Polski, Czech, Niemiec i Francji.

89. W Zjednoczonym Królestwie najczęściej wskazywanymi miejscami docelowymi były West Midlands, East Midlands i Wielki Londyn.

90. Wszystkie dzieci zidentyfikowane na plantacjach konopi indyjskich pracowały jako „ogrodnicy”, pielęgnując i podlewając rośliny konopi indyjskich. Często były zamykane same w pomieszczeniach, a nawet tam spały. Wiele z nich twierdziło, że pozostawały w pomieszczeniach przez cały okres wykorzystywania, podczas gdy te, które wychodziły na zewnątrz, twierdziły, że towarzyszył im członek siatki przestępczej.

91. W raporcie zauważono ponadto, że wietnamskie ofiary były zwykle bardzo nieufne wobec władz i niewiele mówiły o swoich doświadczeniach czy o porywaczach. Mogło to wynikać z obawy o członków rodziny lub nieufności wobec władz wskutek doświadczeń dzieci w Wietnamie lub na tym, co powiedzieli im porywacze.

92. Co się tyczy ścigania wietnamskich ofiar handlu ludźmi CEOP poczyniła następujące uwagi:

„Pomimo wysiłków na rzecz podnoszenia świadomości podejmowanych przez CEOP, różne służby ds. dzieci, organizacje pozarządowe i inne grupy lobbingowe, dzieci znajdujące na plantacjach konopi indyjskich są nadal traktowane jako przestępcy, a nie ofiary. ACPO Child Protection and Abuse Investigation, we współpracy z CEOP, opracowało wytyczne dotyczące procedur, które należy stosować w sytuacji znalezienia dziecka na tego rodzaju plantacji, wraz z wytycznymi dotyczącymi oceny wieku, które skupiają się na ochronie dziecka. Handel ludźmi i ocena wieku w razie potrzeby muszą być przeprowadzane jako priorytet, jednak CEOP wykazała, że nie zawsze tak się dzieje. Pomimo zatwierdzenia przez ACPO, wytyczne nie są obowiązkowe – to od poszczególnych sił policyjnych zależy przestrzeganie zalecanych procedur”.

5. *CEOP: „Reakcja policji w sytuacji odzyskania dziecka lub młodej osoby z plantacji konopi indyjskich” (2010)*

93. W raporcie tym, opublikowanym również w grudniu 2010 r., CEOP wskazała, że każde dziecko zidentyfikowane na plantacji konopi indyjskich może być ofiarą handlu ludźmi. Zauważono jednak, że pomimo tego rozpoznania, tendencja do ścigania, a nie ochrony takich dzieci utrzymuje się. W okresie od marca 2009 r. do lutego 2010 r. zidentyfikowano trzydzieścioro siedmioro wietnamskich dzieci i dwoje chińskich dzieci, które były ofiarami handlu ludźmi do Zjednoczonego Królestwa w celu uprawy konopi indyjskich. Co najmniej dwadzieścioro sześcioro zostało bezpośrednio oskarżonych o produkcję, uprawę lub dostarczanie konopi indyjskich. Sprawy przeciwko trzynaścioru umorzono, ale ośmioro z pozostałych dzieci zostało uznanych za winnych co najmniej jednego przestępstwa. Sześcioro z nich skazano na karę od osiemnastu miesięcy do dwóch lat pozbawienia wolności w zakładach dla nieletnich.

II. WŁAŚCIWE PRAWO MIĘDZYNARODOWE I PRAKTYKA

A. Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi 2002), uzupełniającego Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (2002) (zwany dalej „protokołem z Palermo”)

94. Artykuł 3 protokołu z Palermo, ratyfikowanego przez Zjednoczone Królestwo w dniu 9 lutego 2006 r., stanowi:

„W rozumieniu niniejszego protokołu:

a) „handel ludźmi” oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób, z zastosowaniem groźby lub użyciem siły, bądź innych form przymusu, uprowadzenia, oszustwa, podstęp, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby sprawującej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystywanie prostytutki innych osób, lub inne formy wykorzystywania seksualnego, przymusową pracę lub służbę, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów;

b) zgoda ofiary handlu ludźmi na zamierzone wykorzystanie określone w literze (a) niniejszego artykułu nie ma znaczenia, jeżeli posłużono się którąkolwiek z metod wymienionych w literze (a);

c) werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie dziecka celem jego wykorzystania jest uznawane za „handel ludźmi” nawet wówczas, gdy nie obejmuje żadnej z metod wymienionych w literze (a) niniejszego artykułu;

d) „dziecko” oznacza osobę, która nie ukończyła osiemnastego roku życia”.

B. Konwencja ONZ o prawach dziecka z 1989 r.

95. Konwencja ta, ratyfikowana przez Zjednoczone Królestwo w 1991 r., w istotnym zakresie stanowi:

Artykuł 3

„1. We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.

[...]”.

Artykuł 32

„1. Państwa-Strony uznają prawo dziecka do ochrony przed wyzyskiem ekonomicznym, przed wykonywaniem pracy, która może być niebezpieczna lub też może kolidować z kształceniem dziecka, bądź może być szkodliwa dla zdrowia dziecka lub jego rozwoju fizycznego, umysłowego, duchowego, moralnego lub społecznego”.

2. Państwa-Strony będą podejmowały kroki ustawodawcze, administracyjne, socjalne oraz środki w dziedzinie oświaty dla zapewnienia realizacji postanowień

WYROK V.C.L I A.N. przeciwko ZJEDNOCZONEMU KRÓLESTWU

niniejszego artykułu. W tym celu, a także uwzględniając odpowiednie postanowienia dokumentów międzynarodowych, Państwa-Strony zapewnią w szczególności:

- a) ustanowią minimalny poziom lub poziomy wiekowe dla ubiegania się o podjęcie pracy;
- b) ustanowią właściwe przepisy odnośnie do wymiaru czasowego oraz warunków zatrudnienia;
- c) ustanowią odpowiednie kary lub inne sankcje dla zapewnienia skutecznego stosowania niniejszego artykułu”.

Artykuł 33

„Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie odpowiednie kroki, w tym środki ustawodawcze, administracyjne, socjalne oraz środki w dziedzinie oświaty, w celu zapewnienia ochrony dzieci przed nielegalnym używaniem środków narkotycznych i substancji psychotropowych, zgodnie z ich zdefiniowaniem w odpowiednich umowach międzynarodowych, oraz w celu zapobiegania wykorzystywaniu dzieci do nielegalnej produkcji tego typu substancji i handlu nimi.

[...]”.

Artykuł 35

„Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie kroki o zasięgu krajowym, dwustronnym oraz wielostronnym dla przeciwdziałania uprowadzeniom, sprzedaży bądź handlowi dziećmi, dokonywanych dla jakichkolwiek celów i w jakiegokolwiek formie”.

Artykuł 36

Państwa-Strony będą bronić dziecko przed wszelkimi innymi formami wyzysku, w jakimkolwiek aspekcie naruszającymi dobro dziecka”.

96. Artykuł 3 protokołu fakultatywnego do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, ratyfikowanego przez Zjednoczone Królestwo w lutym 2009 r., stanowi:

„1. Każde z Państw Stron niniejszego protokołu zapewni, jako minimum, pełne objęcie swoim prawem kryminalnym lub karnym następujących czynności i działań, bez względu na to, czy przestępstwa takie popełnione zostały w tym kraju, czy też za granicą, przez pojedyncze osoby lub w sposób zorganizowany:

- a) w kontekście handlu dziećmi, zgodnego z definicją zawartą w artykule 2:
 - i) oferowanie, dostarczenie lub przyjęcie dziecka w jakikolwiek sposób w celu:

[...]

- c. angażowania dziecka do pracy przymusowej.

[...]

3. Każde z Państw Stron niniejszego protokołu wprowadzi karalność tych przestępstw odpowiednimi sankcjami uwzględniającymi ich niezwykle poważny charakter.

4. Zgodnie z postanowieniami prawa krajowego każde z Państw Stron niniejszego protokołu wprowadzi, tam gdzie to właściwe, środki dla ustanowienia odpowiedzialności osób prawnych za przestępstwa określone w ustępie pierwszym niniejszego artykułu. Zgodnie z zasadami prawa Państwa Strony, taka odpowiedzialność osób prawnych może mieć charakter karny, cywilny lub administracyjny”.

C. Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) dotycząca pracy przymusowej z 1930 r. (nr 29)

1. Konwencja MOP dotycząca pracy przymusowej

97. Konwencja MOP została ratyfikowana przez Zjednoczone Królestwo w 1931 r. W odpowiedniej części konwencja ta stanowi:

Artykuł 1

„Każdy Członek Międzynarodowej Organizacji Pracy, który ratyfikuje niniejszą konwencję, zobowiązuje się do zniesienia stosowania pracy przymusowej lub obowiązkowej we wszelkich jej postaciach, w możliwie najszybszym czasie”.

Artykuł 2

„1. Dla celów niniejszej konwencji wyrażenie praca przymusowa lub obowiązkowa oznaczać będzie wszelką pracę lub usługi wymagane od jakiegokolwiek osoby pod groźbą jakiegokolwiek kary i do których dana osoba nie zgłosiła się dobrowolnie.

[...]”.

Artykuł 25

„Fakt nieprzerwanego wymuszania pracy przymusowej lub obowiązkowej będzie podlegał sankcjom karnym, a każdy Członek ratyfikujący niniejszą konwencję będzie obowiązany do upewnienia się, że sankcje nakładane ustawowo są rzeczywiście skuteczne i ściśle stosowane”.

2. Protokół z 2014 r. do Konwencji MOP dotyczącej pracy przymusowej z 1930 r. (P029)

98. Artykuł 4 protokołu stanowi:

„1. Każdy Członek zapewni, że wszystkie ofiary pracy przymusowej lub obowiązkowej, bez względu na ich obecność lub status prawny na terytorium kraju, mają dostęp do właściwych i skutecznych środków naprawczych, takich jak odszkodowanie.

2. Każdy Członek podejmie, zgodnie z podstawowymi zasadami swojego systemu prawnego, niezbędne kroki w celu zapewnienia, że właściwe władze są upoważnione do odstąpienia od ścigania lub karania ofiar pracy przymusowej lub obowiązkowej za udział w nielegalnych działaniach, których musiały się dopuścić w bezpośredniej konsekwencji wykonywania pracy przymusowej lub obowiązkowej”.

3. Wskaźniki pracy przymusowej opracowane przez MOP

99. MOP opracowała wskaźniki pracy przymusowej, które wywodzą się z teoretycznych i praktycznych doświadczeń Specjalnego Programu Działań

MOP na rzecz Zwalczenia Pracy Przymusowej. Wskaźniki te opierają się na definicji pracy przymusowej określonej w konwencji MOP dotyczącej pracy przymusowej i stanowią cenny punkt odniesienia przy ustalaniu pracy przymusowej. Są to:

- „1. Groźby bądź zastosowanie przemocy fizycznej przeciwko pracownikowi.
2. Ograniczenie możliwości przemieszczania się pracowników lub opuszczania miejsca pracy.
3. Związanie długiem: gdy pracownik pracuje, aby spłacić dług lub pożyczkę i nie otrzymuje zapłaty za swoje usługi. Pracodawca może zapewnić wyżywienie i zakwaterowanie po tak zawyżonych cenach, że pracownik nie jest w stanie spłacić długu.
4. Wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia lub nadmierne obniżenie wynagrodzenia z naruszeniem wcześniej zawartych umów.
5. Zatrzymanie paszportów i dokumentów tożsamości, aby pracownik nie mógł opuścić miejsca pobytu lub udowodnić swojej tożsamości i statusu.
6. Groźba donosu do władz, jeśli pracownik ma nieuregulowany status imigracyjny”.

D. MOP: Konwencja (nr 182) dotycząca zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci, 1999 r.

100. Konwencja ta, ratyfikowana przez Zjednoczone Królestwo w dniu 22 marca 2000, w istotnym zakresie stanowi:

Artykuł 1

„Każdy Członek, który ratyfikuje niniejszą konwencję, podejmie natychmiastowe i skuteczne środki w celu pilnego zapewnienia zakazu i eliminowania najgorszych form pracy dzieci”.

Artykuł 2

„Dla celów niniejszej konwencji określenie „dziecko” będzie miało zastosowanie do wszystkich osób poniżej 18. roku życia”.

Artykuł 3

„Dla celów niniejszej konwencji wyrażenie "najgorsze formy pracy dzieci" obejmuje:

- a) wszystkie formy niewolnictwa lub praktyk podobnych do niewolnictwa, takich jak sprzedaż i handel dziećmi, niewolnictwo za długi i pańszczyzna lub praca przymusowa albo obowiązkowa, w tym przymusowe lub obowiązkowe rekrutowanie dzieci do udziału w konflikcie zbrojnym,
- b) korzystanie, angażowanie lub proponowanie dziecka do prostytucji, produkcji pornografii lub przedstawień pornograficznych,
- c) korzystanie, angażowanie lub proponowanie dziecka do nielegalnych działalności, w szczególności do produkcji i handlu narkotyków, jak to określają stosowne traktaty międzynarodowe,
- d) pracę, która ze względu na swój charakter lub okoliczności, w których jest prowadzona, może zagrażać zdrowiu, bezpieczeństwu lub moralności dzieci.

[...]”.

Artykuł 6

„1. Każdy Członek opracuje i będzie realizował, jako priorytet, programy działania na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci.

2. Takie programy działania będą opracowane i realizowane w konsultacji ze stosownymi instytucjami rządowymi oraz organizacjami pracodawców i pracowników, z uwzględnieniem poglądów innych zainteresowanych grup, jeżeli to właściwe”.

Artykuł 7

„1. Każdy Członek podejmie wszelkie niezbędne środki w celu zapewnienia skutecznej realizacji i stosowania postanowień wprowadzających w życie niniejszą konwencję, w tym zapewnienia stosowania sankcji karnych i, gdzie to właściwe, innych sankcji.

2. Każdy Członek podejmie, uwzględniając znaczenie kształcenia w eliminowaniu pracy dzieci, skuteczne i określone czasowo środki na rzecz: a) zapobiegania angażowaniu dzieci do najgorszych form pracy dzieci,

b) zapewniania niezbędnej i właściwej bezpośredniej pomocy dla ich odsuwania od najgorszych form pracy dzieci, rehabilitacji i reintegracji społecznej,

c) zapewniania wszystkim dzieciom odsuniętym od najgorszych form pracy dzieci dostępu do bezpłatnego kształcenia podstawowego, gdzie to możliwe i właściwe, szkolenia zawodowego,

d) określania i docierania do dzieci szczególnie zagrożonych, oraz

e) uwzględniania specyficznej sytuacji dziewcząt.

3. Każdy Członek wyznaczy właściwą władzę odpowiedzialną za realizowanie postanowień wprowadzających w życie niniejszą konwencję”.

E. MOP: Zalecenie nr 190 dotyczące zakazu i natychmiastowych działań na rzecz eliminowania najgorszych form pracy dzieci, 1999 r.

101. Postanowienia niniejszego Zalecenia uzupełniają postanowienia konwencji z 1999 r. i powinny być stosowane wraz z postanowieniami konwencji. W istotnym zakresie stanowi ono:

„2. Programy działania, o których mowa w Artykule 6 Konwencji powinny być pilnie opracowane i realizowane w konsultacji z właściwymi instytucjami rządowymi oraz organizacjami pracodawców i pracowników, z uwzględnieniem poglądów dzieci bezpośrednio dotkniętych najgorszymi formami pracy dzieci i ich rodzin i, jeżeli to właściwe, innymi zainteresowanymi grupami realizującymi cele Konwencji i niniejszego Zalecenia. Takie programy powinny mieć na celu między innymi:

a) identyfikowanie i ujawnianie najgorszych form pracy dzieci,

b) uniemożliwianie angażowania dzieci lub odsuwanie ich od najgorszych form pracy dzieci, ochronę przed represjami oraz zapewnianie ich rehabilitacji i integracji społecznej za pomocą środków, które odpowiadają ich potrzebom edukacyjnym, fizycznym i psychicznym,

c) zwracanie szczególnej uwagi na:

- i) dzieci młodsze,
- ii) dzieci płci żeńskiej,
- iii) problem sytuacji pracy ukrytej, w której szczególnie zagrożone są dziewczęta,
- iv) inne grupy dzieci ze szczególnymi słabościami lub potrzebami,
- d) określanie, docieranie i praca ze wspólnotami, gdzie dzieci są szczególnie zagrożone,
- e) informowanie, uczulanie i mobilizowanie opinii społecznej oraz zainteresowanych grup, w tym dzieci i ich rodzin.

9. Członkowie powinni zapewnić, że właściwe władze, które są odpowiedzialne za realizowanie krajowych przepisów dotyczących zakazu i eliminowania najgorszych form pracy dzieci współpracują ze sobą i koordynują swoje działania.

[...]

12. Członkowie powinni zapewnić, że następujące najgorsze formy pracy dzieci są przestępstwami kryminalnymi:

- a) wszystkie formy niewolnictwa lub praktyk podobnych do niewolnictwa, takich jak sprzedaż i handel dziećmi, niewolnictwo za długi i pańszczyzna lub praca przymusowa albo obowiązkowa, w tym przymusowe lub obowiązkowe rekrutowanie dzieci do udziału w konflikcie zbrojnym,
- b) korzystanie, angażowanie lub proponowanie dziecka do prostytucji, produkcji pornografii lub przedstawień pornograficznych, i
- c) używanie, angażowanie lub oferowanie dziecka do nielegalnych działań, w szczególności do produkcji i handlu narkotykami, jak to określają stosowne traktaty międzynarodowe lub do działań, które obejmują bezprawne posiadanie lub używanie broni palnej albo innej broni”.

F. Konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, 2005 r. („konwencja w sprawie przeciwdziałania handlowi ludźmi”)

102. Oprócz przyjęcia tej samej definicji handlu ludźmi, co w protokole z Palermo (zob. art. 4), art. 10 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, która weszła w życie w odniesieniu do Zjednoczonego Królestwa w dniu 1 kwietnia 2009 r., stanowił, co następuje:

„1. Każda Strona zapewni obecność w składzie właściwych organów osób wykwalifikowanych i wyspecjalizowanych w zapobieganiu i zwalczaniu handlu ludźmi, w identyfikowaniu i pomaganiu ofiarom, w tym dzieciom, oraz zapewni, że różne organy nawiążą współpracę między sobą, jak również z odpowiednimi instytucjami wspierającymi, w celu zapewnienia, że proces identyfikacji ofiar będzie następował z należyтым poszanowaniem szczególnej sytuacji kobiet i dzieci będących ofiarami, a w odpowiednich wypadkach, ofiarom będą wydawane pozwolenia na pobyt na warunkach określonych w artykule 14 niniejszej konwencji.

2. Każda Strona podejmie takie działania ustawodawcze lub inne, jakie mogą okazać się konieczne, dla identyfikacji ofiar, stosownie do okoliczności we współpracy z innymi Stronami i odpowiednimi organizacjami wspierającymi. Każda ze Stron

zapewni, że w wypadku, jeżeli właściwe organy mają uzasadnione podstawy, aby przypuszczać, że dana osoba jest ofiarą handlu ludźmi, to osoba ta nie zostanie wydalona z jej terytorium, dopóki proces jej identyfikacji jako ofiary przestępstwa, określonego w artykule 18 niniejszej Konwencji, nie zostanie zakończony przez właściwe organy i zapewni także, że osoba ta będzie korzystać z pomocy przewidzianej w artykule 12 ustęp 1 i 2.

3. W sytuacji gdy nie ma pewności co do wieku ofiary i istnieją powody, aby sądzić, że ofiara jest dzieckiem, to należy domniemywać, że ofiara jest dzieckiem i zapewnić jej specjalne środki ochrony do czasu zakończenia sprawdzania jej wieku.

4. Jeżeli pozostawione bez opieki dziecko zostanie zidentyfikowane jako ofiara, każda Strona:

- a) zapewni reprezentację dziecka przez kuratora, organizację lub organ odpowiedzialny za działanie w najlepszym interesie dziecka,
- b) podejmie niezbędne kroki w celu ustalenia tożsamości i obywatelstwa dziecka,
- c) podejmie wszelkie wysiłki w celu zlokalizowania rodziny dziecka, jeżeli jest to w najlepszym interesie dziecka”.

103. Artykuł 26 zawierał następującą „klauzulę niekaralności”:

„Każda Strona, zgodnie z podstawowymi zasadami swojego wewnętrznego systemu prawnego, zapewni możliwość nie karania ofiar za ich udział w czynach bezprawnych w zakresie, w jakim były do tego zmuszone”.

104. Artykuł 35 stanowi:

„Każda Strona zachęci organy państwowe i urzędników publicznych, do współpracy z organizacjami pozarządowymi, innymi właściwymi organizacjami oraz członkami społeczeństwa obywatelskiego w nawiązywaniu strategicznych partnerstw dla osiągnięcia celów niniejszej Konwencji”.

G. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE): Deklaracja ministerialna w sprawie zwalczania wszelkich form handlu ludźmi (Wilno, 6-7 grudnia 2011 r.)

105. W odpowiedniej części deklaracja stanowi:

„8. Promujemy i wspieramy współpracę multidyscyplinarną, szkolenia międzysektorowe i wielostronne partnerstwa. Pochwalamy inicjatywy podjęte przez Specjalnego Przedstawiciela OBWE pod auspicjami Sojuszu przeciwko Handlowi Ludźmi i przyjmujemy do wiadomości konferencję Sojuszu przeciwko Handlowi Ludźmi z 2010 r. w sprawie pracy niechronionej, niewidzialnego wykorzystywania: Handel ludźmi w celu wykonywania służby domowej; a także konferencję Sojuszu przeciwko Handlowi Ludźmi z 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi w celu wykorzystywania ich do pracy: Godna praca i sprawiedliwość społeczna; oraz Wspólne Seminarium Ekspertów OBWE/UNODC na temat wykorzystania systemów przeciwdziałania praniu pieniędzy do zwalczania handlu ludźmi.

9. Uznajemy potrzebę wzmocnienia reakcji wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych na handel ludźmi, w tym ścigania handlarzy i ich współników, przy jednoczesnym zapewnieniu, że ofiary są traktowane z poszanowaniem ich praw człowieka i że mają dostęp do wymiaru sprawiedliwości, pomocy prawnej oraz

skutecznych środków zaradczych i innych usług, stosownie do sytuacji. Będziemy badać techniki dochodzeniowe, takie jak dochodzenia finansowe, usprawniać wymianę informacji dotyczących zorganizowanych grup przestępczych oraz promować transgraniczną współpracę organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w celu skutecznej identyfikacji zarówno handlarzy, jak i potencjalnych ofiar handlu ludźmi.

10. Uznajemy, że należy podjąć odpowiednie środki w celu zapewnienia, że w stosownych przypadkach zidentyfikowane ofiary handlu ludźmi nie będą karane za udział w nielegalnych działaniach w zakresie, w jakim zostały do tego zmuszone. Wzywamy państwa uczestniczące do wdrożenia kompleksowych i odpowiednich środków w zakresie pomocy ofiarom handlu ludźmi”.

III. WŁAŚCIWE PRAWO UNII EUROPEJSKIEJ

106. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępująca decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW, Dz.U. L 101 z 15.4.2011, s. 1 („dyrektywa w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi”) w istotnym zakresie stanowi:

„(14) Ofiary handlu ludźmi należy, zgodnie z podstawowymi zasadami systemów prawnych odpowiednich państw członkowskich, chronić przed ściganiem oraz karaniem za działania przestępcze, takie jak korzystanie z fałszywych dokumentów, oraz przestępstwa na podstawie przepisów dotyczących prostytucji oraz imigracji, do których popełnienia osoby te zostały zmuszone w bezpośredniej konsekwencji tego, iż stały się ofiarą handlu ludźmi. Celem takiej regulacji jest ochrona praw człowieka przysługujących ofiarom, zapobieżenie dalszej wiktymizacji oraz zachęcenie ich do zeznawania w postępowaniu karnym przeciwko sprawcom. Ochrona ta nie powinna wykluczać ścigania lub karania za przestępstwa, które dana osoba popełniła z własnej woli lub w których z własnej woli brała udział.

Artykuł 2

Przestępstwa dotyczące handlu ludźmi

„1. Państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do zapewnienia karalności następujących czynów umyślnych:

Werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób, w tym wymiana lub przekazanie kontroli nad tymi osobami, z zastosowaniem groźby lub przemocy bądź innych form przymusu, uprowadzenia, oszustwa, podstęp, poprzez nadużycie uprawnień lub wykorzystanie sytuacji bezbronności, lub też wręczenie lub przyjęcie płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby sprawującej kontrolę nad inną osobą, w celu wyzysku.

2. Sytuacja bezbronności zachodzi wówczas, gdy dana osoba nie ma innego – realnego lub możliwego do zaakceptowania – wyboru niż poddanie się nadużyciu.

3. Wyzysk obejmuje, w szczególności, wyzyskanie innych osób do prostytucji lub innych form wykorzystywania seksualnego, przymusową pracę lub służbę, w tym żebractwo, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie, wyzyskiwanie do działalności przestępczej lub usunięcie organów.

4. Zgoda ofiary handlu ludźmi na wyzysk, niezależnie od tego, czy zamierzony lub rzeczywisty, nie ma znaczenia, jeżeli posłużono się którymkolwiek ze środków określonych w ust. 1.

5. Jeśli zachowanie określone w ust. 1 dotyczy dziecka, stanowi ono przestępstwo handlu ludźmi, nawet jeśli nie posłużono się żadnym ze środków wymienionych w ust. 1.

6. Na użytek niniejszej dyrektywy „dziecko” oznacza osobę poniżej 18 roku życia”.

Artykuł 8

Odstąpienie od ścigania ofiar lub niestosowanie wobec nich sankcji

„Państwa członkowskie, zgodnie z podstawowymi zasadami swoich systemów prawnych, podejmują niezbędne środki w celu zapewnienia, by właściwe organy krajowe były uprawnione do odstąpienia od ścigania lub nakładania sankcji na ofiary handlu ludźmi za ich udział w działalności przestępczej, do której zostały zmuszone w bezpośredniej konsekwencji tego, iż stały się ofiarami czynów, o których mowa w art. 2”.

Artykuł 9

Ściganie i oskarżanie

„1. Państwa członkowskie zapewniają, by ściganie i oskarżanie w odniesieniu do przestępstw, o których mowa w art. 2 i 3, nie było uzależnione od złożenia przez ofiarę skargi lub oskarżenia, oraz by postępowanie karne mogło być kontynuowane, nawet jeśli ofiara wycofa swoje zeznania.

2. Państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do umożliwienia – ze względu na charakter czynu – ścigania przestępstw, o których mowa w art. 2 i 3, przez wystarczający okres od momentu osiągnięcia przez ofiarę pełnoletności.

3. Państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do zapewnienia odpowiedniego wyszkolenia osób, jednostek i służb odpowiedzialnych za ściganie lub oskarżanie w odniesieniu do przestępstw, o których mowa w art. 2 i 3.

4. Państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do zapewnienia osobom, jednostkom i służbom odpowiedzialnym za ściganie lub oskarżanie w odniesieniu do przestępstw, o których mowa w art. 2 i 3, dostępu do skutecznych narzędzi śledczych, takich jak wykorzystywane w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną lub innym poważnym rodzajem przestępczości”.

107. Państwa członkowskie wprowadzą w życie przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne niezbędne do wykonania niniejszej dyrektywy w terminie do dnia 6 kwietnia 2013 r.

PRAWO

I. POŁĄCZENIE SKARG

108. Mając na uwadze podobny przedmiot skarg, Trybunał uznaje za stosowne zbadanie ich łącznie w jednym wyroku.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 4 KONWENCJI

109. Pierwszy skarżący zarzucił na podstawie art. 4 Konwencji, że koronna służba prokuratorska (CPS) nie zapewniła mu odpowiedniej ochrony

w następstwie procederu handlu ludźmi oraz że nie wdrożono prawidłowo art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi. Później zmienił swoje skargi, twierdząc, że podczas postępowania karnego policja i CPS nie przeprowadziły zgodnego z art. 4 dochodzenia w przedmiocie jego statusu ofiary handlu ludźmi; oraz że nie przyjęto środków operacyjnych w celu jego ochrony.

110. Drugi skarżący zarzucił, że jego ściganie stanowiło naruszenie art. 4 Konwencji, ponieważ policja, prokuratura i sąd nie zidentyfikowały go jako ofiary handlu ludźmi przed wydaniem wyroku skazującego, co uniemożliwiło władzom zapewnienie mu wymaganej ochrony; że ramy prawne obowiązujące w owym czasie w połączeniu z ograniczoną dostępnością interwencji sądowej pozbawiły go ochrony, do której był uprawniony jako ofiara handlu ludźmi; oraz że jego ściganie, skazanie i pozbawienie wolności oznaczało, że dopóki nie został zidentyfikowany jako ofiara handlu ludźmi po jego skazaniu, był pozbawiony ochrony, do której był uprawniony, oraz możliwości zapewnienia ścigania i postawienia przed sądem handlarzy ludźmi. Później zmienił swoje stanowisko, twierdząc, że Zjednoczone Królestwo nie wywiązało się ze swojego obowiązku przeprowadzenia dochodzenia w sprawie jego handlarzy; że nie wywiązała się ze swojego obowiązku zidentyfikowania go jako ofiary handlu ludźmi, gdy po raz pierwszy władze zainteresowały się jego sytuacją; że nie zastosowano odpowiedniego kryterium w celu zidentyfikowania dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi, a sąd apelacyjny zastosował kryterium przymusu, które było zabronione przez prawo; oraz że nie uszanowała niekryminalizacji ofiar handlu ludźmi za przestępstwa związane ze statusem.

111. Istotne części art. 4 Konwencji stanowią:

„1. Nikt nie może być trzymany w niewoli lub w poddaństwie.

2. Nikt nie może być zmuszony do świadczenia pracy przymusowej lub obowiązkowej”.

A. Zakres niniejszych skarg

112. Na wstępie należy wyjaśnić zakres skargi wniesionej do Trybunału na podstawie art. 4. Głównym zarzutem podniesionym przez skarżących jest to, że ścigając ich za przestępstwa związane z ich pracą na plantacjach konopi indyjskich, państwo nie wywiązało się z obowiązku ochrony ich jako ofiar handlu ludźmi. Nie twierdzili oni, że państwo nie zakazało lub nie wymierzyło kary w związku z handlem ludźmi i chociaż sugerowali, że środki podjęte w celu zbadania i ukarania ich handlarzy były nieodpowiednie, żaden ze skarżących nie wniósł takiej skargi do sądów krajowych i jako taka nie może być obecnie rozpatrywana przez Trybunał.

113. Na poparcie swoich twierdzeń skarżący w dużej mierze oparli się na art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, który wymaga od Państw-Stron zapewnienia możliwości nienakładania kar na ofiary handlu

ludźmi za ich udział w bezprawnych działaniach w zakresie, w jakim zostali zmuszeni do działania w taki sposób (zob. par. 103 powyżej). W szczególności twierdzili oni, że pozwane państwo nie wywiązało się z tego obowiązku, a CPS i sądy krajowe niesłusznie poszukiwały dowodów na to, że skarżący zostali zmuszeni do popełnienia przestępstw, mimo że zarówno konwencja o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, jak i dyrektywa w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi wyraźnie stanowiły, że dzieci mogą zostać uznane za ofiary handlu ludźmi w przypadku braku jakiegokolwiek przymusu. Dla Trybunału jednak kwestią w niniejszej sprawie nie jest to, że państwo nie przewidziało niekarania ofiar handlu ludźmi, ani to, że po przyjęciu, że skarżący byli ofiarami handlu ludźmi, władze nie uznały, że zmuszono ich do popełnienia przestępstw. Chodzi raczej o to, że CPS, w swoich pierwotnych postanowieniach o wszczęciu postępowania lub w późniejszych przeglądach tych postanowień, nie zgodziła się z wnioskami właściwego organu i uznała, że skarżący nie byli w rzeczywistości ofiarami handlu ludźmi, a wniosek ten został uznany przez sąd apelacyjny za w pełni uzasadniony. W związku z tym, w opinii Trybunału, wyżej wymienione kwestie w rzeczywistości nie pojawiają się w przedmiotowej sprawie. W każdym razie właściwość Trybunału jest ograniczona do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Nie ma on kompetencji do interpretowania postanowień Konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi ani do oceny zgodności pozwanego państwa ze standardami w niej zawartymi (zob. *mutatis mutandis*, *National Union of Rail, Maritime and Transport Workers przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, skarga nr 31045/10, § 106, ETPC 2014).

114. Trybunał ograniczy się zatem do zbadania, czy w okolicznościach niniejszej sprawy pozwane państwo wypełniło swoje pozytywne obowiązki wynikające z art. 4 Konwencji.

B. Dopuszczalność

1. Status ofiary

(a) Stanowiska stron

115. Rząd argumentował, że skarżący nie mogli twierdzić, że są „ofiarami” domniemanego naruszenia, ponieważ sądy krajowe poparły ustalenie CPS, że nie byli oni wiarygodnymi ofiarami handlu ludźmi lub, w przypadku drugiego skarżącego, wiarygodną ofiarą pracy przymusowej.

116. Skarżący natomiast wskazali, że zostali uznani za wiarygodne ofiary handlu ludźmi przez właściwy organ. Ponadto ustalenie to nie pozbawiło ich statusu ofiar, ponieważ pozytywny obowiązek państwa wykraczał poza obowiązek uznania ich za ofiary handlu ludźmi.

(b) Ocena Trybunału

117. Skarżących znaleziono na terenie lub w pobliżu plantacji konopi indyjskich na przełomie kwietnia i maja 2009 r. Pierwszy skarżący został znaleziony podczas wykonywania przez służby nakazu antynarkotykowego (zob. par. 5 powyżej), natomiast drugiego skarżącego znaleziono po wezwaniu policji na posesję (zob. par. 18 powyżej). Wydaje się, że w owym czasie istniały wyraźne dowody wskazujące na to, że uprawa konopi indyjskich była działalnością powszechnie prowadzoną przez dzieci będące ofiarami handlu ludźmi. Zarówno w wytycznych opublikowanych przez CPS w grudniu 2007 r., jak i wytycznych dotyczących handlu ludźmi i przemytu (które zostały ostatnio zaktualizowane przed zatrzymaniem skarżących w dniu 4 lutego 2009 r.) podkreślono, że „uprawa konopi indyjskich” to przestępstwo, które może być popełniane przez dzieci będące ofiarami handlu ludźmi (zob. par. 72-73 powyżej). Co więcej, pierwszy „raport” Child Exploitation and Online Protection Command (CEOP), opublikowany w czerwcu 2007 r., zidentyfikował wietnamskich chłopców i dziewczęta jako grupę szczególnie wrażliwą. Zauważono, że niektóre z tych dzieci były wykorzystywane na plantacjach konopi indyjskich, podczas gdy inne prawdopodobnie były ofiarami handlu ludźmi w celu wykorzystywania seksualnego (zob. 81-82 powyżej). W późniejszej ocenie zagrożenia, opublikowanej w kwietniu 2009 r., CEOP wskazuje, że w odniesieniu do wietnamskich dzieci istniało wyższe prawdopodobieństwo bycia ofiarą handlu ludźmi niż w przypadku jakiegokolwiek innego profilu uwzględnionego w badaniu. Wietnamskie dzieci zidentyfikowane przez CEOP były głównie zaangażowane w uprawę konopi indyjskich, a wiele z nich zostało zatrzymanych podczas policyjnych nalotów na plantacje konopi. Co istotne, CEOP zauważyła w raporcie, że zarówno Association of Chief Police Officers (ACPO), jak i CPS wydały wytyczne dotyczące traktowania dzieci znalezionych w takich przedsiębiorstwach przestępczych, aby zapewnić, że żadne dziecko nie zostanie postawione przed sądem, jeśli popełnione przestępstwo było bezpośrednim wynikiem handlu ludźmi (zob. par. 83 powyżej).

118. Nie wydaje się, aby istniały jakiejkolwiek wątpliwości co do tego, że pierwszy skarżący był nieletni; wręcz przeciwnie, jedyny spór dotyczący jego wieku odnosił się do tego, czy miał on piętnaście czy siedemnaście lat w chwili znalezienia (zob. par. 6 i 7 powyżej). Biorąc pod uwagę fakt, że był on nieletni i został znaleziony podczas planowanego nalotu na plantację konopi indyjskich, Trybunał uważa, że od samego początku policja, a następnie CPS powinny były zdawać sobie sprawę z istnienia okoliczności dających podstawę do wiarygodnego podejrzenia, że był on ofiarą handlu ludźmi.

119. Po znalezieniu go w pobliżu plantacji konopi indyjskich, drugi skarżący podał swój rok urodzenia jako 1972 (zob. par. 19 powyżej). Jednakże dziewięć dni później, po tym jak został już oskarżony o udział w produkcji substancji kontrolowanej klasy B, podał swój rok urodzenia jako

1992 podczas rozprawy przed sądem pokoju. Sprawa została następnie rozpatrzona w oparciu o założenie, że miał on siedemnaście lat (zob. par. 23 powyżej). Najpóźniej od tego momentu CPS powinna była zdawać sobie sprawę z istnienia okoliczności dających podstawę do wiarygodnego podejrzenia, że był on ofiarą handlu ludźmi.

120. Dlatego w obu przypadkach pozytywny obowiązek podjęcia działań operacyjnych w celu ochrony skarżących jako potencjalnych ofiar handlu ludźmi powstał wkrótce po ich znalezieniu. Ponadto, biorąc pod uwagę fakt, że potencjalny zakres tego obowiązku wykracza poza ich identyfikację jako ofiary handlu ludźmi (zob. par. 153 poniżej), żaden ze skarżących nie został pozbawiony „statusu ofiary” w rozumieniu art. 34 konwencji na mocy postanowienia właściwego organu.

121. W związku z tym Trybunał rozważy teraz, czy we wszystkich okolicznościach każdej sprawy państwo wypełniło swój obowiązek wynikający z art. 4 Konwencji w zakresie podjęcia środków operacyjnych w celu ochrony skarżącego.

2. Inne podstawy niedopuszczalności

122. Rząd stwierdził ponadto, że skargi skarżących były w sposób oczywisty nieuzasadnione, ponieważ w całości dotyczyły kwestii faktycznych, które zostały rzetelnie rozstrzygnięte przez sądy krajowe.

123. Trybunał jest jednak zdania, że skargi skarżących na podstawie art. 4 podnoszą wystarczająco złożone kwestie faktyczne i prawne, że nie można ich odrzucić jako w sposób oczywisty nieuzasadnione w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a) Konwencji. Ponadto odnotowuje, że nie są one też niedopuszczalne na żadnym innym gruncie. Należy je zatem uznać za dopuszczalne.

C. Przedmiot skargi

1. Stanowiska stron

(a) Pierwszy skarżący

124. Pierwszy skarżący podniósł, że stanowisko CPS stało w bezpośredniej sprzeczności z jego identyfikacją przez właściwy organ jako dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi w celu wykorzystywania przestępczego oraz z odrębną i niezależną oceną handlu ludźmi przeprowadzoną przez władze lokalne, które również stwierdziły, że był on ofiarą handlu ludźmi w celu wykorzystywania przestępczego. Właściwy organ był organem wyznaczonym przez rząd do wypełnienia swoich obowiązków w zakresie identyfikacji ofiar handlu ludźmi i zdaniem pierwszego skarżącego w świetle jego ustaleń wszelkie twierdzenia, że nie był on ofiarą handlu ludźmi, były całkowicie błędne. Chociaż CPS rzekomo

wzięła pod uwagę raporty władz lokalnych i właściwego organu, gdzie stwierdzono, że był on ofiarą handlu ludźmi, doszła do przeciwnego wniosku bez żadnych istotnych dowodów, które mogłyby podważyć wniosek właściwego organu. Nie było żadnych współczesnych pisemnych zapisów z tych przeglądów, a prawnicy dokonujący przeglądu nie złożyli żadnych zeznań w postępowaniu odwoławczym.

125. Skarżący twierdził ponadto, że CPS i policja nie przeprowadziły żadnego dochodzenia lub przeglądu zgodnego z art. 4, który uzasadniałby odejście od postanowienia właściwego organu. W szczególności, pomimo wysokiego prawdopodobieństwa, że na plantacji konopi indyjskich zostaną napotkane ofiary handlu ludźmi, nie przewidziano potrzeby włączenia ekspertów ds. ochrony dzieci i służb socjalnych w celu przyjęcia i ochrony odzyskanych dzieci; nie skierowano pierwszego skarżącego do udziału w procesie opartym na ochronie, który umożliwiłby mu pomoc i zaangażowanie w dochodzenie karne w sprawie okoliczności handlu, którego był ofiarą; oraz nie przeanalizowano zebranych dowodów w świetle znanych metod kontroli handlu ludźmi.

126. Zdaniem pierwszego skarżącego fakty w sprawie wskazywały na znacznie większy problem, mianowicie słaby proces identyfikacji przyjęty przez organy wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, skutkujący ciągłym karaniem ofiar za przestępstwa popełnione jako bezpośrednia konsekwencja handlu ludźmi. W jego opinii rząd nie przyjął konkretnych przepisów lub środków w celu wdrożenia art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, aby nadać skuteczność zasadzie niekarania, a obowiązujące środki krajowe były niewystarczające do ochrony ofiar handlu ludźmi.

127. Według pierwszego skarżącego obowiązkiem odpowiedzialnych organów w ramach systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i procesu decyzyjnego prokuratury było zapewnienie, że miało miejsce skuteczne dochodzenie, które umożliwiało zarówno ściganie osób odpowiedzialnych, jak i zidentyfikowanie rzeczywistych ofiar handlu ludźmi; że w przypadku napotkania prawdopodobnej lub rzeczywistej ofiary handlu ludźmi wprowadzono środki ochronne w celu ochrony jej dobrostanu; że funkcjonariusze państwowi zostali odpowiednio i adekwatnie przeszkoleni, aby identyfikować przypadki handlu ludźmi i reagować na nie bez polegania na samoidentyfikacji ofiary; oraz że wdrożono ramy prawne, polityki i procedury w celu zapewnienia, by zasada odstąpienia od ścigania ofiar handlu ludźmi jest rzeczywista i skuteczna, a nie teoretyczna i iluzoryczna.

(b) Drugi skarżący

128. Drugi skarżący argumentował, że na mocy art. 4 Konwencji istniał dorozumiany obowiązek identyfikacji ofiar handlu ludźmi, ponieważ brak prawidłowej identyfikacji ofiary handlu ludźmi prawdopodobnie

doprowadziłby do pozbawienia ofiary jej praw podstawowych, a prokuratura zostałaby pozbawiona niezbędnego świadka w ściganiu sprawcy. Drugi skarżący twierdził, że został pozbawiony ochrony, do której był uprawniony jako ofiara handlu ludźmi, ponieważ policja, prokuratura i sąd nie zidentyfikowały go jako ofiary przed jego skazaniem, pomimo faktu, że w dniu jego zatrzymania policja i prokuratura doskonale zdawały sobie sprawę, że wiele wietnamskich dzieci było ofiarami handlu ludźmi do i na terenie Zjednoczonego Królestwa w celu wykorzystania do produkcji konopi indyjskich. Zdaniem drugiego skarżącego w oparciu o dostępne dowody, w tym oświadczenia, które sam złożył po zatrzymaniu, policja i prokuratorzy zaangażowani w jego sprawę powinni byli być świadomi okoliczności dających podstawę do wiarygodnego podejrzenia, że był on ofiarą handlu ludźmi. Fakt, że drugi skarżący sam nie twierdził, że jest ofiarą handlu ludźmi, był nieistotny, ponieważ nie można oczekiwać, że ofiary handlu ludźmi dokonają samoidentyfikacji.

129. Ponieważ skarżący był nieletni, argumentował, że obowiązek identyfikacji był szczególnie istotny, ponieważ policja, prokuratorzy i sędziowie nie mogli przestrzegać zasady najlepszego interesu dziecka, jeśli nie zidentyfikowali dziecka jako ofiary handlu ludźmi.

130. Drugi skarżący twierdził, że ramy prawne obowiązujące w owym czasie w zakresie ochrony dzieci potencjalnie będących ofiarami handlu ludźmi były nieodpowiednie. Po pierwsze, wytyczne dotyczące korzystania z oportunistycznego ścigania nie były wystarczająco rozwinięte, aby zapewnić identyfikację ofiar handlu ludźmi oskarżonych o przestępstwa, w celu zaprzestania ścigania w okolicznościach, w których ściganie było niezgodne z prawami człowieka oskarżonego; a restrykcyjna kontrola stosowana przez sąd apelacyjny przy rozpatrywaniu skarg na korzystanie z tego uznania była zbyt ograniczona, aby odpowiednio chronić ofiary handlu ludźmi. Po drugie, prawo krajowe nie kryminalizowało wewnętrznego handlu ludźmi w Zjednoczonym Królestwie, w wyniku czego prokuratorzy niesłusznie skupili się wyłącznie na tym, czy oskarżony został przemycony czy trafił do Zjednoczonego Królestwa jako ofiara handlu ludźmi, nie zwracając uwagi na to, czy był on ofiarą wewnętrznego handlu ludźmi w celu wykorzystywania na plantacji konopi indyjskich, czy też ofiarą pracy przymusowej lub niewolnictwa *per se*.

131. W odniesieniu do okoliczności faktycznych swojej sprawy utrzymywał, że ponieważ w momencie jego zatrzymania istniały wyraźne oznaki handlu ludźmi, policja i prokurator powinni byli skierować go do NRM (zob. par. 75 powyżej), a sędzia nie powinien był go skazać ani wymierzyć mu kary. Ich zaniechanie miało dla niego poważne konsekwencje, ponieważ jego skazanie prawdopodobnie uniemożliwiłoby mu dostęp do legalnego zatrudnienia i w inny sposób korzystania z bezpiecznej egzystencji w pozwanym państwie.

(c) Rząd

(i) Co się tyczy pierwszego skarżącego

132. Rząd stwierdził, że sprawa dotyczyła wyłącznie kwestii faktycznych, które zostały rzetelnie rozstrzygnięte przez sądy krajowe. CPS uznała, że pierwszy skarżący nie był ofiarą handlu ludźmi i nie ustalono związku między przestępstwem a handlem ludźmi. Sądy apelacyjne przychyliły się do tego stanowiska. Pierwszy skarżący nie próbował przekonać sądu koronnego, że był ofiarą handlu ludźmi lub że istniał związek między handlem ludźmi a przestępstwem, ale nawet gdyby to zrobił, sąd apelacyjny doszedł do „stanowczego wniosku”, że argument ten zostałby odrzucony w świetle faktów.

133. W rzeczywistości, zgodnie z twierdzeniem rządu, punktem wyjścia w sprawie było to, że sąd apelacyjny, przy dwóch kolejnych okazjach, dokładnie rozważył sprawę pierwszego skarżącego i zdecydował, że CPS miała prawo przyjąć taki pogląd, że nie był on ofiarą handlu ludźmi i że nie ustalono istotnego związku między przestępstwem a jego możliwym statusem dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi. Wniosek ten nie został wyciągnięty poprzez wykładnię prawa na jego niekorzyść, ale z powodu faktycznych okoliczności jego sprawy.

134. Zdaniem rządu podejście przyjęte przez władze krajowe było zgodne zarówno z krajowymi, jak i międzynarodowymi ramami prawnymi. Pierwszego skarżącego uznano za potencjalną ofiarę handlu ludźmi, mimo że ani on, ani pełnomocnicy reprezentujący go w postępowaniu karnym nie czynili takiego twierdzenia. Następnie przyznano mu czterdziestopięciodniowy okres do namysłu, podczas którego nie podjęto żadnych działań w sprawie jego ścigania. Raporty, w których właściwy organ stwierdził, że skarżący był ofiarą handlu ludźmi, zostały rozpatrzone przez CPS. Postanowienie o wszczęciu postępowania uwzględniało konkretne wytyczne CPS, w których uznano bezbronność ofiar – a zwłaszcza ofiar będących dziećmi – handlu ludźmi i uznano, że jeśli dana osoba była ofiarą handlu ludźmi, może to mieć wpływ zarówno na to, czy istnieją wystarczające dowody do ścigania, jak i na to, czy leży to w interesie publicznym. Po początkowej decyzji o postawieniu zarzutów, sprawa została ponownie rozpatrzona przez prawnika i obrońcę po otrzymaniu oceny handlu ludźmi; została ona następnie rozpatrzona przez głównego prawnika rozpatrującego sprawę po otrzymaniu decyzji o uzasadnionych podstawach; a ta decyzja została następnie zatwierdzona przez głównego prokuratora koronnego dla Cambridgeshire. Procedury zastosowane w sądzie koronnym zapewniły pierwszemu skarżącemu i jego pełnomocnikom wystarczająco dużo czasu i wyraźną możliwość podniesienia argumentów opartych na jego identyfikacji jako ofiary handlu ludźmi, zarówno przed, jak i po jego przyznaniu się do winy. Wreszcie, sprawa została dwukrotnie rozpatrzona przez sąd apelacyjny na tej podstawie, że dziecko nie powinno być ścigane

za przestępstwo, w którym istniał wystarczający związek między handlem ludźmi w celu wykorzystania a przestępstwem, oraz że nie było konieczne posuwanie się tak daleko, aby wykazać, że istniał przymus do popełnienia przestępstwa.

135. W zakresie, w jakim pierwszy skarżący starał się sformułować swoją argumentację w oparciu o brak dochodzenia ze strony władz krajowych, rząd stwierdził, że władze krajowe w rzeczywistości podjęły wszystkie odpowiednie kroki dochodzeniowe. Został on oceniony przez UKBA i uznany za ofiarę handlu ludźmi; na tej podstawie i jako dziecko pozostawione bez opieki i szczególnie wrażliwe otrzymał wsparcie; wprowadzono środki operacyjne w celu zorganizowania zakwaterowania, dostępu do kształcenia, pomocy imigracyjnej i ochrony go przed wykorzystaniem w przypadku zwolnienia z więzienia; policja i prokuratura współpracowały z innymi agencjami rządowymi; a sytuacja była poddawana przeglądowi. Prokuratura nie była jednak związana decyzją agencji ds. granic.

136. Wreszcie, rząd argumentował, że byłoby niewłaściwe, gdyby Trybunał importował art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi w całości do art. 4 Konwencji lub ingerował we wnioski sądów co do tego, który organ miał ostateczne uprawnienia, w prawie krajowym, do rozpatrzenia stanu faktycznego w celu nadania skuteczności prawom chronionym na mocy Konwencji. Taka ingerencja byłaby szczególnie zabroniona w przypadku, gdy sądy szczegółowo rozważyły tę kwestię, mając świadomość, że czyniąc to, odchodzą od decyzji właściwego organu, zgodnie z którą oskarżony był ofiarą handlu ludźmi.

(ii) Co się tyczy drugiego skarżącego

137. Rząd stwierdził na wstępie, że ponieważ drugi skarżący skarżył się przed sądami krajowymi jedynie na to, że jego skazanie było zagrożone, ponieważ nie powinien być być ścigany jako ofiara handlu ludźmi, rozpatrzenie jego skargi przez Trybunał powinno ograniczać się do tych kwestii. Skarżący nie skarżył się na szczeblu krajowym na brak przeprowadzenia odpowiedniego dochodzenia w sprawie okoliczności domniemanego handlu ludźmi; nie twierdził również, że prawo karne materialne lub obowiązująca procedura były niezgodne z art. 4 Konwencji.

138. Podobnie jak w przypadku pierwszego skarżącego rząd argumentował dalej, że CPS była uprawniona do wypracowania niezależnego od agencji ds. granic stanowiska w przedmiocie tego, czy dana osoba była ofiarą handlu ludźmi, oraz do sformułowania poglądu, że w indywidualnym przypadku, biorąc pod uwagę powagę przestępstwa i wszystkie towarzyszące mu okoliczności, ściganie leżało w interesie publicznym. W związku z tym decyzja podjęta przez agencję ds. granic nie podważyła ustaleń faktycznych sądów krajowych, ani w pierwszej instancji, ani w postępowaniu odwoławczym, z czego wynikało, że drugi skarżący nie był ścigany za żadne

przestępstwo popełnione w okolicznościach chronionych na gruncie art. 4 Konwencji.

139. W tym względzie Rząd stwierdził, że CPS, przy dwóch kolejnych okazjach, a następnie sąd apelacyjny, który dysponował wyjaśnieniem NSPCC NCTAIL co do schematu niespójności w relacji drugiego skarżącego, starannie rozpatrzyła jego sprawę i miała prawo uznać, że nie był on ofiarą handlu ludźmi i że ściganie go leżało w interesie publicznym.

140. W opinii rządu, o ile art. 4 nie działał w próżni i można było odnieść się do definicji zawartych w Konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi i protokole z Palermo, nie wynikało z tego, że konkretne obowiązki proceduralne w innych instrumentach międzynarodowych, takie jak klauzula o nieściganie w art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, powinny być rozumiane jako stanowiące część samej konwencji. Wręcz przeciwnie, na mocy konwencji istniał wymóg jedynie co do tego, że każde dochodzenie i ściganie powinno być prowadzone w oparciu o przesłankę, która wykazuje poszanowanie wolności zagwarantowanych w art. 4. Zdaniem rządu w sprawie drugiego skarżącego władze w sposób oczywisty to uczyniły. Po pierwsze, CPS miała swobodę decydowania o tym, czy ścigać skarżącego, a decyzja ta opierała się nie tylko na dowodach przeciwko niemu, ale także na rozważeniu, czy w świetle okoliczności faktycznych postępowanie przeciwko niemu leżało w interesie publicznym. Po drugie, drugi skarżący mógł zakwestionować postanowienie o wszczęciu postępowania, składając oświadczenia do CPS, argumentując, że postępowanie wiązało się z nadużyciem prawa procesowego lub wnosząc o sądową kontrolę postanowienia. Po trzecie, po powiadomieniu CPS o decyzji agencji ds. granic, zleciła ona przeprowadzenie przeglądu *ex post facto* przez prawnika do spraw specjalnych, który wziął pod uwagę zarówno dowody dostępne w momencie wszczęcia postępowania, jak i te uzyskane później, i podjął uzasadnioną decyzję, że początkowe relacje przedstawione przez drugiego skarżącego były najbliższe prawdzie i że nie było wiarygodnego podejrzenia, że był on ofiarą handlu ludźmi. Wreszcie sąd apelacyjny dokładnie przeanalizował jego sprawę, zanim doszedł do wniosku, że CPS miała prawo podjąć wydać takie, a nie inne, postanowienie.

141. W zakresie, w jakim drugi skarżący skarżył się na brak dochodzenia, jego sytuacja jako potencjalnej ofiary handlu ludźmi została zbadana przez właściwy organ, jego pełnomocników, biegłych, takich jak świadek NSPCC i psychiatra, CPS i sądy krajowe.

2. Uwagi interweniujących osób trzecich

(a) Group of Experts on Trafficking in Human Beings (grupa ekspertów ds. działań przeciwko handlowi ludźmi, GRETA)

142. GRETA podkreśliła, że w celu ochrony i pomocy ofiarom handlu ludźmi niezwykle istotna jest ich prawidłowa identyfikacja. Niemniej jednak,

pomimo wytycznych dostarczonych przez ACPO dotyczących sposobu ochrony dzieci znalezionych na plantacjach konopi indyjskich, w Zjednoczonym Królestwie zdarzały się przypadki zatrzymania, oskarżenia i skazania ofiar handlu ludźmi w związku z uprawą konopi indyjskich. Zdaniem GRETA wynikało to z faktu, że odpowiedni specjaliści, z którymi osoby miały kontakt, nie zidentyfikowały ich jako potencjalnych ofiar. W szczególności okazało się, że pełnomocnicy często doradzali dzieciom zaangażowanym w uprawę konopi indyjskich, aby przyznały się do winy w celu spędzenia krótszego czasu w areszcie. W swoim pierwszym raporcie na temat Zjednoczonego Królestwa GRETA wezwała państwo do zapewnienia, że wytyczne ACPO są w pełni stosowane w celu uniknięcia nakładania kar na zidentyfikowane ofiary handlu ludźmi za ich udział – pod przymusem – w nielegalnych działaniach.

143. GRETA wskazała ponadto, że celem art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi jest ochrona praw człowieka ofiar i uniknięcie ich dalszej wiktymizacji. Kryminalizacja ofiar była sprzeczna z obowiązkiem państwa do zapewnienia im usług i pomocy oraz zniechęcała je do zgłaszania się i współpracy w dochodzeniu dotyczącym osób odpowiedzialnych za handel, którego padły ofiarą.

(b) Anti-Slavery International

144. Anti-Slavery International argumentowała, że art. 4 Konwencji należy interpretować w świetle zobowiązań pozwanego państwa wynikających z traktatów międzynarodowych, takich jak konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, dyrektywa UE w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i konwencja o prawach dziecka. Oznaczało to, że istniały specjalne i zwiększone obowiązki wobec dzieci będących ofiarami handlu ludźmi, których najlepszy interes powinien być priorytetem w każdej procedurze decyzyjnej. W związku z tym dzieci będące ofiarami handlu ludźmi powinny być objęte zwiększoną ochroną przed karą, ponieważ trudno było sobie wyobrazić przypadek, w którym ukaranie dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi leżałoby w jego najlepszym interesie.

145. Co więcej przy ocenie, czy dana osoba jest ofiarą handlu ludźmi, wiarygodność musi być postrzegana z perspektywy handlu ludźmi; tak zwane „tradycyjne” niekorzystne czynniki wiarygodności mogą nie być istotne, a nawet mogą wywoływać odwrotny skutek. Na przykład, powszechnie zdyskredytowanym „mitem” było to, że dana osoba nie jest zmuszana, jeśli nie skorzystała z możliwości ucieczki. Istniało wiele powodów, dla których dana osoba mogła nie podjąć próby ucieczki, jak uznano w poradniku Home Office na temat handlu ludźmi.

(c) Liberty

146. Liberty stwierdziła, że pozytywny obowiązek wynikający z art. 4 powinien być interpretowany w świetle art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi i dyrektywy UE w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi w celu włączenia pozytywnego obowiązku państwa do wprowadzenia środków legislacyjnych i innych, które w sposób szczególny i skuteczny chronią osoby będące ofiarami handlu ludźmi przed bezprawnym karaniem za przestępstwa związane z handlem ludźmi. Środki te powinny dotyczyć całego procesu w ramach prawa karnego, w tym policji, prokuratury i sądów. W braku takich środków wszystkie podmioty państwowe powinny pozostać zobowiązane na mocy art. 4 Konwencji do działania z uwzględnieniem potrzeby zapobiegania bezprawnemu karaniu osób będących ofiarami handlu ludźmi za przestępstwa związane z handlem ludźmi. Było to konieczne, aby chronić ofiary handlu ludźmi przed dalszą krzywdą.

147. W opinii Liberty istniały znaczące luki w zabezpieczeniach proceduralnych systemie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych Zjednoczonego Królestwa. Zjednoczone Królestwo nie wdrożyło żadnych konkretnych środków mających na celu niekaranie ofiar handlu ludźmi i chociaż istniały kompleksowe wytyczne dla prokuratorów, żadne porównywalne środki nie były skierowane do policji, która prawdopodobnie stanowi pierwszy poziom kontaktu z potencjalnymi ofiarami handlu ludźmi. Identyfikacja na wczesnym etapie mogłaby jednak zapewnić, że osoba będąca ofiarą handlu ludźmi nigdy nie zostanie objęta systemem wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Podobnie na sądach nie spoczywał żaden wyraźny obowiązek przeprowadzania dochodzeń w sprawie statusu oskarżonego jako potencjalnej ofiary, gdy został on po raz pierwszy postawiony przed sądem pod zarzutem popełnienia przestępstwa lub na późniejszym etapie. Co więcej jurysdykcja w zakresie nadużycia władzy była nieodpowiednia, ponieważ w dużej mierze zależała od wniosku złożonego w imieniu oskarżonego, a w przypadkach, w których oskarżony przyznał się do winy, sąd nie miał już możliwości zawieszenia postępowania. Chociaż istniała procedura odwołania przyznania się do winy, była ona również uzależniona od złożenia wniosku przez oskarżonego.

3. Ocena Trybunału

(a) Ogólne zasady

(i) Zakres art. 4 Konwencji

148. Obecnie powszechnie uznaje się, że zarówno krajowy, jak i międzynarodowy handel ludźmi, niezależnie od tego, czy wiąże się z przestępczością zorganizowaną, jest objęty zakresem stosowania art. 4 Konwencji (zob. *S.M. przeciwko Chorwacji* [WI], skarga nr 60561/14, § 296, 25 czerwca 2020 r.). W związku z tym nie jest konieczne ustalenie, czy traktowanie, na które skarży się skarżący, stanowi „niewolnictwo”,

„służebność” lub „pracę przymusową [lub] obowiązkową” (zob. *Rantsev przeciwko Cyprowi i Rosji*, skarga nr 25965/04, § 282, ETPC 2010).

149. Zarzucane zachowanie może spowodować powstanie kwestii na podstawie art. 4 Konwencji tylko wówczas, gdy obecne są wszystkie elementy składowe definicji handlu ludźmi zawartej w art. 3 lit. a) protokołu z Palermo i art. 4 lit. a) konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi (często określane jako „działanie”, „środki” i „cel”, chociaż nie jest konieczne wykazanie „środków” w przypadku dziecka) (zob. par. 94 i 102 powyżej). Kwestia, czy dana sytuacja obejmuje wszystkie elementy składowe handlu ludźmi, jest kwestią faktyczną, którą należy zbadać w świetle wszystkich istotnych okoliczności sprawy (zob. *S.M. przeciwko Chorwacji*, *op. cit.*, § 302). Podobnie pytanie o to, czy pracownicy zgłosili się dobrowolnie, jest pytaniem o fakty, które muszą być zbadane w świetle konkretnych okoliczności. Jednakże Trybunał jasno stwierdził, że gdy pracodawca nadużywa władzy lub czerpie korzyść z sytuacji słabości pracowników w celu ich wykorzystania, nie można stwierdzić, że zgłosili się oni dobrowolnie. W tym względzie uprzednia zgoda ofiary nie wystarcza, by wykluczyć uznanie pracy za pracę przymusową (zob. *Chowdury i Inni przeciwko Grecji*, skarga nr 21884/15, § 96, 30 marca 2017 r.)

(ii) Obowiązki pozytywne państwa wynikające z art. 4

150. Pozytywne zobowiązania państw członkowskich wynikające z art. 4 Konwencji należy interpretować w świetle konwencji Rady Europy o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi i postrzegać jako wymagające nie tylko zapobiegania, ale także ochrony ofiar i prowadzenia dochodzeń. Trybunał kieruje się konwencją o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi i sposobem, w jaki została ona zinterpretowana przez GRETA (zob. *Chowdury i Inni*, *op. cit.*, § 104).

151. Artykuł 4 nakłada na państwa członkowskie szczególnie pozytywny obowiązek skutecznego karania i ścigania wszelkich czynów mających na celu utrzymanie osoby w sytuacji niewolnictwa, poddaństwa lub pracy przymusowej lub obowiązkowej (zob. *Siliadin przeciwko Francji*, skarga nr 73316/01, §§ 89 i 112, ETPC 2005VII). W celu wypełnienia tego obowiązku od państw członkowskich wymaga się wprowadzenia ram ustawodawczych i administracyjnych w celu zapobiegania handlowi ludźmi i karania go oraz ochrony ofiar (zob. *Rantsev*, *op. cit.*, § 285).

152. Podobnie jak w przypadku art. 2 i 3 Konwencji art. 4 może w pewnych okolicznościach powodować wymóg, by państwo podjęcia działań operacyjnych na rzecz ochrony rzeczywistych lub potencjalnych ofiar handlu ludźmi. Aby obowiązek pozytywny polegający na podjęciu działań operacyjnych powstał w okolicznościach danej sprawy, konieczne jest wykazanie, że władze danego państwa miały lub powinny były mieć świadomość okoliczności dających podstawę wiarygodnego podejrzenia, że określona osoba była w sposób rzeczywisty i bezpośredni zagrożona handlem

ludźmi lub wykorzystaniem w rozumieniu art. 3 lit. a protokołu z Palermo oraz art. 4 lit. a konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi. W takim przypadku art. 4 Konwencji zostanie naruszony, jeżeli władze w ramach przysługujących im uprawnień nie podejmą odpowiednich działań w celu sprawienia, by osoba taka nie znajdowała się już w określonej sytuacji lub by nie była zagrożona takim ryzykiem (zob. *Rantsev, op. cit.*, § 286, z dalszymi odniesieniami).

153. Jeśli chodzi o rodzaj środków operacyjnych, które mogą być wymagane na mocy art. 4 Konwencji, Trybunał uznał za istotne, że konwencja o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi wzywa państwa członkowskie do przyjęcia szeregu środków w celu zapobiegania handlowi ludźmi i ochrony praw ofiar. Środki zapobiegawcze obejmują środki służące wzmocnieniu koordynacji na szczeblu krajowym między różnymi organami przeciwdziałania handlowi ludźmi, jak również środki służące ograniczaniu popytu zakładającego wszystkie formy wykorzystywania osób. Środki ochronne obejmują usprawnianie identyfikacji ofiar przez osoby wykwalifikowane oraz pomoc ofiarom w fizycznym, psychologicznym i społecznym dochodzeniu do równowagi (zob. *Chowdury i Inni, op. cit.*, § 110).

154. Mając jednak na uwadze trudności w utrzymywaniu porządku w nowoczesnych społeczeństwach oraz operacyjne wybory, jakich należy dokonywać z uwzględnieniem priorytetów i zasobów, zakres pozytywnego obowiązku należy interpretować w sposób, który nie powoduje nałożenia na władze niemożliwego do przyjęcia lub nieproporcjonalnego obciążenia (zob. *Rantsev, op. cit.*, § 287).

155. Podobnie jak art. 2 i 3, art. 4 również pociąga za sobą proceduralny obowiązek zbadania sytuacji potencjalnego handlu ludźmi. Wymóg przeprowadzenia dochodzenia nie zależy od skargi złożonej przez ofiarę lub jej najbliższego krewnego: gdy sprawa zostanie zgłoszona władzom, muszą one działać z urzędu (*ibid.*, § 288).

156. Z powyższego wynika, że ogólne ramy pozytywnych obowiązków wynikających z art. 4 obejmują: (i) obowiązek wprowadzenia ram prawnych i administracyjnych w celu zakazania i karania handlu ludźmi; (ii) obowiązek, w pewnych okolicznościach, podjęcia środków operacyjnych w celu ochrony ofiar lub potencjalnych ofiar handlu ludźmi; oraz (iii) proceduralny obowiązek zbadania sytuacji potencjalnego handlu ludźmi. Ogólnie rzecz ujmując, pierwsze dwa aspekty pozytywnych obowiązków można określić jako materialne, podczas gdy aspekt trzeci wyznacza (pozytywny) obowiązek proceduralny państw (zob. *S.M. przeciwko Chorwacji, op. cit.*, § 306).

(iii) Ściganie ofiar i potencjalnych ofiar handlu ludźmi

157. Do tej pory Trybunał nie miał okazji rozpatrywać sprawy dotyczącej ścigania ofiary lub potencjalnej ofiary handlu ludźmi. W związku z tym jest

to pierwsza okazja, przy której został wezwany do rozważenia, czy i kiedy takie ściganie może powodować powstanie kwestii z art. 4 Konwencji.

158. Oczywiście jest, że konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi ani żadnego innego instrumentu międzynarodowego nie można interpretować w ten sposób, że przewiduje ogólny zakaz ścigania ofiar handlu ludźmi. Rzeczywiście, przepisy dotyczące „niekarania” zawarte w art. 26 konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, art. 8 dyrektywy w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i art. 4 § 2 Protokołu z 2014 r. do Konwencji MOP dotyczącej pracy przymusowej (zob. odpowiednio par. 103, 106 i 98 powyżej) zawierają dwa ważne zastrzeżenia: ofiara handlu ludźmi musi być zmuszona do popełnienia przestępstwa; a w takim przypadku władze krajowe powinny być uprawnione, ale nie zobowiązane, do podjęcia decyzji o odstąpieniu od ścigania. O ile istnienie przymusu nie wydaje się być konieczne do objęcia dziecka zakresem art. 26 Konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi lub art. 8 dyrektywy w sprawie przeciwdziałania handlowi ludźmi, w żadnym z tych instrumentów nie ma nic, co można by interpretować jako wykluczające ściganie ofiar handlu dziećmi w każdych okolicznościach.

159. Niemniej jednak Trybunał uważa, że ściganie ofiar lub potencjalnych ofiar handlu ludźmi może, w pewnych okolicznościach, być sprzeczne z obowiązkiem państwa do podjęcia środków operacyjnych w celu ich ochrony, w przypadku gdy jest ono świadome lub powinno być świadome okoliczności dających podstawę do wiarygodnego podejrzenia, że dana osoba padła ofiarą handlu ludźmi. W opinii Trybunału obowiązek podjęcia środków operacyjnych na podstawie art. 4 konwencji ma dwa główne cele: ochronę ofiary handlu ludźmi przed dalszą krzywdą oraz ułatwienie jej dochodzenia do równowagi. Oczywiście jest, że ściganie ofiar handlu ludźmi byłoby szkodliwe w kontekście ich powrotu do równowagi fizycznej, psychicznej i społecznej i mogłoby potencjalnie narazić je na sytuację, w której ponownie staną się ofiarami handlu ludźmi w przyszłości. Nie tylko musiałyby one przejść przez mękę postępowania karnego, ale wyrok skazujący mógłby stanowić przeszkodę w ich późniejszej integracji ze społeczeństwem. Ponadto pozbawienie wolności może utrudnić im dostęp do wsparcia i usług, które przewidziano w konwencji przeciwko handlowi ludźmi.

160. Aby ściganie ofiary lub potencjalnej ofiary handlu ludźmi odbywało się z poszanowaniem wolności zagwarantowanych w art. 4, jej wczesna identyfikacja ma ogromne znaczenie. Wynika z powyższego, że gdy tylko władze dowiedzą się lub powinny się dowiedzieć o okolicznościach wzbudzających wiarygodne podejrzenie, że osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa mogła być przedmiotem handlu ludźmi lub wykorzystania, powinna ona zostać niezwłocznie poddana ocenie przez osoby przeszkolone i wykwalifikowane w zakresie postępowania z ofiarami handlu ludźmi. Ocena ta powinna opierać się na kryteriach określonych w protokole z Palermo i konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi (a mianowicie, że

dana osoba została poddana werbowaniu, transportowi, przekazaniu, przechowywaniu lub przyjęciu, przy użyciu groźby użycia siły lub innej formy przymusu, w celu wykorzystywania), ze szczególnym uwzględnieniem faktu, że groźba użycia siły lub przymusu nie jest wymagana, gdy dana osoba jest dzieckiem (zob. par. 94 i 102 powyżej).

161. Ponadto, biorąc pod uwagę, że status danej osoby jako ofiary handlu ludźmi może mieć wpływ na to, czy istnieją wystarczające dowody, by wszcząć ściganie i czy leży to w interesie publicznym, każda decyzja o tym, czy należy ścigać potencjalną ofiarę handlu ludźmi powinna – w miarę możliwości – zostać podjęta dopiero po dokonaniu oceny handlu ludźmi przez wykwalifikowaną osobę. Jest to szczególnie ważne w przypadku dzieci. Trybunał uznał, że ponieważ dzieci wymagają szczególnego traktowania, środki stosowane przez państwo w celu ich ochrony przed aktami przemocy z art. 3 i 8 powinny być skuteczne i obejmować zarówno rozsądne kroki mające na celu zapobieganie złemu traktowaniu, o którym władze wiedziały lub powinny były wiedzieć, jak i skuteczne odstraszanie przed tego rodzaju poważnymi naruszeniami integralności osobistej (zob. na przykład *Söderman przeciwko Szwecji* [WI], skarga nr 5786/08, § 81, ETPC 2013; *M.P. i Inni przeciwko Bułgarii*, skarga nr 22457/08, § 108, 15 listopada 2011 r.; oraz *Z i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], nr 29392/95, § 73, ETPC 2001–V). Takie środki muszą mieć na celu zapewnienie poszanowania godności ludzkiej i ochronę najlepszego interesu dziecka (zob. *Söderman, op. cit.*, § 81). Ponieważ handel ludźmi zagraża godności ludzkiej i podstawowym wolnościom jego ofiar (zob. *Rantsev, op. cit.*, § 282), to samo dotyczy środków ochrony przed czynami z art. 4 Konwencji.

162. Po dokonaniu oceny handlu ludźmi przez wykwalifikowaną osobę, każda późniejsza decyzja prokuratorska musiałaby uwzględniać tę ocenę. O ile prokurator może nie być związany ustaleniami dokonanymi w trakcie takiej oceny handlu ludźmi, musiałby mieć jasne powody, które są zgodne z definicją handlu ludźmi zawartą w protokole z Palermo i konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi, aby się z nią nie zgodzić.

(b) Zastosowanie tych zasad w niniejszej sprawie

(i) Pierwszy skarżący

163. Trybunał zauważył już, że ponieważ pierwszy skarżący został znaleziony przez policję na plantacji konopi indyjskich podczas wykonywania przez policję nakazu antynarkotykowego, władze powinny były być wyczulone na możliwość, że skarżący – oraz inne młode osoby tam znalezione – mogą być ofiarami handlu ludźmi. Niemniej jednak, mimo że nie było żadnych wątpliwości co do tego, że był on nieletni (zob. par.6 i 7 powyżej), ani policja, ani CPS nie skierowały go do jednego z właściwych organów Zjednoczonego Królestwa w celu przeprowadzenia oceny.

Postawiono mu natomiast zarzut udziału w produkcji substancji kontrolowanej (zob. par. 6 powyżej)

164. Służby socjalne, po przeprowadzeniu oceny wieku, najwyraźniej „zasygnalizowały” obawy, że może on być ofiarą handlu ludźmi, a około trzy tygodnie po jego odnalezieniu Refugee and Migrant Justice poinformowało jego pełnomocnika o tych obawach (zob. par. 7-8 powyżej). Niemniej jednak, bez przeprowadzenia jakiejkolwiek oceny przez właściwy organ, w sierpniu 2009 r. przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa za radą swojego pełnomocnika (zob. par. 10 powyżej). Rozpatrzenie sprawy jednak odroczone w oczekiwaniu na ocenę handlu ludźmi (zob. par. 11 powyżej)

165. Na tym etapie CPS dokonała przeglądu postanowienia o wszczęciu postępowania i stwierdziła, że nie ma wiarygodnych dowodów na to, że pierwszy skarżący padł ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 12 powyżej). Żadne bardziej szczegółowe powody tej decyzji nie zostały przekazane Trybunałowi.

166. Po wydaniu przez właściwy organ „decyzji końcowej”, w której stwierdzono, że pierwszy skarżący był ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 13 powyżej), CPS ponownie przeanalizowała sprawę i ponownie potwierdziła zasadność postanowienia o wszczęciu postępowania (zob. par. 14 powyżej). Nie podano oficjalnych powodów tej decyzji, ale w liście do deputowanego do parlamentu CPS wyjaśniła, że postępowanie nie zostało umorzone, ponieważ przestępstwa miały niezwykle poważny charakter, nie podniesiono zarzutu przymusu i brak było wyraźnych dowodów na handel ludźmi (zob. par. 14 powyżej). Pomimo zastrzeżeń CPS, sędzia sądu pierwszej instancji dał pierwszemu skarżącemu możliwość złożenia wniosku o odwołanie jego przyznania się do winy (zob. par. 15 powyżej). Jednakże, ponownie najwyraźniej za radą pełnomocnika, który uznał sugestię za „oburzającą”, zdecydował się on podtrzymać przyznanie się do winy (zob. par. 16 powyżej). Porada ta była przynajmniej częściowo oparta na fakcie, że CPS nie zamierzała wycofać oskarżenia (zob. par. 17 powyżej).

167. Chociaż pierwszy skarżący uzyskał później pozwolenie na odwołanie się po terminie od uznania za winnego i skazania (zob. par. 38-39 powyżej), w lutym 2012 r. jego apelacja została oddalona, ponieważ sąd apelacyjny stwierdził, że postanowienie o wszczęciu postępowania było w pełni uzasadnione. W tym postępowaniu Korona skupiła się na dowodach, które jej zdaniem sugerowały, że pierwszy skarżący nie był ofiarą handlu ludźmi, w tym na fakcie, że znaleziono go będącego w posiadaniu gotówki i telefonu komórkowego, plantacja znajdowała się w domu, a nie w „prowizorycznym więzieniu”, pierwszy skarżący zaopatrywany był cotygodniowo w artykuły spożywcze, a w jego relacji były pewne niespójności (zob. par. 45 powyżej).

168. Jednak prawie dwa lata później właściwy organ ponownie rozważył swoje postanowienie w świetle materiałów zawartych w aktach CPS, ale stwierdził, że informacje te nie zmieniły jego decyzji końcowej. W

szczególności stwierdził, że informacje dostarczone przez CPS nie zmieniły faktu, że wystąpiły dwa kluczowe elementy definicji „handlu ludźmi”, które były wymagane w przypadku małoletniego („działanie” i „cel”). W jego opinii pierwszy skarżący został zwerbowany i przetrzymywany w nieruchomości (działanie) w celu wykorzystywania (cel). Jednakże element „środków” nie był wymagany w przypadku gdy dana osoba była dzieckiem, ponieważ nie mogła wyrazić świadomej zgody. Według właściwego organu czynniki, na których polegał sędzia w procesie karnym, odnosiły się jedynie do kwestii pobocznych, które nie dotyczyły istoty elementów składających się na definicję handlu ludźmi (zob. par. 53-54 powyżej).

169. Sprawę pierwszego skarżącego następnie przekazano do sądu apelacyjnego, ale ponownie jego apelację oddalono. Przy tej okazji sąd stwierdził, że biorąc pod uwagę wiek skarżącego, fakt, że nie był on więźniem i posiadał znaczną ilość gotówki i telefon, a także istnienie pewnych niespójności w jego relacji, Korona mogła zdecydować, że ściganie należało kontynuować, ponieważ nie ustalono odpowiedniego związku między handlem ludźmi a przestępstwem (zob. par. 55-63 powyżej).

170. Jednakże Korona nie uznała, że nie ustalono odpowiedniego związku między handlem ludźmi a przestępstwem; raczej wielokrotnie stwierdzała, że nie ma wyraźnych dowodów na to, że pierwszy skarżący był ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 12, 14 i 45 powyżej). Co więcej, na żadnym etapie nie przedstawiła żadnych wyraźnych powodów, by konieczne było kwestionowanie wniosku, do którego doszedł właściwy organ, a o ile jakiegokolwiek powody można uzyskać na podstawie z informacji przekazanych deputowanemu do parlamentu (zob. par. 14 powyżej) i sądowi apelacyjnemu (zob. par. 14 powyżej), jak sam właściwy organ wskazał, odnosiły się one do kwestii pobocznych i nie dotyczyły istoty elementów niezbędnych do ustalenia „handlu ludźmi” (zob. par. 53-54 powyżej). Wydaje się, że sąd apelacyjny, dwukrotnie oddalając apelację pierwszego skarżącego, oparł się na tych samych przesłankach (zob. par. 45 i 55-63 powyżej).

171. W czasie zatrzymania pierwszego skarżącego, małoletni Wietnamczycy zostali już zidentyfikowani jako grupa szczególnie wrażliwa (zob. wytyczne opublikowane przez CPS w grudniu 2007 r. i 4 lutego 2009 r., omówione w par. 72-73 powyżej; pierwszy „raport zakresowy” CEOP opublikowany w czerwcu 2007 r., omówiony w par. 81-82 powyżej; oraz ocena zagrożenia CEOP z kwietnia 2009 r. omówiona w par. 83 powyżej). Ponadto, jak wskazała CPS w swoich wytycznych opublikowanych w lutym 2009 r., dzieci będące ofiarami handlu mogą niechętnie ujawniać okoliczności ich wykorzystywania z obawy przed odwetem, z powodu niewłaściwie pojmowanej lojalności wobec handlarzy lub dlatego, że zostały poddane coachingowi. Mogli również podlegać bardziej psychologicznemu przymusowi lub groźbom, takim jak groźba zgłoszenia ich władzom, zagrożenie ich rodzinom lub utrzymywanie ich w izolacji społecznej

(zob. par. 73 powyżej). W związku z tym fakt, że pierwszy skarżący posiadał gotówkę i telefon komórkowy, że plantacja sama w sobie nie była więzieniem, że dostarczano mu artykuły spożywcze i że jego relacja była momentami niespójna, nie może po prostu znosić zasadność wniosku, że był on ofiarą handlu ludźmi.

172. CPS mogła – na podstawie jasnych powodów, które były zgodne z definicją handlu ludźmi zawartą w protokole z Palermo i konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi – nie zgodzić się z decyzją końcową. Gdyby uznała, że pierwszy skarżący był dzieckiem, które padło ofiarą handlu ludźmi, miałaby również możliwość ścigania go, gdyby uznała – w języku użytym przez sąd apelacyjny – że nie było związku między przestępstwem a handlem ludźmi. Jednak żadna z tych dwóch przesłanek nie miała miejsca w tym przypadku. Pomimo bowiem wykrycia pierwszego skarżącego w okolicznościach, które same w sobie wzbudziły wiarygodne podejrzenie, że był on ofiarą handlu ludźmi, jego sprawa nie została skierowana do NRM (zob. par. 75 powyżej). Oskarżono go natomiast o popełnienie przestępstwa, do którego przyznał się za radą swojego pełnomocnika. Mimo że właściwy organ uznał go następnie za ofiarę handlu ludźmi, CPS, bez podania odpowiednich powodów swojej decyzji, nie zgodziła się z tą oceną, a sąd apelacyjny, opierając się na tych samych nieodpowiednich powodach, dwukrotnie uznał, że decyzja o jego ściganiu była uzasadniona.

173. W świetle powyższego Trybunał uważa, że nie można stwierdzić, iż państwo wypełniło swój obowiązek wynikający z art. 4 Konwencji, polegający na podjęciu środków operacyjnych w celu ochrony pierwszego skarżącego, zarówno na początkowym etapie, jako potencjalnej ofiary handlu ludźmi, jak i później, jako osoby uznanej przez właściwy organ za ofiarę handlu ludźmi.

174. Wobec tego Trybunał stwierdza, że doszło do naruszenia art. 4 Konwencji.

(ii) Drugi skarżący

175. W dniu 21 kwietnia 2009 r. drugi skarżący został znaleziony przez policję w pobliżu plantacji konopi indyjskich (zob. par. 18 powyżej). Został on potraktowany jako osoba dorosła, ponieważ początkowo podał 1972 jako swój rok urodzenia, co wskazywałoby na wiek trzydziestu siedmiu lat (zob. par. 19 powyżej). Biorąc pod uwagę, że w rzeczywistości miał siedemnaście lat, nie jest jasne, na ile wiarygodne było jego twierdzenie, że ma trzydzieści siedem lat. W każdym razie, nawet jeśli policja nie miała powodu, by wątpić, że był on dorosły, relacja, którą przedstawił podczas pierwszego przesłuchania na policji, powinna wzbudzić pewne obawy. W szczególności skarżący twierdził, że drzwi były zamknięte od zewnątrz i był przekonany, że plantacja jest strzeżona; że nie zapłacono mu za pracę; i że grozi mu śmierć, jeśli przestanie pracować (zob. par. 20 i 21 powyżej). Niemniej jednak nie skierowano sprawy do właściwego organu. Postawiono

mu natomiast zarzut udziału w produkcji substancji kontrolowanej klasy B (zob. par. 22 powyżej).

176. Na rozprawie przed sądem pokoju w dniu 30 kwietnia 2009 r. podał on 1992 jako swój rok urodzenia. Od tego momentu przyjęto, że miał on siedemnaście lat (zob. par. 23 powyżej). W świetle tego, co było wiadomo o sytuacji młodzieży wietnamskiej pracującej w charakterze ogrodników na plantacjach konopi indyjskich (zob. par. 72-73 i 81-83 powyżej), Trybunał uważa, że CPS powinna była zdawać sobie sprawę z istnienia okoliczności dających podstawę do wiarygodnego podejrzenia, że był on ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 119 powyżej). Jednakże, mimo że CPS dokonała przeglądu akt w dniu 1 czerwca 2009 r., w którym stwierdziła, że drugi skarżący został przemitycony do Zjednoczonego Królestwa, ponieważ jego rodzice sfinansowali jego podróż (zob. par. 24 powyżej), został on skierowany do National Society for the Prevention of Cruelty to Children National Child Trafficking Advice and Information Line (NSPCC NCTAIL) dopiero w kwietniu 2010 r. (zob. par. 30 powyżej); i poddany ocenie właściwy organ dopiero w listopadzie tego samego roku (zob. par. 33 powyżej).

177. W międzyczasie drugi skarżący przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (zob. par. 27 powyżej). Chociaż poinformował on również obrońcę, że został zamknięty na terenie plantacji i grożono mu, że zostanie zabity, jeśli ją opuści, obrońca nie wierzył w powodzenie wysunięcia zarzutu przymusu, ponieważ skarżący miał możliwość ucieczki i nie skorzystał z niej – czynnik, który właściwy organ uznał później za możliwy do wyjaśnienia przez okoliczność, że znajdował się on w sytuacji zależności i wykorzystania słabości (zob. par. 27 i 33 powyżej).

178. W dniu 28 czerwca 2011 r. prawniczka prowadząca sprawy specjalne z CPS dokonała przeglądu sprawy drugiego skarżącego w świetle wniosków NSPCC NCTAIL i właściwego organu. Uwzględniając w szczególności pewne niespójności w relacji przedstawionej przez skarżącego, fakt, że mógł uciec, fakt, że został znaleziony będąc w posiadaniu pewnej ilości gotówki oraz fakt, że nie doznał on fizycznych obrażeń, doszła ona do wniosku, że skarżący nie był ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 36 powyżej). Jednakże niemal wszystkie te czynniki zostały uwzględnione przez właściwy organ, gdy uznał on, na podstawie zasady prawdopodobieństwa, że drugi skarżący był ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 33 powyżej), a prawniczka CPS nie wyjaśniła, dlaczego uważa, że uzasadniały one wyciągnięcie przeciwnego wniosku. Co więcej w dniu 7 listopada 2011 r. NSPCC NCTAIL sporządziło raport uzupełniający, w którym pracownica socjalna uwzględniła dokumentację przygotowaną w postępowaniu karnym. Stwierdziła, że jej wniosek, iż drugi skarżący był ofiarą handlu ludźmi w momencie zatrzymania, został wręcz „wzmocniony”. W tym względzie wskazała, że relacje dzieci będących potencjalnymi ofiarami handlu ludźmi przedstawiane różnym specjalistom, w różnych kontekstach, rzadko były ze sobą całkowicie spójne (zob. par. 37 powyżej).

179. Oddalając jego apelację, sąd apelacyjny uznał, że w krytyce procesu, który zakończył się skazaniem drugiego skarżącego, pominięto fakt, że on sam przedstawił relacje sugerujące, że został „przemycony” do Zjednoczonego Królestwa. Uznał zatem, że nie było żadnych dowodów przed sądem koronnym, CPS lub obroną, które sugerowałyby, że został on przemycony do Zjednoczonego Królestwa (zob. par. 47-48 powyżej).

180. Z całym szacunkiem dla sądu apelacyjnego, ustalenie to jest trudne do pogodzenia z wytycznymi CPS opublikowanymi w lutym 2009 r., które wskazywały, że dzieci będące przedmiotem handlu mogą niechętnie ujawniać okoliczności ich wykorzystywania, a w konsekwencji prokuratorzy powinni być wyczuleni na taką możliwość (zob. par. 73 powyżej). Podobne wytyczne zostały przedstawione przez sam sąd apelacyjny w sprawie *R przeciwko O*, gdzie wyraźnie stwierdzono, że prokuratorzy muszą być świadomi protokołów, a obrońcy powinni zasięgać informacji, jeśli istnieje wiarygodny materiał wskazujący, że ich klient mógł paść ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 77-78 powyżej). Trudno jest również pogodzić to z ustaleniem zarówno NSPCC NCTAIL, jak i właściwego organu, że drugi skarżący trafił w rzeczywistości do Zjednoczonego Królestwa jako ofiara handlu ludźmi (zob. par. 32, 33 i 37 powyżej).

181. W tym względzie Trybunał orzekł już, że od momentu odnalezienia drugiego skarżącego pewne aspekty jego relacji powinny wzbudzić obawy, że mógł on być ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 175 powyżej). Obawy te powinny się były wręcz nasilić, gdy okazało się, że był on nieletni (zob. par. 176 powyżej). Od tego momentu na państwie ciążył pozytywny obowiązek podjęcia działań operacyjnych w celu ochrony skarżącego. Zamiast tego zezwolono na kontynuowanie postępowania karnego, a drugi skarżący przyznał się do winy za radą swojego pełnomocnika. Mimo że został on następnie uznany zarówno przez NSPCC NCTAIL, jak i właściwy organ za ofiarę handlu ludźmi, CPS nie zgodziła się z tą oceną, nie przedstawiając jasnych powodów swojej decyzji, która dotyczyła sedna elementów niezbędnych do ustalenia istnienia „handlu ludźmi”, a sąd apelacyjny, opierając się na tych samych powodach, uznał, że postanowienie o wszczęciu postępowania nie stanowiło nadużycia prawa procesowego.

182. W świetle powyższego Trybunał uważa, że nie można stwierdzić, iż państwo wypełniło swój obowiązek wynikający z art. 4 Konwencji, polegający na podjęciu środków operacyjnych w celu ochrony drugiego skarżącego, zarówno początkowo, jako potencjalnej ofiary handlu ludźmi, jak i na późniejszym etapie, jako osoby uznanej przez właściwy organ za ofiarę handlu ludźmi.

183. Wobec tego Trybunał stwierdza, że doszło do naruszenia art. 4 Konwencji.

III. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

184. Skarżący zarzucili, że w wyniku naruszenia przez państwo pozytywnego obowiązku wynikającego z art. 4, odmówiono im prawa do rzetelnego procesu w rozumieniu art. 6 Konwencji.

185. Istotna część art. 6 ust. 1 Konwencji stanowi:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego [...] rozpatrzenia jego sprawy [...] przez niezawisły [...] sąd [...]”.

A. Dopuszczalność

186. Trybunał zauważył, że podniesione przez skarżących zarzuty dotyczące art. 6 nie są ani w sposób oczywisty nieuzasadnione, ani nie są niedopuszczalne na jakiegokolwiek innej podstawie w rozumieniu art. 35 Konwencji. Należy je zatem uznać za dopuszczalne.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowiska stron

(a) Pierwszy skarżący

187. Pierwszy skarżący argumentował, że jego przyznanie się do winy samo w sobie nie spowodowało wygaśnięcia jego praw do rzetelnego procesu. Jego zdaniem nie do przyjęcia jest sugestia, że prawa ofiary handlu ludźmi do rzetelnego procesu mogą zostać uchylone przez samo przyznanie się do winy. Wydaje się, że zostało to uznane przez CPS, która w zaktualizowanych wytycznych ostrzegła przed wczesnym przyznawaniem się do winy w potencjalnych sprawach dotyczących handlu ludźmi.

188. W przedmiotowej sprawie pierwszy skarżący twierdził, że pozbawiono go prawa do rzetelnego procesu, ponieważ policja nie przeprowadziła dochodzenia, które mogłoby dostarczyć mu dowodów uniewinniających, mimo że istniało wiarygodne podejrzenie, że był on ofiarą handlu ludźmi; a ocena sprawy przez CPS była zasadniczo błędna, ponieważ pierwszą kontrolę przeprowadziła przed zakończeniem oceny przez właściwy organ, a następnie przywiązała zbyt małą wagę do tej oceny i przez cały proces ignorowała istniejące wskaźniki handlu ludźmi. W świetle tych uchybień nie można było stwierdzić, że pierwszy skarżący powinien był złożyć wniosek o odwołanie przyznania się do winy lub wszcząć postępowanie zarzucając nadużycie prawa procesowego.

(b) Drugi skarżący

189. Drugi skarżący twierdził, że przyznał się do winy na podstawie złej porady prawnej udzielonej przez jego pierwotnych pełnomocników. Nigdy nie doradzono mu, że może być ofiarą handlu ludźmi, a jego pełnomocnicy

ani CPS nie podjęli żadnych kroków w celu zbadania jego sprawy, nawet w obliczu ustaleń NSPCC NCTAIL i właściwego organu. Ponieważ był on dzieckiem, jego sprawa powinna była zostać automatycznie skierowana do NRM (zob. par. 75 powyżej) jako reakcja służąca zapewnieniu ochrony dzieci. Nie istniała jednak procedura umożliwiająca takie skierowanie, wobec czego nie można twierdzić, że zrzekł się on prawa do rzetelnego procesu sądowego. Chociaż istniało wiele obiektywnych dowodów, które czyniły prawdopodobnym, że może on być ofiarą handlu ludźmi, żaden podmiot państwowy nie uznał tej okoliczności przed datą jego skazania.

(c) Rząd

190. Rząd argumentował, że pierwszy skarżący zrzekł się prawa do argumentowania, że nie powinien być ściągany na mocy połączenia (i) braku podniesienia przez niego jakiegokolwiek argumentu, że nie powinien być ściągany ze względu na nadużycie prawa procesowego lub kontroli sądowej, pomimo tego, że został poinformowany o takiej możliwości; (ii) jego przyznania się do winy; oraz (iii) jego późniejszej decyzji o nieskorzystaniu z możliwości, wyrażnie zaoferowanej przez sąd krajowy, aby argumentować, że powinien mieć możliwość wycofania swojego przyznania się do winy w celu podniesienia wszelkich kwestii wynikających z jego identyfikacji przez właściwy organ jako ofiary handlu ludźmi.

191. Ponadto rząd argumentował, że proces jako całość był rzetelny. Pierwszy skarżący skorzystał z dwóch odrębnych apelacji, z których każda została rozpatrzył Lord Chief Justice. Jego argumenty zostały dokładnie zbadane, w tym te dotyczące nadużycia prawa procesowego i adekwatności jego reprezentacji prawnej. Sąd apelacyjny orzekł jednak, że nawet gdyby skarżący podniósł zarzut nadużycia prawa procesowego w sądzie niższej instancji, nie byłby on skuteczny. Należy zatem uznać, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

192. Rząd argumentował również, że drugi skarżący, poprzez przyznanie się do winy, zrzekł się prawa do rozstrzygnięcia o winie lub niewinności przez sądy krajowe.

193. W każdym razie rząd twierdził, że skarżący korzystał z bezpłatnej i niezależnej porady prawnej, przy udziale tłumacza; dysponował też znacznym okresem czasu, pomiędzy zatrzymaniem w dniu 21 kwietnia 2009 r. a przyznaniem się do winy na początku lipca 2009 r., w którym mógł zastanowić się nad sytuacją. Jednak na tym etapie szczegółowa relacja, którą przekazał swoim prawnikom, była pod względem faktycznym niespójna z przesłankami handlu ludźmi i pracy przymusowej. Niemniej jednak, w apelacji przed Lord Chief Justice pozwolono mu argumentować, że jego przyznanie się do winy nie zostało rzetelnie sformułowane i przedstawić znaczną ilość materiału opartego na nowych faktach.

2. Ocena Trybunału

194. Ustalając, czy doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, Trybunał musi odpowiedzieć na następujące pytania: po pierwsze, czy brak oceny, czy skarżący byli ofiarami handlu ludźmi, zanim zostali oskarżeni i skazani za przestępstwa związane z narkotykami, spowodował pojawienie się jakiegokolwiek kwestii na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji; po drugie, czy przyznając się do winy skarżący zrzekli się swoich praw wynikających z tego artykułu, i wreszcie, czy postępowanie jako całość było rzetelne?

(a) Czy brak zbadania, czy skarżący byli ofiarami handlu ludźmi, zanim zostali oskarżeni i skazani za przestępstwa związane z narkotykami, spowodował pojawienie się jakiegokolwiek kwestii na podstawie art. 6?

195. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że znaczenie etapu postępowania przygotowawczego dla przygotowania postępowania karnego, jako że dowody zgromadzone na tym etapie wyznaczają ramy rozważania w trakcie procesu czynu zabronionego, którego dotyczą zarzuty (zob. *Salduz przeciwko Turcji* [WI], skarga nr 36391/02, § 54, ETPC 2008, oraz *Dvorski przeciwko Chorwacji* [WI], skarga nr 25703/11, § 108, ETPC 2015). Uznał również, że oskarżony często znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji na tym etapie postępowania, co jest potęgowane faktem, że przepisy dotyczące postępowania karnego stają się coraz bardziej złożone, zwłaszcza w odniesieniu do zasad regulujących gromadzenie i wykorzystywanie dowodów. W większości spraw szczególna podatność oskarżonego na zagrożenia może być właściwie rekompensowana jedynie poprzez pomoc adwokata (zob. *Salduz*, op.cit., § 54). Rzetelność postępowania wymaga, aby oskarżony miał możliwość uzyskania całego wachlarza usług wyraźnie kojarzonych z pomocą prawną. W tym względzie obrońca musi być w stanie zapewnić bez ograniczeń podstawowe aspekty obrony tej osoby: omówienie sprawy, przygotowanie obrony, zebranie dowodów korzystnych dla oskarżonego, przygotowanie do przesłuchania, wsparcie oskarżonego w ciężkich sytuacjach i kontrola warunków osadzenia, stanowią fundamentalne aspekty obrony (zob. *Dvorski*, op. cit., § 108).

196. Chociaż ofiary handlu ludźmi nie są zwolnione z odpowiedzialności karnej, status danej osoby jako ofiary handlu ludźmi może mieć wpływ na to, czy istnieją wystarczające dowody do wniesienia oskarżenia i czy leży to w interesie publicznym (zob. par. 161 powyżej). Dowody dotyczące statusu oskarżonego jako ofiary handlu ludźmi są zatem „fundamentalnym aspektem” obrony, który oskarżony powinien być w stanie zabezpieczyć bez ograniczeń.

197. W niniejszej sprawie prawdą jest, że pełnomocnicy skarżących mogli sami skierować ich do NRM. Obaj skarżący byli prawnie reprezentowani od samego początku, co jest czynnikiem powszechnie uznawanym przez Trybunał za ważne zabezpieczenie przed jakąkolwiek nierzetelnością postępowania. Drugi skarżący był finansowany ze środków

publicznych (zob. par. 25 powyżej) i chociaż nie ma na to dowodów przed Trybunałem, jest prawdopodobne, że – przynajmniej początkowo – pierwszy skarżący również korzystał z pomocy prawnej. Mimo to, w obu sprawach wydaje się, że pełnomocnicy skarżących odrzucili możliwość uznania ich za ofiary handlu ludźmi. W przypadku pierwszego skarżącego możliwość, że był on ofiarą handlu ludźmi została podniesiona zarówno przez służby socjalne, jak i przez Refugee and Migrant Justice (zob. par. 8 powyżej); jednak nawet po otrzymaniu decyzji końcowej właściwego organu, jego pełnomocnik uznał sugestię zmiany określenia winy za „oburzającą”, ponieważ jego zdaniem pierwszy skarżący nie był ofiarą handlu ludźmi (zob. par. 16 powyżej). Chociaż wydaje się, że pełnomocnik drugiego skarżącego również został powiadomiony o możliwości uznania skarżącego za ofiarę handlu ludźmi (zob. par. 16 powyżej), nie wydaje się, aby spowodowało to jakiegokolwiek dalsze działania ze strony owego pełnomocnika.

198. Niemniej jednak, podczas gdy obrońcy w sprawach karnych niewątpliwie powinni być wyczuleni na wskaźniki handlu ludźmi, ich niezdolność do rozpoznania lub podjęcia działań w oparciu o takie wskaźniki nie może sama w sobie zwalniać państwa i jego funkcjonariuszy z odpowiedzialności. Jak już wspomniano co najmniej jeden ze skarżących był finansowany ze środków publicznych, a Trybunał orzekł, aczkolwiek w kontekście art. 6 ust. 3 lit. c) Konwencji, że właściwe władze krajowe są zobowiązane do interwencji w przypadku oczywistego braku zapewnienia skutecznej reprezentacji przez obrońcę wyznaczonego z urzędu (zob. *Daud przeciwko Portugalii*, 21 kwietnia 1998 r., § 38, Zbiór Orzeczeń i Decyzji 1998–II). Chociaż żaden ze skarżących nie powołał się na ten artykuł z tej linii orzecznictwa jasno wynika, że państwo nie może zasłaniać się niedociągnięciami pełnomocnika, gdy owe niedociągnięcia stanowią „oczywisty brak zapewnienia skutecznej reprezentacji”.

199. W przedmiotowej sprawie nie jest konieczne ustalenie, czy wyżej wymienione uchybienia pełnomocników skarżących spełniły to wysokie kryterium. W kontekście art. 4 Konwencji to na państwie spoczywa pozytywny obowiązek zarówno ochrony ofiar handlu ludźmi, jak i zbadania sytuacji potencjalnego handlu ludźmi, a ten pozytywny obowiązek jest uruchamiany przez istnienie okoliczności dających podstawę do wiarygodnego podejrzenia, że dana osoba była ofiarą handlu ludźmi, a nie przez skargę złożoną przez lub w imieniu potencjalnej ofiary (zob. par. 152 i 155 powyżej). Państwo nie może zatem polegać na jakichkolwiek uchybieniach ze strony pełnomocnika, a nawet na tym, że oskarżony – zwłaszcza nieletni – nie poinformował policji lub swojego pełnomocnika, że padł ofiarą handlu ludźmi. Jak stwierdzono w wytycznych CPS z 2009 r. dzieci będące ofiarami handlu ludźmi stanowią szczególnie wrażliwą grupę, która może nie zdawać sobie sprawy z tego, że padła ofiarą handlu ludźmi lub która może obawiać się ujawnienia tej informacji władzom (zob. par. 73

powyżej). W związku z tym nie można wymagać od nich samoidentyfikacji lub karać za jej brak.

200. Trybunał stwierdził już, że brak terminowej oceny przez władze, czy skarżący byli w rzeczywistości ofiarami handlu ludźmi, stanowił naruszenie ich pozytywnych obowiązków wynikających z art. 4 Konwencji (zob. par. 174 i 183 powyżej). W kontekście art. 6 Konwencji Trybunał uważa, że brak takiej oceny uniemożliwił im zabezpieczenie dowodów, które mogły stanowić podstawowy aspekt ich obrony.

(b) Czy skarżący rzekli się swoich praw wynikających z art. 6 Konwencji?

201. To prawda, że ani litera ani duch art. 6 Konwencji nie uniemożliwiają jednostce zrzeczenia się z własnej woli, w sposób wyraźny bądź dorozumiany, uprawnień do gwarancji rzetelnego procesu. Jednakże takie zrzeczenie się musi, jeśli ma być skuteczne z punktu widzenia Konwencji, zostać ustanowione w sposób jednoznaczny i podlegać minimalnym zabezpieczeniom współmiernym do jego znaczenia (zob. *Poitrimol przeciwko Francji*, 23 listopada 1993 r., § 31, Seria A nr. 277-A; *Hermi przeciwko Włochom* [WI], skarga nr 18114/02, § 73, ETPC 2006-XII; *Sejdovic przeciwko Włochom* [WI], skarga nr 56581/00, § 86, ETPC 2006-II; oraz *Dvorski, op. cit.*, § 100). Ponadto nie może być on naznaczony przymusem (zob. *Deweer przeciwko Belgii*, 27 lutego 1980 r., §§ 52-54, Seria A nr 35). W kontekście ugody sądowej Trybunał orzekł, że nie kwestionując oskarżenia, skarżący może zrzec się prawa do rozpatrzenia sprawy karnej przeciwko niemu co do istoty. Jednakże decyzji o przyjęciu ugody powinny towarzyszyć następujące warunki: a) ugoda musi zostać przyjęta z pełną świadomością faktów sprawy i konsekwencji prawnych oraz w sposób rzeczywiście dobrowolny; oraz b) treść ugody i rzetelność sposobu, w jaki została ona osiągnięta między stronami, muszą podlegać wystarczającej kontroli sądowej (zob. *Natsvlishvili i Togonidze przeciwko Gruzji*, nr 9043/05, § 92, ETPC 2014).

202. W przedmiotowych sprawach przyznanie się skarżących do winy było niewątpliwie „jednoznaczne”, a ponieważ byli oni prawnie reprezentowani, prawie na pewno byli świadomi, że ich sprawa nie będzie rozpatrywana co do istoty, jeśli przyznają się do winy. Jednakże, przy braku jakiegokolwiek oceny, czy byli oni ofiarami handlu ludźmi, a jeśli tak, to czy fakt ten może mieć jakikolwiek wpływ na ich odpowiedzialność karną, przyznanie się do winy nie zostało dokonane „z pełną świadomością faktów”. Ponadto, biorąc pod uwagę, że handel ludźmi zagraża ludzkiej godności i podstawowym swobodom ofiar i nie może być uznawany za spójny z ideą społeczeństwa demokratycznego oraz wartościami zapisanymi w Konwencji (zob. *Rantsev, op. cit.*, § 282), w przypadku braku takiej oceny jakiegokolwiek zrzeczenie się praw przez skarżących byłoby sprzeczne z ważnym interesem publicznym w zwalczaniu handlu ludźmi i ochronie jego ofiar.

203. Prawdą jest, że po otrzymaniu decyzji końcowej sędzia dał pierwszemu skarżącemu możliwość złożenia wniosku o odwołanie przyznania się do winy (zob. par. 15 powyżej) i że pierwszy skarżący postanowił nie skorzystać z tej możliwości. Decyzja ta została podjęta za radą jego pełnomocnika, który poinformował skarżącego, że nawet gdyby taki wniosek został rozpatrzony pozytywnie, CPS nie wycofałby oskarżenia. Poinformowano go również, że jakakolwiek kontrola sądowa postanowienia o wszczęciu postępowania miałyby niewielkie szanse powodzenia (zob. par. 17 powyżej). W opinii Trybunału pierwszy skarżący, jako nieletni, który został zatrzymany i był ścigany w ramach zagranicznego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, i który już przyznał się do winy za popełnienie przestępstwa w okolicznościach, które nie stanowiły zrzeczenia się jego praw wynikających z art. 6, nie może być uznany za osobę, która następnie zrzekła się tych praw, decydując się nie składać wniosków wbrew zdecydowanej poradzie swojego pełnomocnika.

204. Trybunał nie uważa zatem, że skarżący zrzekli się swoich praw wynikających z art. 6 ust. 1 Konwencji.

(c) Czy rzetelność postępowania jako całości została naruszona?

205. Trybunał wielokrotnie orzekał, że zgodność z wymogami rzetelnego procesu musi zostać każdorazowo zbadana w kontekście rozwoju postępowania jako całości, nie na podstawie pojedynczego wniosku na temat jednego aspektu bądź poszczególnego incydentu, pomimo że nie można wykluczyć, że pojedynczy czynnik będzie na tyle decyzyjny, że umożliwi ocenę rzetelności procesu na wcześniejszym etapie postępowania (zob. na przykład *Beuze przeciwko Belgii* [WI], skarga nr 71409/10, § 121, 9 listopada 2018 r.).

206. W tym względzie Trybunał zauważył, że chociaż skarżący przyznali się do winy za zarzucane im przestępstwa, CPS mimo to zmieniła postanowienie o wszczęciu postępowania po tym, jak właściwy organ uznał ich za ofiary handlu ludźmi. Ponadto obaj otrzymali następnie pozwolenie na złożenie apelacji po terminie, a sprawa pierwszego skarżącego została ponownie skierowana do sądu apelacyjnego przez komisję ds. kontroli spraw karnych w celu złożenia kolejnej apelacji.

207. Jednakże, jak zauważył już Trybunał, w odniesieniu do obu skarżących powody podane przez CPS uzasadniające wniosek sprzeczny z tym przedstawionym przez właściwy organ, były całkowicie niewystarczające. W zakresie, w jakim podano jakiekolwiek powody, nie były one zgodne z definicją handlu ludźmi zawartą w protokole z Palermo i konwencji o przeciwdziałaniu handlowi ludźmi (zob. par. 170, 172 i 177-181 powyżej).

208. Ponadto w obu przypadkach sąd apelacyjny zajmował się przede wszystkim kwestią, czy doszło do niewłaściwego zastosowania oportunistycznego ścigania wystarczającego do tego, aby uznać, że postanowienie o wszczęciu

postępowania stanowiło nadużycie prawa procesowego, a oddalając apelacje skarżących oparł się na tych samych powodach, które zostały przedstawione przez CPS i które Trybunał uznał już za niezgodne z definicją handlu ludźmi w prawie międzynarodowym (zob. par. 170, 172 i 177-181 powyżej). Chociaż skarżący powoływali się na art. 4 Konwencji, sąd nie rozpatrywał ich spraw przez pryzmat pozytywnych obowiązków państwa wynikających z tego artykułu. Wręcz przeciwnie, ograniczył się do stosunkowo wąskiego zakresu kontroli; oddalając apelacje obu skarżących, sąd apelacyjny wyjaśnił, że oskarżonemu zapewniono jedną możliwość przedstawienia swoim doradcom prawnym twierdzeń dotyczących okoliczności faktycznych i że tylko „w najbardziej wyjątkowych przypadkach” sąd uznałby za stosowne zezwolenie oskarżonemu na przedstawienie nowych twierdzeń dotyczących okoliczności faktycznych w celu odwołania się od wyroku skazującego (zob. par. 50 powyżej). W opinii Trybunału takie podejście w rzeczywistości karałoby ofiary handlu ludźmi za to, że początkowo nie zidentyfikowały się jako takie i pozwoliło władzom powoływać się na własne uchybienie obowiązkowi wynikającemu z art. 4 Konwencji w zakresie podjęcia środków operacyjnych w celu ich ochrony. W związku z tym Trybunał nie uważa, że postępowanie odwoławcze naprawiło nieprawidłowości postępowania, które doprowadziły do postawienia skarżącym zarzutów i ostatecznego skazania.

209. Powyższe rozważania są wystarczające, aby umożliwić Trybunałowi stwierdzenie, że w odniesieniu do obu skarżących postępowanie jako całość nie może być uznane za „rzetelne”.

210. W związku z powyższym doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

IV. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 14 W ZWIĄZKU Z ART. 6 KONWENCJI

211. Drugi skarżący zarzucił również naruszenie art. 14 w związku z art. 6 Konwencji. W tym względzie utrzymywał, że jako ofiara handlu ludźmi wykorzystywana do produkcji nielegalnych narkotyków był traktowany inaczej niż ofiary handlu ludźmi wykorzystywane do innych celów przestępczych.

212. Jednakże skarga ta nie została podniesiona ani wyraźnie, ani co do istoty przed sądami krajowymi i z tego względu nie można uznać, że krajowe środki odwoławcze zostały wyczerpane.

213. Skarga musi zatem zostać uznana za niedopuszczalną na podstawie art. 35 ust. 1 i 4 Konwencji.

V. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

214. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

215. Pierwszy skarżący domagał się zadośćuczynienia za szkody niemajątkowe w postaci utraty wolności, cierpienia psychicznego i udręki.

216. Drugi skarżący domagał się kwoty 75.000 euro (EUR) za szkody niemajątkowe, w szczególności z tytułu udręki i kwestie praktyczne związane z wcześniejszym wyrokiem skazującym oraz przedłużającą się niepewnością w odniesieniu do jego statusu dziecka będącego ofiarą handlu ludźmi.

217. W odniesieniu do obu skarżących rząd argumentował, że stwierdzenie naruszenia art. 4 lub 6 Konwencji powinno stanowić wystarczające zadośćuczynienie w sprawie.

218. Trybunał zauważa na wstępie, że pierwszy skarżący nie określił ilościowo swojego roszczenia z tytułu szkody niemajątkowej. Chociaż art. 41 jako taki nie nakłada na skarżących lub ich pełnomocników przed Trybunałem żadnych wymogów proceduralnych, na podstawie Regulaminu Trybunału i Wskazówek praktycznych Trybunału dotyczących roszczeń o słuszne zadośćuczynienie (wydanych przez Prezesa Trybunału zgodnie z Regułą 32 Regulaminu Trybunału w dniu 28 marca 2007 r.) dominująca praktyka Trybunału przewiduje określenie przez skarżących „roszczenia” o słuszne zadośćuczynienie na etapie „komunikacyjnym” postępowania. Niemniej jednak Trybunał stosuje pewien stopień elastyczności w odniesieniu do szkód niemajątkowych i w praktyce godził się na zbadanie roszczeń, dla których skarżący nie określili kwoty, „pozostawiając to w gestii Trybunału” (zob. *Nagmetov przeciwko Rosji* [WI], skarga nr 35589/08, § 72, 30 marca 2017 r. i przytoczone tam orzecznictwo). W związku z tym Trybunał uważa, że może zasądzić odszkodowanie za szkodę niemajątkową, nawet jeśli pierwszy skarżący nie określił kwotowo swojego roszczenia.

219. W odniesieniu do obu skarżących Trybunał odnosi się do stwierdzenia, że doszło do naruszenia art. 4 i 6 Konwencji z powodu niewypełnienia przez pozwane państwo pozytywnych obowiązków wynikających z art. 4 w zakresie podjęcia środków operacyjnych w celu ochrony ofiar handlu ludźmi. Trybunał nie ma wątpliwości, że skarżący doznali cierpienia z powodu postępowania karnego i napotkali pewne przeszkody ze względu na swoją karalność. Jednakże należy również pamiętać, że wyżej wymienione naruszenia miały zasadniczo charakter proceduralny i z tego względu Trybunał nie musiał rozważać zasadności postanowienia o wszczęciu postępowania względem skarżących. Trybunał za

słuszne uznaje zatem przyznanie każdemu ze skarżących kwoty 25 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową powiększonej o należny podatek.

B. Koszty i wydatki

220. Pierwszy skarżący domagał się 39.660,62 funtów brytyjskich (GBP) z tytułu kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem, co obejmowało wynagrodzenie czterech pełnomocników i jednego adwokata (solicitor).

221. Drugi skarżący domagał się kwoty 19 810,00 GBP z tytułu kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem.

222. Rząd argumentował, że liczba godzin, których domagał się adwokat pierwszego skarżącego, była nadmierna, podobnie jak koszty zastępstwa pełnomocnika.

223. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżącemu przysługuje prawo do zwrotu poniesionych kosztów i wydatków wówczas, gdy wykazał, że były one rzeczywiście i konieczne poniesione oraz że są uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie, mając na uwadze posiadane dokumenty oraz powyższe kryteria, Trybunał uznaje za uzasadnione zasądzić na rzecz każdego skarżącego kwotę 20 000 EUR na pokrycie kosztów postępowania przed Trybunałem, powiększonych o należne podatki.

C. Odsetki za zwłokę

224. Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ

1. *postanawia*, jednogłośnie, połączyć skargi;
2. *uznaje*, jednogłośnie, skargi na gruncie art. 4 i art. 6 ust. 1 Konwencji za dopuszczalną, zaś pozostałą część skarg za niedopuszczalną;
3. *uznaje*, jednogłośnie, że art. 4 Konwencji został naruszony;
4. *orzeka*, jednogłośnie, że art. 6 ust. 1 Konwencji został naruszony;
5. *uznaje*,
 - (a) pięcioma głosami do dwóch, że pozwane państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz każdego

skarżącego kwotę 25 000 EUR (dwadzieścia pięć tysięcy euro) plus wszelkie należne podatki, tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, przeliczoną na walutę pozwanego państwa według kursu obowiązującego w dniu płatności;

(b) jednogłośnie, że pozwane państwo winno, w terminie 3 miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz skarżących kwotę 20.000 EUR (dwadzieścia tysięcy euro) plus wszelkie należne podatki, tytułem poniesionych kosztów i wydatków;

(c) jednogłośnie, że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonych powyżej kwot, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

6. *oddala*, jednogłośnie, pozostałą część roszczenia skarżących dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie w dniu 16 lutego 2021 r., zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Andrea Tamietti
Kancierz

Yonko Grozev
Przewodniczący